Nr 128. Dnia 12 czerwca. Sobota. Dnia 31 maja (12 czerwca) 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Onufrego Pustelnika.
Jutro: ś. Antoniego z Padwy.
Poniedziałek: ś. Bazylego Biskupa.
Wtorek: śś. Wita i Modesta MM.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40
Zachód „ „ 8 „ 19

Długość dnia godzin 16 minut 39
Przybyło „ „ 9 „ 2

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: śś. Benona B. i Justyny Panny.
Czwartek: śś. Adolfa B. i Marcjana M.
Piątek: śś. Marka i Marcelliana MM.
Sobota. śś. Gerwazego i Protazego.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Ducha w czasie odpustu Opatrzności Boskiej kazać będą:

W czasie Sumy JX. Zygmunt Chełmicki, rektor kościoła miejscowego;

zaś podczas Nieszporów JX. Juljan Zdzitowiecki.

Wotywa odpustowa przed ołtarzem Opatrzności Boskiej odbędzie się o godzinie 9-tej.

Wotywa zaś druga ku czci św. Antoniego i przed jego ołtarzem odbędzie się o godzinie 10-tej.

Suma z procesją o godzinie 11-tej.

Nieszpory o 4-tej po południu.

W nadchodzącym zaś tygodniu, jako w dalszym ciągu oktawy odpustu Opatrzności Boskiej, odbywać się będą codziennie zrana o godzinie 9-tej uroczyste Wotywy, a po południu o 4-tej Nieszpory.

Uroczystość zaś jutrzejsza św. Antoniego obchodzona będzie całodziennem solennem nabożeństwem przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami w kościołach:

św. Anny na Krak.-Przedmieściu,

św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej,

św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej,

Loretańskim na Pradze — i

w kościele parafialnym w Czerniakowie.

Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą jako 4-tą po Świątkach przypadająca, zapisaną jest u Łukasza świętego w rozdziale 5-tym: „O obfitym Piotra połowie ryb“.

Fryderyk Wielki o prawidłach wojny.

—r— W Berlinie pojawił się przed kilku dniami pierwszy tomik wydawnictwa: „Wojenni klasycy niemieccy i zagraniczni“, pod redakcją majora de Marées.

Pierwszy ten tomik zwrócił na siebie uwagę całych Niemiec i stał się dobrą wróżbą bibljotece de Marées'a.

Zawiera on: „Ogólne prawidła wojny“, skreślone przez Fryderyka Wielkiego, a objaśnione i uwagami zaopatrzone przez majora sztabu jeneralnego, Taysena.

Istotnie trudno było pochodowi klasyków sztuki wojennej otworzyć wspanialszą bramę...

Wielkimi ludźmi w życiu praktycznem są ci, którzy jasno i dokładnie określone cele najprostszemi, bo najtrafniejszemi zdobywają środkami; a klasycznemi książkami są te, które przedmiot swego wykładu najjaśniej i najtreściwiej ujmują, i z ściśle dobranych podstaw zasadniczych wysnuwają wszystko inne.

Bo prawda jest zawsze prostą, tysiącznemi tylko, dzięki ludzkiemu niedołęztwu, wykolejenia się z prostej drogi.

Czytając rozprawę napisaną przez wielkiego monarchę Prus po zebraniu doświadczeń w dwóch pierwszych wojnach szląskich, przejmuje nas podziw na widok małej liczby i pozornej łatwości zasad dobrej i pożądanego skutku wedle rachunku ludzkiego pewnej taktyki wojennej.

Na małych pięćdziesięciu stronnicach w ósemce powiedziano tu wszystko co się odnosi do wyćwiczenia i wyżywienia żołnierza, do znajomości terenu operacyjnego, do obchodzenia się z ludnością miejscową w nieprzyjacielskim kraju, do środków ostrożności podczas marszów i obozowania, do sposobów sprowadzenia wygranej w rozstrzygającej chwili, do sprawy odwrotu i leż zimowych, a przy bliższem rozpatrzeniu się można cały ten obfity materjał sprowadzić do kilku wytycznych zasad.

Ale co prawda, istotna trudność leży w wykonaniu, a „doskonały jenerał“, mówi król pruski, „jest prawdziwem *être de raison*, jest rzeczapospolitą Platona, jest *centrum gravitatis* jej filozofów, jest kamieniem mądrości alchemików“.

Dzisiaj prowadzą się wojny nieskończenie obfitszym materjałem ludzi, bez porównania silniej zabójczemi środkami broni palnej i daleko lepszem owładnięciem przestrzenią.

Nasze armje daleko mniej są przywiązane do magazynów, a powszechna służba wojskowa uchyla potrzebę nadzwyczaj rozległych przepisów zaradczych przeciw dezercji z szeregów armji.

Jeżeli zatem ustępy poświęcone tym przedmiotom w książce Fryderyka W. mają historyczny już tylko charakter, to właściwa treść jej do dzisiaj zachowała całą swą niespożytą, pierwotną wartość.

Major Taysen, członek sztabu jeneralnego armji niemieckiej i komentator wielkiego taktyka XVIII stulecia, wykazuje pod jak wielu względami przyjęte dzisiaj zasady prowadzenia wojen są rozwinięciem tylko owych treściwych prawideł, które w zarysach nakreślił Fryderyk W. w swej książeczce.

Piechota powróciła dzisiaj znów do zasady linij prostych, starając się osiągnąć skutek głównie skoncentrowaniem ognia i ruchów, co bitwie nadaje charakter Fryderykowy.

Metodę potyczek kawalerji ukształtowano najzupełniej na modłę do przepisów genjalnego króla pruskiego.

W artylerji świeżo wprowadzono kilka zasad we wspomnianej książce zawartych i w potyczkach Fryderyka W. pomyślnie stosowanych.

Techniczne szczegóły nie wyczerpują tu jednak podobieństwa dzisiejszych stosunków do ówczesnych.

Bardziej zajmującem jest śledzenie, z jaką precyzją i jasnością wielki wojownik zeszłowieczny nakreślił, niby przeczuciem wiedziony, wszystkie cechy charakterystyczne niemieckiej taktyki, która stwierdziła swoją wartość w ostatniej wojnie francusko-pruskiej, a którą już Fryderyk W. uznał za jedynie zdrową i skuteczną.

Korzyści płynące z „inicjatywy“ w rozpoczęciu bitwy, bezwzględnie zaczepny sposób prowadzenia wojny, nieufność do czysto materjalnych środków obrony, koncentrowanie wszystkich sił w jednym punkcie, tam, gdzie szukamy rozstrzygnięcia walki, wszystko to stary Fryderyk już w r. 1748 wyłożył Moltkemu w swej książeczce, którą najtroskliwszej zalecił uwadze swoich jenerałów, pod warunkiem wszakże dochowania przepisów w ścisłej tajemnicy.

Przedewszystkiem zaś kładzie Fryderyk W. nacisk na ciągłe ćwiczenie i ustawiczną czynność wszystkich sił armji.

Potrzeba ćwiczyć się zarówno w czasie pokoju jak wojny, król Fryderyk rozczula się i wpada w liryczny zachwyt, mówiąc o świetnych owocach tak ciężkiej pracy:

„Wieleż to korzyści odnosimy nad przeciwnikiem, mając tak piękną, tak dzielną i karną armję.

„Jenerał, który gdzieindziej robi, co mu fantazja każe, u nas postępuje tak tylko, jak mu reguły zalecają.

„Wojska nasze są tak wyborne i ruchliwe, że w niepostrzeżenie krótkim czasie formują się *en bataille* i nie mogą być nigdy zaskoczone przez nieprzyjaciela, ponieważ ruchy ich są nadzwyczaj prędkie i lotne.

„Jeżeli chcecie posługiwać się bronią palną, to

KRONIKA TYGODNIOWA.

System naszych szpitali polegający na niedopuszczaniu lekarzy do rad szpitalnych.—Walczę w obronie tego systemu.—Nowy dziennikarz p. M. Brt., jego artykuł o jarmarkach w Warszawie i nadzieje na przyszłość.—Pytanie p. F. Bicza i „sposób“ p. J. Mrówki co do „obchodzenia się bez żydów“.—Projekt „spółki łodziowej“ p. Prószyńskiego i „pływactwa kobiet“ dra Lutostańskiego.—Uwagi.

Na każdą rzecz — „od mchu co na ścianach rośnie, aż do cedrów libańskich“, zapatrywać się można ze stanowisk rozmaitych. A więc i na szpitale — także zapatrywać się można z rozmaitych stanowisk i w kwestji tej zakładać rozmaite cele do osiągnięcia.

Jedni, naprzykład, uważają szpital za instytucję dobroczynną, mającą przynosić ulgę cierpieniom psów, koni, drobiu, ludzi i innych istot, dla których urządzono hurtowne zakłady lecznicze. Drudzy sądzą, że szpital powinien być szkołą karności i powściągliwości w jedzeniu dla chorych, a — moralności dla całego społeczeństwa. Trzeci udają przekonanie, że szpitale są od tego, ażeby zmniejszyć śmiertelność między klasami ubogiemi,— inni zaś myślą bardzo słusznie, że szpitale winny, o ile to jest możebnem, zapobiegać przeludnieniu między proletarjatem.

Nasze szpitale trzymają się metody eklektycznej. Chcą one po trochu uczyć pacjentów — cierpliwości, ich familję — karności, chcą społeczeństwo — moralizować i przeludnieniu między proletarjatem — zapobiegać. Nadewszystko jednak pragną: uwolnić chorych od wpływu rutyny i przesądów lekarskich.

O! bo i lekarze mają przesądy. Niektórzy z nich chcą, aby postanowienia rad szpitalnych były publicznie ogłaszane. Inni pragną, ażeby konkursów na posady lekarzy szpitalnych nie ogłaszano dopiero we dwa lata po upływie właściwego terminu. Inni sądzą, że chorym więcej pomaga odpowiednie jadło i świeże powietrze, aniżeli oszczędności w wydatkach szpitalnych. Jeszcze inni kładą wielki nacisk na potrzebę wykonania ustawy z r. 1870, na mocy której w radach szpitalnych, oprócz urzędników kancelaryjnych, zasiadać jeszcze powinni obywatele i... lekarze!

Co gorsza, że do rzędu apostołów tak niebezpiecznych nowości, oprócz tysięcy lekarzy, należy poważne czasopismo petersbuskie *Wracz*, który stan szpitali nazywa „opłakanym“—i—warszawska *Sowremiennaja Medycyna*, która o szpitalnych izbach dezinfekcyjnych mówi, że: są kosztownie urządzone, kosztowne co do użycia —i— do niczego nieprzydatne!

Otóż, ażeby uwolnić szpitale od wpływu przesądów lekarskich, których zgubność jest widoczna, rady szpitalne składają się, jak powiedziano wyżej: z urzędników administracyjnych, a więc osób bezparcjalnych, które o tyle znają system alopatyczny, o ile homeopatyczny, o tyle chirurgję o ile terapję, o tyle hygienę, o ile dyjetetykę. Takie szczęśliwe ustosunkowanie wiadomości pozwala im nie ulegać rutynie i podszeptom znikomych faktów naukowych, ale raczej natchnieniom Ducha świętego

Lecz (jak wszystko na tym świecie!) doskonały system wyrzucania lekarzy i hygienistów z rad szpitalnych licznych znajduje przeciwników. Bezwstydnicy ci, z natrętnością komarów, to tu, to tam odzywają się, że: w sprawach medycznych — medycy powinniby mieć głos jeżeli nie przeważny, to choć doradczy!... Co więcej, ośmielają się twierdzić, że skutkiem braku wpływów fachowych, w szpitalach naszych umiera naprzykład 20% tyfoidalnych, podczas gdy gdzieindziej umiera ich tylko 5% do 8%.

Możnaby wprawdzie odpowiedzieć na to, że Opatrzność równie dobrze naznacza kres życia tyfoidalnym, jak i wszelkim innym śmiertelnikom. No — ale dla świętego spokoju, nie radziłbym używać podobnych argumentów. Owszem, zaprosiłbym nawet do rad szpitalnych lekarzy, skrupulatnie wykonywałbym ich zlecenia i tym sposobem przekonałbym półmędrków, że w sprawach hygienicznych i szpitalnych więcej znaczy pokora, dobra chęć i—„brak rutyny“, aniżeli jakieś tam ukształcenie specjalne.

Proponuję więc ostatecznie, ażeby: do rad szpitalnych wzywano lekarzy, o ile to jest możebnem. Gdyby się bowiem okazało, że w radach szpitalnych obecność lekarzy jest szkodliwą i niemożebną, w takim razie cofam wniosek—i—niech tam nadal umiera po 20% tyfoidalnych, jak dotychczas.

W wieku, w którym wszystkie zasady moralne tak głęboko są podkopane, należy uszanować tradycję nawet w procencie śmiertelności tyfoidalnych.

W nr 124 *Kurjera* czytelnicy zauważyli niewątpliwie artykuł p. t. „Walny jarmark w Warszawie.“ W artykule tym znajdują się dwie ważne kwestje: 1) obraz przemysłowej i rzemieślniczej produkcji m. Warszawy, 2) pytanie: czy nie należałoby w mieście tem urządzać jarmarków na wzór nowogrodzkich, lipskich, wrocławskich i t. d.?

Rozumie się, że nietylko należałoby, ale nawet byłoby bardzo pożądane. Każdy jarmark wielki jest do pewnego stopnia wystawą i polem do zawiązania stosunków. Coroczny napływ kupców zagranicznych do Warszawy pozostawiłby wśród różnych klas ludności wiele brzęczących pamiątek. Nasi handlujący zbliżyliby się z niejedną obcą firmą, której dziś nie znają, miejscowi fabrykanci i rzemieślnicy znaleźliby nie jednego nowego nabywcę dla swych wyrobów.

Mojem więc zdaniem, autor artykułu p. M. Btr. poruszył kwestję wcale nową i wcale szczęśliwą. Projekt zaś jego byłby nieocenionym gdyby autor uzupełnił go artykułem: „w jaki sposób uzyskać można pozwolenie na podobne jarmarki?“ Może myśli jego

któreż wojska mogą tak silny utrzymać ogień, jak nasze?

„Nieprzyjaciele mówią, że stojąc naprzeciw naszej piechoty, stoi się jakby przed paszczą piekła.

„Jeżeli zaś chcecie, ażeby armja nasza atakowała bagnetem, to któryż żołnierz równie pewnym krokiem jak nasz wyruszy na przeciwnika i nie zachwieje się?

„Gdzie znaleść w największem niebezpieczeństwie więcej „kontenansu“?“

Złotemi głoskami wypisać można niejeden przepis Fryderyka—tak gdy np. odzywa się do swoich jenerałów:

„Czy chcecie wiedzieć, na co głównie zwrócić powinniście uwagę w obliczu nieprzyjaciela?

„Oto znajcie, że zręczny przeciwnik z nieomylną pewnością to wszystko będzie robił, co wam największą przynieść zdoła szkodę.

„A może chcecie wiedzieć, gdzie i kiedy wydać mu bitwę?

„Oto ściśle trzymać się należy prawidła, i powinno się wszystkiego chcieć tego, czego nie chce przeciwnik.

„Jeżeli zawahacie się w swych postanowieniach to pamiętajcie, że kto chce uratować wszystko, nie uratuje nic, a zresztą nie bądźcie pedantami, gdyż pomimo wszelkich reguł i zasad dana chwila rodzi postanowienia, bo wiele rzeczy przychodzi do skutku rozlicznemi środkami, ale *wszystko* ostatecznie wyjść może na *toż samo*“...

Jarmark na wełnę.

I.

—*J. W.*— Przed dwoma dniami daliśmy kilka dorywczych wiadomości przedjarmarcznych.

Dziś w przeddzień jarmarku przystępujemy do szczegółowych sprawozdań.

Jarmark nasz warszawski—jak wiadomo—nie jest pierwszym z szeregu; odbyły się już jarmarki w Głogowie, Lignicy, Świdnicy, Stralsundzie i Wrocławiu, dziś zaś i jutro przypada jarmark w Poznaniu.

W Głogowie większa część wełny przed jarmarkiem już była zakontraktowana; ceny okazały się nieco wyższe od zeszłorocznych.

Tenże sam powód co u nas, to jest spóźnienie strzyży, uczynił dowozy niezmiernie nieznacznemi, a ztąd ruch mało był ożywiony, a usposobienie słabe.

W Lignicy jarmark odbyty dnia 5 czerwca również bardzo niewiele zgromadził wełny, mycie której zaledwo średniem się okazało; sprzedaż szła słabo.

W Świdnicy na jarmarku odbytym dnia 8 czerwca znalazło się nie wiele stosunkowo wełny i to w niezbyt dobrym gatunku; ztąd ożywienie też bardzo nieznaczne.

Na stralsundzkim jarmarku (dnia 9 b. m.) wełna była trochę lepsza i staranniej aniżeli na poprzednich jarmarkach myta; popyt większy, ilość niewielka.

Jarmark wrocławski świeżo ukończony nie osobliwe także wydał rezultaty; wełny mało, a jakość jej też nie odpowiadała oczekiwaniom.

Na jarmark warszawski dowozy są słabe, wynoszą one do dnia dzisiejszego 4,319 p. 29 f.

Jeżeli ostatnie dnie pogody i nadeszłe ciepła zdołają strzyżę przyspieszyć, spodziewane są znaczne partje.

Gdyby nie ta okoliczność, że jarmark kończy się w piątek, poczem następuje sobota i niedziela, to jest dwa dni targom nie sprzyjające, spodziewaćby się należało przedłużenia jarmarku, co jednak, o ile to się słyszeć daje, w roku bieżącym nie nastąpi.

Remanent wełny zeszłorocznej z dniem dzisiejszym wynosi w dokładnych cyfrach 163 p. 14 f. wełny Cap t. j. australskiej, 1533 p. 33 f. rosyjskiej i 6535 p. 1 f. krajowej—ogółem 8232 p. 8 f., w której to jednak liczbie, jak już wspominaliśmy, znajduje się zaledwie około 2000 p. wełny niesprzedanej.

Ogółem znajduje się dziś w składach bankowych 12,551 p. 37 f. wełny.

Mycie jej i opakowanie jest podobno lepsze aniżeli na innych jarmarkach.

Jak zwykle przed jarmarkiem panuje w handlu cisza zupełna; obie strony, t. j. nabywcy-fabrykanci wyrobów wełnianych i sprzedawcy-producenci wełny, chcą wyczekać i wynaleść chwilę odpowiednią, pierwsi aby najtaniej kupić, drudzy aby najdrożej sprzedać.

Na początek żądania będą wyższe od zeszłorocznych.

Dostawili dotąd większe partje następujący producencii:

hr. Aleksandrowicz z Konstantynowa	128 p. 04 f.
	123 „ 23 „
Garbolewski z Czerwonki	178 „ 34 „
dominium Jagodna	41 „ 36 „
„ Kobylany	102 „ 37 „
„ Sarnów	41 „ 31 „
Kraszewski z Urbanowa	57 „ 22 „
ks. Maciej Radziwiłł z Zegrza . . .	130 „ 36 „
Jaźwiński z Rudzienka	86 „ 29 „
hr. Krasiński ze Złotego Potoku. . .	62 „ 17 „
Szymanowski z Węgrodoa	32 „ 17 „
dominium Jaszczów	59 „ 35 „
Celiński z Paprotni	93 „ 01 „
dominium Mirowice	24 „ 04 „
hr. Mielżyński z Rozkoszy	112 „ 34 „
Rosenwerth z Cieleśnicy	83 „ 29 „
dominium Turna	114 „ 01 „
„ Palikije	144 „ 08 „
„ Wojciechów	115 „ 36 „

Tryków dostawiono już kilka partyj, a mianowicie: p. Potas z Bożej Woli sztuk 24, p. Radajewski sztuk 5.

Z placu Ujazdowskiego.

W chwili, gdy pismo nasze odbijać się będzie, nastąpi uroczyste otwarcie wystawy koni na placu Ujazdowskim.

Akt ten zaszczycą swoją obecnością naczelnicy władz krajowych, zaproszeni obywatele miasta i przedstawiciele prasy perjodycznej.

Gości przyjmować ma na czele komitetu wystawy i członków Towarzystwa wyścigów konnych, prezes tegoż Towarzystwa August hr. Potocki.

Wystawa otwartą zostanie dla publiczności od jutra, od godziny dziesiątej rano.

*

Wszelkie dotychczasowe szczegóły dochodzące nas z placu Ujazdowskiego notowaliśmy z całą skrzętnością.

Nie nasza jednak wina, iż o wystawić się mających okazach nie wspomnieliśmy dotąd ani słowem—jak wiadomo, „nie życzył sobie tego komitet“.

Gdy przed kilkoma laty urządzano olbrzymią wystawę koni w Londynie, w Alexander Palast, sprawozdawcy zaproszeni przez komitet oglądali konie na dni piętnaście przed urzędowem otwarciem wystawy.

W chwili otwarcia, sprzedawano na placu dzienniki z zupełnym a specjalnym wielce opisem całej wystawy...

*

Skromna początkowo lista deklaracyj okazów do hodowli koni służących i mających z nią najbliższy związek zwiększyła się w ostatnich czasach nader pokaźnie.

Oto co wystawiono w tej gałęzi:

P. Jarocki — wyroby z kamienia sztucznego.

P. A. Karwacki—glazurę krajowego wyrobu (służącą do malowania skór a używaną przez rymarzy, fabrykantów powozów i t. p.)

Pp. Brandstetter i Blumberg —wyroby siodlarskie.

P. Litz — wyroby siodlarskie.

P. Pik — przyrządy mechanichne.

P. Rouppert—modele stajni i wzorowych urządzeń stajennych.

P. Mancel — wyroby kamieniarskie.

Warszawskie laboratorjum chemiczne — mydło filodermiczne do mycia koni.

P. Gadomski — wyroby kowalskie.

P. Krupe — wyroby siodlarskie.

P. Wojciechowski — aparaty do parzenia paszy dla bydła i koni.

P. Wierzbicki — wyroby gumowe.

P. Romanowski — wyroby siodlarskie i rymarskie.

P. Dietrich — kowalstwo.

P. Szewczykowski — wyroby żelazne.

Wreszcie kilka przegród zajęto na pomieszczenie powozów, które użyte być mają do zaprzęgu przy jeździe powozowej i defiladzie koni.

*

Opis budynków wystawowych daliśmy czytelnikom naszym obszernie już w numerze 117 *Kurjera* z dnia 31 maja r. b.

Powtarzamy go tu w skróceniu.

Wielki prostokąt placu objęty został parkanem.

W ścianie parkanu od strony alei Ujazdowskiej znajduje się brama główna we środku i dwie boczne w dwóch rogach ściany.

Po obu stronach wejścia głównego umieszczono dwa amfiteatry dla publiczności.

Z lewej strony obok amfiteatru budynek, w którym mieści się wystawa obrazów, urządzona przez p. Ungra.

Z prawej w tem samem odpowiednio położeniu stajnie dla koni hr. A. Potockiego.

Ściana prawa, t. j. od strony alei do Łazienek prowadzącej, oraz druga ściana w stronie szpitala ujazdowskiego, poświęcone zostały na stajnie dla koni wystawionych przez rozmaitych wystawców.

Przed niemi równolegle stajnie dla koni hr. Krasińskiego, w pośrodku których osobna klatka na wznie-

---

i pod tym względem byłyby szczęśliwe i rychlej niż tysiączne inne projekta dziennikarskie zwróciłyby na siebie uwagę władzy.

Z tem wszystkiem p. M. Btr. popełnił ważny błąd. Oto zwrócił się z żądaniem, ażeby: „nasi specjalni ekonomiści zbadali: czy projekt jarmarku obiecuje korzyści dla miejscowego przemysłu i handlu.“ Widocznie p. M. Btr. nie zna miejscowych stosunków literackich i nie wie, że „nasi specjalni ekonomiści“ są od tego, ażeby sami tworzyli projekta, nie zaś od tego, ażeby badali i roztrząsali cudze.

Mamy jednak nadzieję, że przy dłuższej pracy dziennikarskiej, p. M. Btr. nie będzie dopuszczał się podobnych błędów, lecz że każdą myśl swoją, w formę druku ujętą, podzieli na trzy części:

I. Projekt.
II. Zbadanie jego stron dodatnych i ujemnych, bez oglądania się na „specjalnych ekonomistów.“
III. Zawiadomienie o wykonaniu projektu.

Jeżeli uda się p. M. Btr. w tym guście pisywać artykuły, wówczas zyska wielki i zasłużony rozgłos. W następstwie czego zostanie przyjęty na członka kasy literackiej przy Tow. dobroczynności i zaproszony na honorowy obiadek literacki, składający się z niedopieczonych kurcząt, kotlecików z ptaszków, głębokiego talerza lodów i burakowych pomyjek zwanych czerwonych winem. W końcu zostaną wypowiedziane na jego cześć mowy pochwalne, których wysłuchawszy, p. M. Btr. będzie miał pretensję do Boga, że go nie stworzył głuchym, a innych niemymi.

P. Faustyn *Bicz* (pracuje głównie w *Gazecie Rolniczej*) dziwił się niedawno, już na terytorjum naszego *Kurjera*, że: chociaż na jarmarku wełnianym sprzedawcy mogą łatwo stykać się z nabywcami, pomimo to faktorzy mają między niemi wiele zarobku.

Co faktorzy mają do czynienia na jarmarku wełnianym? pyta p. F. *Bicz*, ale na pytanie nie odpowiada.

I nikt nie odpowiada.

A więc ja powiem—panie profesorze!

Ani sprzedającemu, ani kupującemu wełnę nie *opłaca się* widocznie siedzieć cały dzień na punkcie zbornym, zkąd wypada, że nie raz trudno byłoby obu stronom zetnąć się. I to jest pierwszy powód, że faktorzy pośredniczą między nimi.

Możnaby wprawdzie trudność załatwić w ten sposób, że producent wełny pisałby na wańtuchu: ile chce za kilogram czy centnar? a nabywca: ile daje? W tym razie faktor byłby mniej potrzebny. Ale cóż— kiedy i sprzedający i kupujący nie chcą widać załatwiać interesów zbyt głośno i z tego powodu faktor jest niezbędny po raz drugi.

Kupno i sprzedaż podobne są do nieporozumienia między dwoma osobami, z których jedna chce wciąć jaknajwięcej, druga dać jaknajmniej. Że zaś nieporozumienia najłatwiej łagodzą się przy pomocy „życzliwych przyjaciół“, więc dlatego faktorzy — poraz trzeci są pożądani.

Nareszcie — kupiec wełniany mówi tylko po niemiecku, szlachcic po polsku, albo kiepsko po francusku. Okazuje się potrzeba tłómacza między nimi, skutkiem czego faktor jest poraz czwarty — koniecznym na jarmarku.

Że też ani jeden z tych z powodów nie przyszedł na myśl p. F. *Biczowi?* choć są tak proste.

P. F. *Bicz* zapytuje tylko: czyby sprzedający i kupujący wełnę nic mogli obejść się bez pomocy faktorów? Ale posiadamy bardziej stanowczego autora, p. Jana Mrówkę, który w uczciwie zresztą napisanej broszurze zapytuje wprost: *jakby sobie radzić bez żydów?* inaczej: jakby sobie wieśniacy radzić mogli bez żydów?

I odpowiada nato również stanowczo, że:

Dla niepłacenia lichwy żydom przez ubogich wieśniaków, majętniejsi powinni składać pieniądze do kas wkładowo-pożyczkowo gminnych.

Otóż ten „Sposob“ wynaleziony przez p. Janka Mrówkę, (którego żydzi bez grzechu mogliby nazywać: Krokodylem, taki jest na nich zajadły), bardzo przypomina „sposób“ przez innego autora (nr 24 *Gazety rolniczej*) podany na to, ażeby ziemi naszej nie wykupywali „niemcy i żydzi“.

Na pytanie: jakim sposobem możemy *utrzymać się przy ziemi*, odpowiada: 1) *nie wypuszczać z rąk ziemi*, 2) podnieść ogólny poziom kultury itd.

Autor nie męczył się nad wynalazkiem „sposobu“.

Ale wróćmy do p. Jana Mrówki.

Ten radzi krótko i węzłowato, ażeby wieśniacy nie brali pieniędzy od żydów, lecz z kasy pożyczkowej, której kapitałów mają dostarczać bogatsi. Zgoda! Ale co będzie, jeżeli bogaty Kuba nie odda pieniędzy do kasy, gdyż tam zapłacą mu tylko 6%.

Wtedy ubogi Wojtek, zamiast do pustej kasy, będzie chyba musiał udać się do—żyda.

A jeżeli bogaty Kuba zamiast brać 6% z kasy, zechce sam pożyczać na lichwę i brać 260% jak żyd?

Ha! wtedy p. Janek Mrówka będzie musiał napisać książkę o tem, „jakby się obchodzić można bez bogatego Kuby“.

sieniu dla jednego ciekawego niezmiernie okazu, którym ma być podobno przepiękny kucyk.

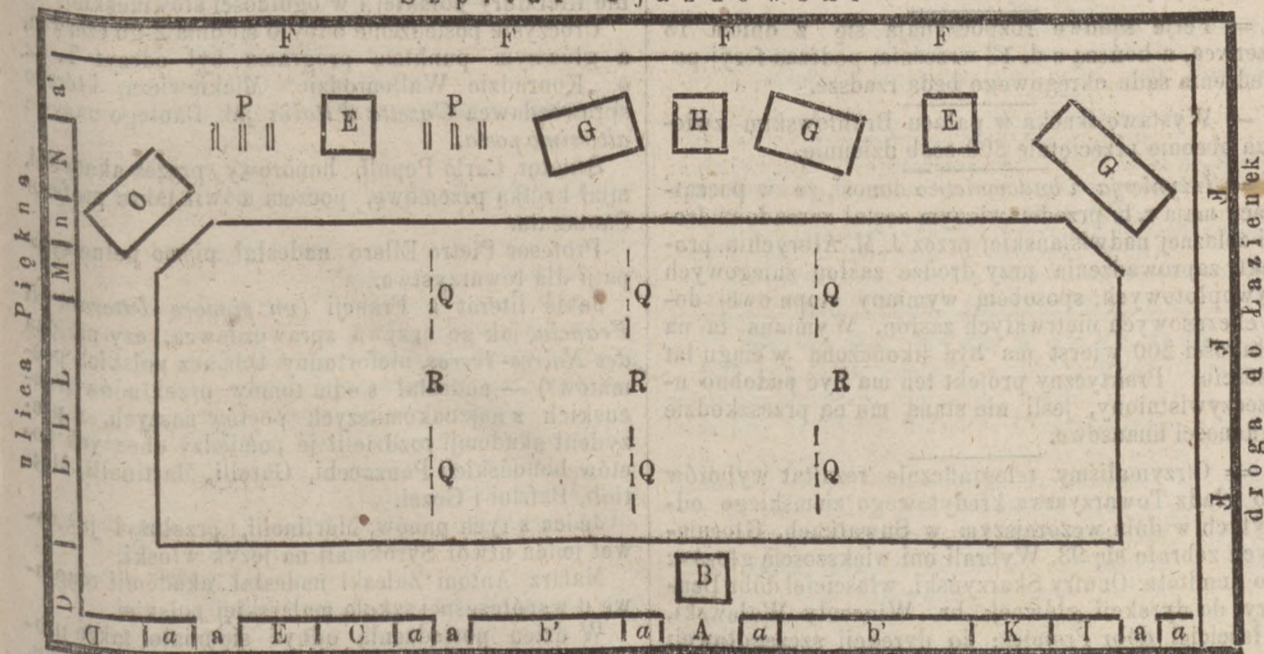
W rogu na lewo pawilon sędziów.

Ściana od ulicy Pięknej zajęta na biura i składy na furaż oraz budynki na wystawę szorów, uprzęży itp.

Na wprost głównego wejścia loża osobna dla naczelnika kraju.

Stanowisko straży ogniowej za domkiem sędziów—tamże osobna brama dla służby.

Zresztą dla ułatwienia czytelnikom orjentowania się na obszernym placu podajemy niżej plan urządzeń wystawy zdjęty wczoraj nad wieczorem.



A. Brama główna.
aaa. Bramy boczne.
a'. Brama służbowa.
α. Kasy.
B. Loża jenerał-gubernatora.
b' b'. Prawa i lewa strona lóż.
C. Wystawa Ungra
D. Bufet.
EEE. Cukiernia Janowskiego.
FFF. Przegrody dla koni.
GGG. Stajnie dla koni hr. Krasińskiego.
H. Namiot hr. Krasińskiego.
I. Stajnie dla koni p. Bobrowskiego.
K. Stajnie dla koni hr. Potockiego Augusta.
LLL. Wystawy przedmiotów do hodowli i utrzymania koni służących.
M. Biuro policji.
Nn. Magazyn furażu
O. Domek sędziów.
PPP. Straż ogniowa.
QQQ. Przeszkody.
RRR. Arena.

Władze właściwe nadeszlą też kilka okazów koni wojskowych.

Mają one posłużyć za wzór, jakie konie dla służby wojskowej wychowywać należy.

Konie te stają po za konkursem.

*

Greattest attraction wystawy — arabczyk p. Kościelskiego, mimo zapowiedzi, dotąd nie przybył.

Prawdopodobnie przytransportowany on zostanie dziś południowym pociągiem kolei bydgoskiej.

Jak wiadomo, uwieziony on jest wprost z pustyni.

*

W pięknie urządzonym „artystycznym“ pawilonie p. Ungra mieści się trzydzieści płócien najgłośniejszych artystów naszych.

Tu też wystawiono głośny obraz Brandta „Jarmark w Bałcie“, stanowiący własność p. Ungra.

Dokładny opis obrazu i jego ocenę znajdzie łaskawy czytelnik w dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera*.

*

Pomimo tak surowo wyrażonego przez komitet nakazu niewpuszczania sprawozdawców na plac wystawowy, współpracownik nasz zdołał tam dotrzeć w ostatniej chwili i oto co nam komunikuje:

„W chwili otwarcia wystawy bierzemy pióro do ręki, aby choć pobieżnie znaczenie jej i wpływ określić.

Każdą specjalną wystawę witamy z przyjemnością, lecz zawsze z myślą z góry powziętą, iż ona może być tylko świadectwem ubóstwa naszego, obok oznak szlachetnych usiłowań dźwignięcia się zeń przez wytrwałą, umiejętną a rozumną pracę.

Widok, jaki się oczom naszym przedstawił na placu wystawy, na kilka zaledwie godzin przed jej otwarciem, utwierdził nas w tem przekonaniu i dodał otuchy na przyszłość.

Widzieliśmy dużo i bardzo pięknych koni; cieszymy się myślą, że tak krótki czas dzieli nas od chwili, w której je dokładniej obejrzeć i ocenić będziemy w możności...

Ale nadewszystko pragnęlibyśmy widzieć jaknajwięcej koni praktycznego użytku, zdatnych do robót w polu, do lekkiego zaprzęgu, wreszcie pod wierzch do jazdy polowej, słowem koni, których typ, w kraju jak nasz przeważnie rolniczym, przeważać powinien.

O ile wystawa obecna odpowie sposobowi naszego zapatrywania się na ten przedmiot, będziemy mieli sposobność sprawdzić przy dokładniejszem obejrzen wystawionych okazów, gdy wystawa stanie się dostępną dla wszystkich; dzisiaj ograniczyć się musimy na pobieżnej tylko wzmiance i zaznaczyć fakt, iż obecnie pod względem chowu koni stoimy jeszcze na tym punkcie, na którym mozolnie szukamy drogi do postępu.

Widzimy naprzykład na wystawie okazy powstałe z najrozmaitszych krzyżowań; oprócz głównego typu szlachetnego konia, jakim jest arabski i pokrewne z nim rasy Wschodu, potomek jego w prostej linji, lubo przekształcony odpowiednio do wymagań upodobania, potrzeby i klimatu, to jest koń angielski krwi pełnej, wybitnemi cechami swemi przeważa w przedstawionych okazach; lecz obok tych głównych typów spotykamy inne, przeważnie koni pociągowych, których dostarczyły szczepy: ardeński, perszeroński i inne.

Doznalibyśmy uczucia głębokiego żalu, gdybyśmy zmuszeni byli wyznać sami przed sobą, że w kraju słynącym od wieków z tradycyjnego zamiłowania konia, hodującego liczne stadniny i chlubiącego się znawstwem, nie zdołaliśmy wytworzyć wybitnego, właściwego nam typu, którybyśmy mieli prawo uważać jako rzeczywistą krajową rasę, lecz że zmuszeni jesteśmy i w tym względzie posługiwać się tem, czego nam ubogim Zachód Europy za drogie pieniądze dostarcza.

Na szczęście jednak tak źle nie jest.

W okazach przedstawionych przez książąt Bohdana i Michała Ogińskich widzimy typy koni żmudzkich, odznaczających się wspólnemi cechami dającemi im świadectwo ustalonych właściwości rasy.

Zastrzegamy sobie na później prawo wyrzeczenia coś więcej o tych koniach, podobnie jak o wielu innych okazach, tu tylko uważaliśmy za stosowne podnieść zasługę i wytrwałą pracę dwóch tych kierowników chowu tej rasy przez staranne jej hodowanie samej w sobie i umiejętnie prowadzoną selekcję rozpłodników.

Nie chcemy rasy tej stawić jako jedyny typ na wyłączne rozpowszechnienie zasługujący; ale nie możemy nie oddać zasłużonego hołdu uznania sposobowi postępowania przy tej hodowli i polecić go jako wzór do naśladowania, na każdej drodze jaką sobie swiatły i umiejętny hodowca obrać zamyśla.

Pod względem zewnętrznym plac wystawy przedstawia się bardzo świetnie; obszerny w środku hipodrom, najeżony przeszkodami, nasuwa myśl o dziarskich susach koni i dzielności jeźdźców, dla których one zdają się być igraszką; trzy strony placu okolone są klatkami i przegrodami (nawiasem mówiąc wydały się nam one zbyt ciasne, tak że koniom trudno wygodnie się w nich położyć), w których się mieszczą szeregi koni; z wielką elegancją, a nawet powiemy, ze zbytkiem jak na czasowe, krótkotrwałe pomieszczenie dla koni, urządzona jest stajnia hr. Aug. Potockiego; pawilony hr. Ludwika Krasińskiego, w chwili gdyśmy wystawę zwiedzali, jeszcze oczekiwały na przybycie swych czworonogich gości.

Słowem wystawa na oko przedstawia się ponętnie.“

*

W ostatnich przed otwarciem wystawy chwilach, ruch na placu wzmaga się coraz bardziej.

A jeżeli Kuba odda swoje pieniądze do kasy, a — nadzór kasy zechce ludziom pożyczać pieniądze na 260%?

O! już wtedy p. Janek Mrówka koniecznie musi zabrać głos w sprawie: „jakby się obchodzić bez kasy.“

Recepty p. Janka Mrówki nie uderzają w środek kwestji. Ów bowiem środek składa się z następujących punktów:

Trzeba, ażeby włościanie mieli pieniądze, a mieli je w takiej obfitości, ażeby każdy z nich 6%, 8% lub 12% od pożyczonego innym kapitału uważał za dobry interes. Wówczas ubodzy *nie będą musieli* płacić 260%.

Trzeba, żeby nadzór nad kasami gminnemi znajdował się w uczciwych rękach.

Trzeba, ażeby serce zarówno żydowskie, jak i chrześcijańskie nie czuło nigdy popędu do wyzyskiwania bliźniego.

Trzeba nareszcie, żeby wieśniacy zostali oświeceni. W tych dopiero warunkach ubogie chłopstwo nie będzie krzywdzone, bo ani kapitaliści, ani handlarze nie *będą mogli* go krzywdzić!

Zdaje mi się więc, że p. Janek Mrówka niepotrzebnie postawił i niezbyt szczęśliwie wyjaśnił kwestję: „jakim sposobem *wieśniacy* obejśćby się mogli bez *żydów?*“ Broszura wygląda tak, jakby autor miał inne zamiary a co innego powiedział. Niewątpliwie ma on dobre chęci i żyłkę dotykania kwestyj drastycznych. Doprowadzić go to jednak może do tematu wprost przeciwnego, np. „jakby się *żydzi* obchodzić mogli bez *wieśniaków*“, albo „jakim sposobem *mieszczanie* mogliby obchodzić się bez *żydówek?*“ Ostatnia szczególniej kwestja byłaby i drastyczna i nowa, a p. Janek Mrówka, lubujący się w nieprawdopodobieństwach, znalazłby wdzięczne pole do stawiania jaknajśmielszych teoryj.

Ale może p. Janek Mrówka, który z takiem powodzeniem gromi „izraelczyki“, nie ma odwagi wziąć się za bary z nadobnemi izraelitkami?

Ja to już dawno uważam, że płeć piękną tego plemienia p. Mrówka traktuje bardzo pobłażliwie!...

„Moc wieloryba—mówi Pismo—jest w ogonie jego, moc lwa—w uściech jego, a moc niewiasty—w słabości jej.“

Mamy do zanotowania parę projektów ściśle złączonych z porą letnią i kąpielową, a więc w tej chwili interesujących.

P. Konrad Prószyński (inaczej *Kazimierz Promyk*, doskonały pisarz ludowy) radzi zawiązać: rejentalną spółkę łodziową. Spółka ta kupiłaby za granicą kilka lekkich czółen, na których jej członkowie pływaliby po Wiśle darmo, a „osoby z miasta“ za opłatą 15 kop. na 3 godziny.

Członkowie założyciele spółki w liczbie 10 wnieśliby po rs. 100 jednorazowo, ubożsi mogliby składać kwoty mniejsze i, na pokrycie udziału 100-rublowego, płacić 30 kop. miesięcznie.

Oprócz zdrowia, sił i zręczności wynikających z pływania, nad czem p. Prószyński zastanawia się obszerniej, spółka dawałaby członkom zyski pieniężne w ilości 25 rs. na każde sto rubli. Zdaje się jednak, że wydatki obliczono za nisko, a między innemi opuszczono opłatę patentową, którą każde przedsiębiorstwo uiszczać musi.

Gdy tym sposobem p. P. wskazuje nową drogę „pływakom“ rodzaju męzkiego, współcześnie dr. Lutostański w *Kurjerze* usilnie zachęca płeć piękną do bliższego zaznajomienia się z wodą. I inaczej być nie może. Wedle kodeksu: kobieta winna iść wszędzie za mężczyzną do niej należącym. A ponieważ ci mężczyźni, których p. P. wyciąga na Wisłę, także należą do kobiet, więc—wniosek jasny...

Dr. Lutostański mieszka w Krakowie, nie wie zatem, że nasza płeć piękna nie jest tak znowu zacofana w kwestji pływackiej, jakby się zdawało. Mamy na to dokumenta.

Przed kilkoma laty Kostrzewski wyrysował szkic z podpisem:

Młodzieniec (do ojca pięknej jak łania panny). Córka pana dobrodzieja jest doprawdy zachwycająca! Jak ona gra, śpiewa, deklamuje, tańczy...

Ojciec. Ale żebyś pan wiedział, jak ona pływa na wznak. Jest na co patrzeć panie dobrodzieju!...

Okazuje się z tego, że od dawnych czasów nasza płeć piękna umiała pływać wszelkiemi sposobami i że społeczeństwo posiadało rozumnych ojców, którzy w córach swoich cenili talent pływacki i byli z niego dumni.

Projekt zatem dr. L. znajduje już grunt przygotowany, tylko że — damy chcące pływać nie mają jeszcze odpowiedniego miejsca i nauczycieli. Czyby więc „spółka łodziowa“ p. Prószyńskiego nie mogła się podjąć tego wzniosłego i trudnego obowiązku?...

Jeżeli „spółka“ podejmie się, sądzę, że za umiarkowaną opłatą, a piękne panie przyjmą warunki, w takim razie proszę, ażeby zapisano mnie na — prezesa oddziału nauczycielskiego.

Co prawda, to ja od bardzo dawna przeczuwałem w sobie zdolności pedagogiczne, tylko — nie miałem dotychczas pola!...

Bolesław Prus.

Sprowadzane od rana konie umieszczono w stajniach, gdzie rozpoczęła się ogólna... tualeta pięknych tych zwierząt.

Wystawcy obecni są sami ustawianiu swoich koni.

Do ozdoby zewnętrznej klatek i przegród dziś rano wiele jeszcze brakowało.

Całe legjony tapicerów wykończały roboty.

Barwami wystawowemi są: biała i niebieska.

Chorągwie, chorągiewki, festony, wszystko białe z niebieskiem, tylko specjalnie stajnie swoje urządzający wystawcy innych użyli kolorów.

Takiż ruch gorączkowy w pawilonie od ulicy Pięknej.

Robota gwałtownie postępuje naprzód.

Na godzinę trzecią wszystko ma być ukończone.

Zostaje jeszcze oczyszczenie samego placu, które także wiele rąk potrzebuje.

Pomaga w tem oddział straży ogniowej.

Jako ostatnią wiadomość choć niezupełnie pewną podajemy, że przy koniach staną masztalerze i stajenni w kostjumach ściśle odpowiednich rasie konia i okolicy jego pochodzenia.

— W dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera* mieszczą się:

„Jarmark w Bałcie“ (notatka do obrazu Brandta umieszczonego dziś przez p. G. Ungra na wystawie koni).

„Wystawa w Bydgoszczy“.

„Intermezzo“.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Jenerał-adjutant, hrabia Kotzebue, przybywa w dniu jutrzejszym do Warszawy; hrabia K. opuszcza miasto nasze we wtorek, udając się za granicę.

= Gazety petersburskie donoszą, że ministerjum finansów zamierza wprowadzić obowiązkowe do ustaw banków akcyjnych zastrzeżenie, ażeby też banki co miesiąc sporządzały specjalne imienne listy osób i instytucyj, z któremi się znajdują w stosunkach kredytowych; listy te, a zarówno księgi dyskonta weksloweg, mają być w zupełności dostępne dla akcjonarjuszów.

= Według otrzymanych przez izby skarbowe Królestwa polskiego zawiadomień od władz wyższych w Petersburgu, lasy rządowe tutejsze ostatecznie z dniem 13 października r. b. przejdą z pod zarządu ministerstwa finansów pod zawiadywanie ministerjum dóbr państwa. Polecono przeto izbom skarbowym przygotować na ów termin wszystkie akta, dla zdania ich nowym zarządom leśnych, których ma być trzy: w Warszawie, Radomiu i Suwałkach. Widzimy więc, że wiadomości o wcześniejszej, w tych dniach nastąpić mającej zmianie zarządu, które znajdowały echo w gazetach, są bezpodstawne.

= Bardzo szczupłe prace strażników więziennych w Królestwie polskiem zostały obecnie powiększone; strażnicy dzielić się będą na trzy kategorje i pobierać mają po rs. 250, 200 i 180 rocznie.

= Słyszeliśmy, iż w tym jeszcze roku w fabrykach warszawskich wprowadzone być mają różne ulepszenia sanitarne, odpowiednio do uwag specjalnej komisji sanitarnej, która zwiedzała takowe. Życzyć należy, aby pożyteczne reformy żadnej nie doznały zwłoki przy ich zastosowaniu. Sądzimy, iż sami właściciele tych zakładów fabrycznych chętnie skorzystają z udzielonych wskazówek, rozumiejąc słusznie, iż tu o wzajemne chodzi dobro.

= P. kurator okręgu naukowego zażądał kilkunastu egzemplarzy raportu, jaki złożyła delegacja podkomitetu obywatelskiego, co do stosunków sanitarnych w zakładach szkolnych.

= Dr. Tadeusz Dunin mianowany został ordynatorem szpitala Dzieciątka Jezus; opróżnione po nim miejsce lekarza domowego tegoż szpitala zajął dr. Jan Pawiński.

= W szpitalu Dzieciątka Jezus wakuje miejsce lekarza domowego.

= Pomimo rozlicznych pogłosek krążących o przeznaczeniu pałacu Brühlowskiego—kwestja podobno stanęła na tem, iż główny korpus pałacu ma być oddany zarządowi telegrafów; szkoda, przy przeróbce bowiem na specjalne biuro piękne salony wiele stracić muszą.

= Magistrat ogłasza licytację na przedsiębiorstwo ułożenia i naprawy chodników asfaltowych na ulicach Warszawy, stosownie do potrzeb, przewidzianych w budżecie miejskim.

= Obostrzone i ponowione zostały przepisy dotyczące nadzoru nad dorożkarzami na stacjach kolei żelaznych w Warszawie w celu zabezpieczenia publiczności od zdzierstwa i wygórowanych żądań dorożkarzy.

= W wczorajszej *Gazecie policyjnej* czytamy: „Markus Gersztenzang, kupiec, zamieszkały pod nr 17 przy ulicy Żelaznej, otrzymał bezimienny list, obejmujący żądanie, ażeby rubli pięćset w opieczętowanej kopercie doręczył człowiekowi, który po takowy do wspomnionego domu zgłosi się, przyczem nie szczędzono gróźb w razie niespełnienia tego wymagania. W dniu onegdajszym, o godzinie 8-ej zrana, zbliżył się do oczekującego przed domem Gersztenzanga, człowiek, jak się okazało Jakób Wajnberg, posługacz z traktjerni, i zażądał koperty z pieniędzmi, lecz go zaraz wezwany strażnik policyjny i stróż tego domu przytrzymali i odprowadzili do cyrkułu. Dochodzenie w tej sprawie zarządzono.“

= Ferje sądowe rozpoczynają się z dniem 13 czerwca, a kończą z d. 13 września; podczas feryj posiedzenia sądu okręgowego będą rzadsze.

— Wystawę tkacką w pałacu Brühlowskim zwiedza obecnie przeciętnie 300 osób dziennie.

= *Inżynierja i budownictwo* donosi, że w początkach maja r. b. przedstawionym został zarządowi drogi żelaznej nadwiślańskiej przez J. M. Albrychta, projekt zaprowadzenia przy drodze zasłon śniegowych żywopłotowych, sposobem wymiany stopniowej dotychczasowych nietrwałych zasłon. Wymiana ta na długości 200 wiorst ma być ukończoną w ciągu lat sześciu. Praktyczny projekt ten ma być podobno urzeczywistniony, jeśli nie staną mu na przeszkodzie trudności finansowe.

= Otrzymaliśmy telegraficznie rezultat wyborów do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego odbytych w dniu wczorajszym w Suwałkach. Głosujących zebrało się 93. Wybrali oni większością głosów: do komitetu: Onufry Skarzyński, właściciel dóbr Bendry; do dyrekcji głównej: hr. Wincenty Walewski, właściciel dóbr Promież; do dyrekcji szczegółowej: Teofil Bar właściciel Zimnej Krynicy, Edmund Trautsolt właściciel Sklawczy i Aleksander Kryczyński właściciel dóbr Szyłańce. Prezesem przyszłych wyborów mianowano p. Józefa Narbutta, właściciela dóbr Promień, jego zastępcą: Henryka Gallera, właściciela dóbr Rutkiszki.

= Z Łodzi donoszą nam, iż tamże onegdaj zgorzała fabryka wyrobów tkackich Dobranickiego. Straty bardzo wielkie. Fabryka była ubezpieczona na sumę stu kilkudziesięciu tysięcy rubli.

= W dobrach Kłodno, w pow. grójeckim, odkryte zostały obfite pokłady torfu; analiza w pracowni muzeum przemysłowego wykonana wykazała, że wartość opałowa torfu jest bardzo znaczna.

= **Z literatury.**

* Piotr Chmielowski pracuje nad „Historją literatury polskiej w ostatniem szesnasto-leciu.“

Pożądany to będzie przewodnik dla zorjentowania się w dążnościach i objawach współczesnej twórczości literackiej u nas.

* T. T. Jeż napisał dwu-tomową powieść historyczną: „Wnuk chorążego“, której druk rozpocznie się wkrótce w *Tygodniku illustrowanym.*

* Jeden z najcelniejszych utworów powieściowo-poetycznych J. I. Kraszewskiego: „Świat i poeta“, przełożony został na język angielski.

* Jeden z publicystów naszych tłómaczy słynną w swoim czasie komedję Augiera: „Zaraza.“

* Wkrótce opuścić ma prasę dziełko p. t.: Przypowieści, legendy i myśli z Talmudu i Midraszu, spolszczone przez Dawida Rundo.“

Jestto, o ile wiemy, pierwszy tego rodzaju utwór w literaturze polskiej.

* Do ostatniego numeru *Kłosów* dołączone zostało premium półroczne — drzeworyt z obrazu Józefa Brandta „Utarczka hussarji polskiej ze szwedami.“

Brandt, który rzadko kiedy chwyta za ołówek, kliszę tę sam po mistrzowsku narysował — drzeworyt jest znakomitą pracą Holewińskiego.

= **Z teatru i muzyki.**

* Podług obiegających po Warszawie wieści, ochmistrz N. Dworu r. t. Muchanow, przestaje pełnić obowiązki prezesa dyrekcji teatrów warszawskich, pozostając wszakże zarządzającym pałaców Cesarskich.

Obowiązki zaś prezesa teatrów warsz. ma objąć rz. r. st. łowczy N. Dworu Wsiewołod Wsiewołożski.

* Uczniowie szkoły dramatycznej przedstawią we wtorek w teatrze Grancowa po raz pierwszy dwuaktowy dramat oryginalnie napisany przez ukrytego anonima: „Syn wróżki“ i komedję jednoaktową Wł. hr. Koziebrodzkiego: „Pokusa“.

Zapowiedziane wystawienie molierowskiego „Doktora z musu“ zostało odłożonem na później.

* Nowy autor.

W tych dniach grano na scenie lwowskiej komedję na tle wiejskiego życia osnutą p. t. „Szambelani“.

Autorem jej jest pan Wincenty Juljusz Wdowiszewski.

Krytyka przyznaje „Szambelanom“ wiele zalet.

* Pierwszy występ Kochańskiej w londyńskiej *Royal opera* nastąpi dopiero w dniu dzisiejszym.

* Rodaczka nasza, panna Róża Horecka, śpiewaczka nadwornego teatru w Rostocku, angażowaną została do opery niemieckiej w Kolonji.

Sprawozdawcy germańscy unoszą się nad pełnią i dźwiękiem jej głosu.

= Akademja Mickiewicza.

Gazetta d'Italia zamieszcza bardzo obszerne i nadzwyczaj sympatyczne sprawozdanie z dorocznego posiedzenia t. z. „Akademji Mickiewicza“ w Bononji.

Akademja ta, zawiązana kilka dni temu przez młodzież akademicką tego miasta, ma na celu studjowanie literatury polskiej i w ogólności słowiańskiej.

Uroczyste posiedzenie odbyło się dnia 2-go czerwca, a głównym punktem programu był odczyt T. L. o „Konradzie Wallenrodzie“ Mickiewicza, którego sprawozdawca *Gazetta d'Italia* jak Dantego nazywa *altissimo poeta.*

Senator Carlo Pepoli, honorowy prezes akademji, miał krótką przemowę, poczem mówił także profesor Santagata.

Profesor Pietro Ellero nadesłał pismo pełne sympatji dla towarzystwa.

Jakiś literat z Francji (*un signore letterata di Francia*, jak go nazywa sprawozdawca, czy nie pan *des Noires-Terres*, niefortunny tłómacz polskich poematów?) — nadesłał siedm tomów przekładów francuskich z najznakomitszych poetów naszych, a prezydent akademji rozdzielił je pomiędzy obecnych poetów bonońskich Panzacchi, Garelli, Martinelli, Mattioli, Rafrini i Gozzi.

Jeden z tych panów, Martinelli, przełożył już nawet jeden utwór Syrokomli na język włoski.

Malarz Antoni Zaleski nadesłał akademji rozprawę o współczesnej szkole malarskiej polskiej.

W dzień posiedzenia odbyć się miało także uroczyste umieszczenie tablicy pamiątkowej na domu, w którym Mickiewicz mieszkał w Bononji w kwietniu 1848 r., ale obchód ten odroczono do rocznicy śmierci poety...

= Pomnik dla „księcia poetów.“

W Płocku podczas wyborów do władz Tow. kredytowego ziemskiego odsłonięty został w tamtejszej katedrze pomnik dla Ignacego Krasickiego.

Pomnik przedstawia popiersie na wzniesieniu z insygnjami biskupiemi i herbem „Rogala.“

Jest on wykonany z marmuru białego.

Na podstawie umieszczono tablicę z marmuru ciemnego z napisem.

Pomnik został wykonany przez pp. Prószyńskiego i Sikorskiego.

= Kronika sanitarna.

W wioskach: Lubaniu, Olszowej Woli, Czarnocinie, Tychowie, Zawierciu i Biskupiej woli oraz w osadzie Tuszynie okazała się ospa.

Choroba ta trwa nadto w dalszym ciągu w jednej miejscowości powiatu rawskiego i w pow. nowo-aleksandryjskim, w gub. lubelskiej.

Ospa przestała się szerzyć w 10 miejscowościach gub. płockiej, ale za to ukazała się w m. Sierpcu.

Panowały także w różnych okolicach choroby bydła.

W wioskach Wolicy i Falencinie, w stopnickiem, okazał się karbunkuł na bydle rogatem, w Tczycy zaś, w miechowskiem, na nierogaciznie.

Księgosusz bydła rogatego w Pruszkowie i w kilku miejscowościach powiatu łowickiego ustał.

W osadzie Lasocinie, w pow. opatowskim i w Chudzewie, w lipnowskiem, ukazał się świerzb na koniach.

Środki odpowiednie przedsięwzięto.

= **Wypadki.**

* Omnibus drogi żelaznej konnej nr 2 najechał na Pradze na przechodzącego Stanisława S. i złamał mu prawą nogę poniżej kolana.

* Powożący wozem Jakób Z., wyjeżdżając z bramy domu nr 15 na Nalewkach na ulicę, najechał na siedzącego na ławce chłopca Józefa Sz., którego kołem skaleczył silnie w nogę prawą.

* Nieopodal placu Ujazdowskiego na prowadzone na wystawę konie najechał dorożkarz.

Jeden z koni przestraszony rzucił się w bok i jeźdźca na innym koniu siedzącego kilkoma uderzeniami kopyt mocno skaleczył w nogę lewą.

Koń, na którym siedział jeździec, również mocno skaleczony został.

* Henryk J. w kłótni z Janem J., w wozowni domu nr 13 przy ulicy Pańskiej, ciężko ranił go w głowę i lewy bok.

* Maurycy Ch., lat 63 liczący, wczoraj z niewiadomej przyczyny zmarł nagle w swojem mieszkaniu, przy ulicy Wroniej pod nr 4.

* Pożar.

Dziś około godziny szóstej rano za rogatką powązkowską, w miejscu zajętem na cmentarz katolicki, w zabudowaniu drewnianem niezamieszkałem pod nr. 25 wybuchł pożar.

Ogień wkrótce objął cały budynek.

Na miejsce przybył oddział 1-szy z Nalewek.

Ogień wkrótce został opanowany.

Budynek jest jednak zniszczony ze szczętem.

= W dniu dzisiejszym, w dalszym ciągu ciągnienia 5-tej klasy 134 loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 18,626 wygrał rs. 2,000 u kolektora Rejnera w Lublinie, nr 7,020 rs. 1,000 u kol. Hermelina w Warszawie, nr 10,026 rs. 1,000 u kol. Wassermana w Płocku, nr 11,101 rs. 1,000 u kol. Henryjety Nelken w Warszawie, nr 12,920 rs. 1,000 u kol. Szterna w Pradze, nr 16,266 rs. 1,000 u kol. Silnickiej w Warszawie: nra: 1,304, 7,916, 10,379, 12,803, 15,317, 19,251, 19,528, 20,502, 20,619, 21,985 22,490 — po rs. 400.

= Koszula Henryka Rocheforta.

A więc Rochefort zdrowszy i opuszcza już nawet chwilami łoże boleści...

Czasu i tam nie tracił.

Z łóżka wysłał w świat kilka gwałtownych listów do redaktorów *Latarni* i *Citoyena*, w których opowiada to i owo o słynnym swym pojedynku i otrzymanej ranie, nie omieszkawszy przytem dowieść, że dzisiejsza rzeczpospolita funta kłaków nie warta.

Tymczasem w Lugdunie, gdzie agitował się wybór Blanqui'ego, pojedynek słynnego pamflecisty użyto za broń wyborczą, a nawet wystawiono skrwawioną koszulę jego jako relikwję na widok publiczny.

Procesje ludu dążyły do lokalu miejscowego dziennika radykalnego, aby tę „świętość" oglądać!..

Koszula ta, w okolicy żołądka szpadą przedarta i krwią oblana, nie sprawiła jednak pożądanego cudu, gdyż Blanqui sromotnie przepadł.

Cóż się teraz z nią stanie?

Zapewne ją przechowa redakcja aż do czasu, gdy wyznawcy Rocheforta wzniosą swoje państwo przyszłości i założą nowe muzeum, gdzie „relikwia" Henryka zawiśnie jako godło, albo zbudują ateistyczny kościół, na którego ołtarzu spocznie „koszula Henryka Rocheforta"...

= 336 lasek.

W Peszcie mieszka hr. C., jeden z najbogatszych magnatów węgierskich, posiadający bogatą kolekcję lasek, złożoną bowiem z 366 okazów cennej wartości.

Laski te, ustawione w umyślnie do tego zrobionych szafkach porządkiem dni roku, używane są przez hrabiego do wyjścia w dni odpowiednie.

Trzechsetna sześćdziesiąta szósta laska jest w użyciu tylko co cztery lata, t. j. w dniu 29-m lutego lat przestępnych.

Jednakowoż hrabia C. ma do niektórych lasek szczególnielsze upodobanie i te bierze niekiedy wychodząc umyślnie na nadzwyczajną przechadzkę.

Manja dziwna wprawdzie, lecz nieszkodliwa...

= Szczyt poświęcenia.

Rzucić się do wody w sobotę, ażeby uratować człowieka, który ma zamiar utopić się — w niedzielę.

= W dystrybucji.

Do dystrybucji wszedł wieśniak, żądając cygar dla dziedzica.

— A jakich wam dać? czy lekkich? — pytał się sprzedający.

— A niech pan da lekkich — odparł chłopek — bo przyjechałem konno i porobiłem już różne sprawunki dla dziedziczki, tobym się nie zabrał...

= Pojedynkowicze...

— Podobno ten X. tchórzem podszyty?

— Co mówisz, miał on tyle w życiu swojem pojedynków, iż cały podziurawiony jest jak rzeszoto, a jeśli znajdzie się gdzie na nim kawałek ciała, to tylko wyjątek...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: N. X. A. z pod Międzyrzeca rs. 3 dla biednej panienki B.; J. G. z Opoczna kop. 75 na cel dobroczynny.

— Złożono dla bibljoteki w Irkucku następujące książki: p. Jan Pfeiffer: *Tygodnik illustrowany* z roku 1871; *Kłosy* z r. 1867; Miłosne pieśni Horacego Przejażdżka koleją Tarnowsko-Leluchowwską przez Müldnera; *Tygodnik polski* z r. 1819, tom IV-ty. P. Wincenty Siennicki: Dzieje Literatury w Polsce, przez Syrokomlę, tomów 3.

— Pan J. L. D. nadesłał dla bibljoteki w Irkucku następujące książki: „Kalendarz Toruński na rok 1871", „Książeczkę dla Stefcia" Jachowicza, „Wianuszek od Tadzia dla braciszków", „Lalkę od dziadunia" Wielogłowskiego, „Córki prezesa" przez Fr. Bremer, „Filotee—droga do życia pobożnego", „Kolendę dla dzieci polskich", „Naukę w zabawce" Jachowicza. „Wypisy", „Dzieje Starego i Nowego Testamentu", „Magazyn Powszechny", „Historję Polski" Lelewela, „Historję kościoła powszechnego", „Marję" Malczewskiego i „Kalendarz Muchy."

— Dziś jeneralna wizyta w ochronie nr XI imienia św. Piotra, na Tamce pod nr. 7.

— We wczorajszem ogłoszeniu o nowozaproszonych opiekunkach do ochrony ks. Baudouina powinno być p. Laura z Dzierzbickich Dembowska a nie Dembkowska.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka nr 23. Posiedzenie 3 czerwca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
21	Krochmal.	P. Starogubska	Wdowa, dzieci drobnych 5.
24	Wolska	Piotrowska J.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
47	Pańska	Wojcik Marja	Wdowa, chorowita, dz. dr. 3.
8	Wronia	Ernest Józefa	Wdowa, chora nieuleczalnie, dz. drobne.
78	Pańska	Porowska M.	Wdowa, kaleka i ch., dz. dr. 2.
3	St.-Miasto	Lenkowska E.	Wdowa, dzieci dr. 3.
48	Nowolipki	Wienckowska	Mało widzi, mąż bezwładny od 2 lat.
33	Gęsia	Jasińska El.	Mąż niewidomy, dz. 1.
47	Gęsia	Szkudlińska M.	Wdowa lat 101.
37a	Pawia	Wojciechoska	Mąż chory, dzieci dr. 2.
69	Czerniako.	Gentkowska M.	Wdowa konwulsyjna, dz. dr. 3, matka stara.
3	Drewniana	Jackowska E.	Mąż ch., dz. dr. 2, matka stara.
403	Praga	Humięcka A.	Wdowa, dz. dr. 6.
13	Furmańska	Szcześniewska	Wdowa, po chorobie, dz. dr. 3.
11	Książęca	Gnieszczyk A.	Niewidoma.

Nekrologja.

† W dniu 13 czerwca r. b., o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie wotywa z konduktem przy grobie ś. p. Antoniego **Ciesielskiego,** a to z legatu przez niegdy Felicjannę Ciesielską uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —13674

† W poniedziałek, dnia 14 czerwca, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Katarzyny **Skoratowicz,** o godzinie **11-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele na cmentarzu powązkowskim, na które pozostały syn i synowa zapraszają przyjaciół i znajomych. —13710—

† Dnia 14 b. m., w poniedziałek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Zgórskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele na Powązkach, o godzinie **10-tej** zrana, a następnie poświęcenie pomnika ku czci i pamięci zmarłego wystawionego, na które dzieci i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —13778—

† W poniedziałek, dnia 14 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży, odbędzie się wotywa żałobna za duszę ś. p. Michała i Anny małżonków **Nowickich,** na którą zaprasza się przyjaciół i znajomych. —13694—

† Dnia 14 czerwca, w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, za duszę ś. p. Franciszki z Kasztubowskich **Kriksin,** na które pozostali krewni zapraszają przyjaciół i znajomych. —13426—

† Pojutrze, w poniedziałek, w doroczną pamiątkę imienin ś. p. Antoniego **Rozemberga,** b. kasjera magistratu miasta Warszawy, odprawioną będzie o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, żałobna wotywa, na którą zaprasza się familję i przyjaciół nieboszczyka. —13805—

† W poniedziałek, dnia 14 czerwca, jako w dniu imienin ś. p. Bazylego **Białobrzeskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **9-tej** zrana, a następnie przeprowadzenie zwłok ś. p. Bazylego i córki jego Marji do grobu familijnego, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —13804—

† W dniu 14 b. m., w poniedziałek, jako w rocznicę skonu ś. p. Marji z Zielińskich **Kamieńskiej,** odprawioną zostanie w kościele św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, o godzinie **10-tej** zrana, msza żałobna, na którą pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —13525

† Paulina z Kuleszów **Dunin,** wdowa po urzędniku leśnym, Karolu Duninie, zakończyła życie dnia 11 czerwca r. b., przeżywszy lat 68. W nieutulonym żalu córka wraz z wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, w dniu 13 czerwca, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —13689—

† Ś. p. Antonina z Janowskich 1-go ślubu **Uścińska,** 2-go **Bernhard,** żona radcy kolegjalnego, urzędnika warszawskiego wojennego medycznego zarządu, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 58, w dniu 12 czerwca r. b. przeniosła się do wieczności. W smutku pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 15 b. m., we wtorek, o godzinie **5-tej** po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mające. —13824

† Wszystkim znajomym i przyjaciołom, którzy współczuli boleść po stracie ukochanego męża i najlepszego ojca ś. p Juljana **Godlewskiego,** a w szczególności samym kolegom męża mego, którzy mię tak serdecznie pocieszyli radą i pomocą, oraz artystom, którzy wykonali bezinteresownie religijne pienia nad grobem drogich nam zwłok i wreszcie wszystkim, którzy współuczestniczyli w tak smutnym obrzędzie tegoż w dniu 8 czerwca r. b., składam serdeczne podziękowanie.

Pozostała wdowa z dziećmi *Karolina Godlewska.*

—13746—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 10-go czerwca. — Jenerał Aymard, gubernator paryski, pożegnał się wczoraj z swoimi oficerami. Oświadczył on, iż zdrowie nie pozwala mu dłużej pozostawać na stanowisku. Następcą jego będzie prawdopodobnie jenerał Clinchant.

× **Paryż** 10-go czerwca. — Na granicy belgijskiej odbył się wczoraj pojedynek na szpady pomiędzy redaktorem *Mot d'ordre* p. Lepelletier, a byłym redaktorem *Gaulois*, p. Lajeune-Villar; ostatni raniony po dwakroć.

× **Troyes** 10-go czerwca.— Wynikła tu zmowa robotników wszelkich kategoryj. Czterystu robotników porzuciło roboty. Obawiają się, że i inni robotnicy uczynią to samo.

× **Reims** 10-go czerwca.—Według wykazu izby handlowej, w dniu 1-ym kwietnia r. b. znajdowało się w piwnicach tutejszych 68,540,668 flaszek wina szampańskiego. Od 1 kwietnia 1879 do 1-go kwietnia r. b. rozesłano 19,191,154 flaszek; z czego 16 miljonów przypada na zagranicę. Zatem wywóz obecny był o 1,750,617 flaszek większy niż roku poprzedniego.

× **Londyn** 10-go czerwca.—Kara cielesna zniesioną zostaje tak w armji jak i flocie.

× **Berlin** 10-go czerwca.—Cesarz Wilhelm mianował bar. Nordenskjölda kawalerem orderu *„pour le mérite"*.

× **Praga** 10-go czerwca.—W Modrzanie koło Pragi znaleziono zwłoki 23-letniego aptekarza Novopacky'ego i 18-letniej szwaczki Ottilji Stowicek; oboje wskutek nieszczęśliwej miłości otruli się cyankalem.

× **Wiedeń** 10-go czerwca. — Zmarł tu w zakładzie dla obłąkanych Antoni Bittner, atysta dramatyczny i komedjopisarz.

× **Peszt** 10-go czerwca. — Według ostatniego spisu ludności w Peszcie i Budzie, ludność obydwóch tych miast wynosi 333,557 mieszkańców; w roku 1780, to jest sto lat temu, Peszt liczył tylko 13,550, a Buda 23,643 mieszkańców.

× **Tryjest** 10-go czerwca.— Z Valony (w Albanji) donoszą: „Gmach agencji Lloyda został podminowany i wysadzony w powietrze. Kilku urzędników ranionych ciężko. Gmach agencji legł w gruzach. Przyczyny, jakoteż sprawców wybuchu nie odkryto."

× **Kraków** 10-go czerwca.—Kilka gmin wniosło petycje o zmniejszenie podatku gruntowego.

× **Kraków** 10-go czerwca.—Tadeusz Ajdukiewicz, znany a pełen talentu malarz, zaślubił pannę Salomeę Kirchmayerównę, córkę ś. p. Juljana i Zenobji ze Stanowskich Kirchmayerów, obywateli ziemskich.

× **Lwów** 10-go czerwca.— Czynione są już przygotowania do wielkich manewrów, mających się odbywać w obecności cesarza nad Sanem, pomiędzy Jarosławem i Przemyślem, w dniach od 4 do 8 września. Manewra te przedstawią o ile można najwierniejszy obraz bitwy. Urządzone również zostaną poczta polowa, telegraf, magazyny i piekarnie. W manewrach weźmie też udział i landwera. Siły wojsk składać się będą z jednej dywizji kawalerji i czterech dywizyj piechoty. Główny kierunek obejmie arcyksiążę Albrecht.

× **Lwów** 10-go czerwca. — Minister Ziemiałkowski nie weźmie udziału w obecnej sesji sejmowej.

× **Petersberg** 10-go czerwca.—Wkrótce powstać tu ma towarzystwo międzynarodowego prawa; ustawa przedłożona została do zatwierdzenia ministerjum.

× **Moskwa** 10-go czerwca. — Policja wykryła dwie fabryki fałszywych kuponów, w Moskwie i w powiecie bogorodzkim. Zabrano cztery kamienie i różne przyrządy litograficzne, oraz gotowe kupony za 30,000 rs. Aresztowano dwóch ludzi.

× **Nowy York** 9-go czerwca.—W Mount Carey w stanie Ohio w dniu 6 b. m. uragan zwalił kościół podczas nabożeństwa. Ksiądz i kilku członków gminy przez zawalenie się budynku ponieśli śmiertelne uszkodzenia. Dwadzieścia osób ciężko ranionych.

Przegląd polityczny.

Zapowiadana zmiana w rządzie ottomańskim nastąpiła wcześniej aniżeliśmy się spodziewali, ale nie w tym duchu, jaki zapowiadały ostatnie pogłoski. Wielki wezyrat został wprawdzie zmienionym, ale Kheireddin-pasza nie stanął na czele nowego gabinetu. Zmiana dopełniła się tylko w dwóch wydziałach: w ministerjum handlu i spraw zewnętrznych. Kadzi-pasza ongi za Midhata i Saida minister robót publicznych został zamianowany prezesem ministerjum; na miejsce Savasa w wydziale spraw zagranicznych powołanym został Abeddin-pasza. *Presse* o tym ostatnim podaje kilka wcale niepochlebnych szczegółów i jego nominację uważa wobec bliskiego rozwiązania kwestji helleńskiej na konferencjach berlińskich, za ważną wskazówkę, cechującą dobitnie usposobienie Porty. Abeddin-pasza jest potomkiem epirockiej rodziny Dine i był sędzią w Salonice, gdzie swoją czynnością okazał, na ile rozmaitych sposobów można przeprowadzenie reform powstrzymać, a natomiast tworzyć bezrząd i chaos. Fanatyczny ten albańczyk odznaczał się prześladowaniem chrześcijan; dzisiaj z woli sułtana powołany został do kierowania polityką zewnętrzną Porty. Wiele się po nim spodziewać można, łatwo odgadnąć z tego pobieżnego szkicu. Wobec powyższych względów, hat sułtański, wzywający nowych ministrów do przyśpieszenia reform, traci całe swoje znaczenie.

Abdul-Hamid strzyże i goli zarazem; mianuje znanego nieprzyjaciela reform swoim ministrem i poleca mu szybkie ich wykonanie, a zarazem zachowanie jak najlepszych stosunków z mocarstwami traktatowemi. *Times* bądź co bądź widzi w ostatnich postanowieniach sułtańskich skutek nacisku dyplomacji europejskiej; nie wypada mu też co innego zobaczyć ze względu na misję p. Goeschena.

Posłowie mocarstw zagranicznych mieli przed trzema dniami wręczyć Porcie noty identyczne; wspominaliśmy już o rzekomej odpowiedzi, przygotowanej przez Mussurusa i Karatheodorego-paszę. Zobaczymy jakie wrażenie wywrą zmiany gabinetowe w Kon-

stantynopolu na mocarstwa traktatowe, o ile wszelako z dotychczasowych danych wnioskować można, wrażenie to nie będzie bardzo korzystne i sytuacji nie polepszy. *Nord. Allg. Ztg.* sądzi wszelako, że dla greków otwierają się pomyślniejsze widoki na przyszłość, i spodziewa się, iż wreszcie nadzieje heleńczyków na konferencjach berlińskich urzeczywistnione zostaną. *Presse* zaś obawia się, aby konferencje nie doprowadziły do krwawych i nadspodziewanych następstw. Według *Pol. Cor.* rząd grecki wezwany został podobno przez niektóre mocarstwa traktatowe do przygotowania odpowiedniej ilości wojsk, w celu ewentualnej okupacji granicznych prowincyj.

Pan Trikupis oświadczyć miał, że w razie potrzeby, armja grecka, wynosząca dziś 12,000 ludzi, w przeciągu trzech tygodni zmobilizowaną być może o sile 35,000.

W przeczuciu może ewentualnych następstw, rząd grecki zwrócił się do gabinetu francuzkiego z prośbą o przysłanie pewnej ilości wyższych oficerów, którzyby zajęli się reorganizacją armji.

W przyszłą środę rozpocząć się mają narady dyplomatyczne w Berlinie. *Köln. Ztg.* dowiaduje się od swego korespondenta z Paryża następujących szczegółów: Przedstawiciele Grecji i Turcji dopuszczeni będą do konferencji tylko z głosem doradczym. Anglja z Turcją postanowiły za podstawę żądań greckich przyjąć jako *minimum*, przyznane w protokule 13-tym kongresu berlińskiego pretensje. Więcej może być udzielonem heleńczykom, mniej — nie. Niemcy zgadzają się w tym względzie z projektem francusko-angielskim; ze strony Rosji nie spodziewają się opozycji. Austrja prawdopodobnie przyłączy się do zdania Niemiec. Uchwały zapadać mają większością, nie jednością głosów; przeto wnioski Francji i Anglji mają prawie z góry zapewnioną aprobatę. Dyskusje wszelako będą zapewne długie i ożywione, gdyż aż sześć projektów stanie na porządku dziennym.

Oprócz bowiem dawnych wniosków rozgraniczenia Turcji postanowionych protokularnie na kongresie i projektu Waddingtona, postawiła Porta i Grecja po dwa osobne projekta ze swej strony. Uchwały konferencyjne oddane później zostaną komisji wykonawczej, która na miejscu zajmie się ich przeprowadzeniom.

Zatarg czarnogórsko-albański przedstawia się nam coraz niejaśniej; wiadomości dziennikarskie są z sobą sprzeczne. To pewna, że w łonie ligi panuje rozdwojenie. Chrześcianie i muzułmanie nie godzą się w celach i środkach. Zdaje się, jakby czarnogórcy chcieli tę sytuację wyzyskać i przygotować jakową demonstrację w okolicy Podgorycy; uprawnia do tego wniosku wiadomość o przybyciu ks. Mikołaja w tamte strony w celu odbycia przeglądu wojsk skoncentrowanych w tej pozycji.

Niepewność sytuacji politycznej na półwyspie bałkańskim kończy się teraz u granic Serbii, która więcej sprawami ekonomicznemi, aniżeli czemkolwiek innem się zajmuje. Najgłówniejszym przedmiotem jej zajęcia jest właśnie kwestja budowy kolei żelaznych w myśl zawartej przed niedawnem konwencji z rządem austryjackim.

Fremdenblatt dowiaduje się, że do Białogrodu zgłasza się teraz mnóstwo wszelkiego rodzaju przedsiębiorców, którzyby radzi byli zarobić na tym interesie, ale wszystkim brak odpowiedniego kapitału zakładowego.

Rząd zaś nie może nikomu pomódz, bo jemu samemu brak środków do prowadzenia i rozpoczęcia budowy. Otóż z tego względu prawdopodobnem zdaje się ponowne rozpoczęcie rokowań z jednem z kolejowych towarzystw austryjackich. Najpewniej rząd traktować będzie z koleją państwową (*Staatsbahn*) i z nią zawrze ugodę co do budowy.

Wspomniany dziennik zaprzecza wieściom, rozpuszczonym przez *Nowoje wremia*, jakoby Anglia proponowała zniesienie artykułu XXIX traktatu berlińskiego, przyznającego Austrji prawo utrzymywania policji wzdłuż wybrzeży czarnogórskich. Nazywa on to prostym wymysłem rosyjskiego dziennika.

Telegramy londyńskie przynoszą wiadomość o wydaniu rozkazów przez jenerała Stewarta, polecających wojskom angielskim wycofać się jak najśpieszniej z Afghanistanu. Kabul ma być najpóźniej do 31 października opuszczony. Gundamak i Schutargardan zostałyby dwoma najdalej wysuniętemi pozycjami, zajętemi jeszcze przez anglików.

Prezydentem Stanów Zjednoczonych zostanie zapewne nadspodziewanie Garfield; jego bowiem kandydatura powstała nagle i utrzymała się, inne jak Granta, Blaina i Schermana upadły.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 12-go. — Pogłoska o wysłaniu eskadry wojennej francuskiej do zatoki Besika doznała urzędowego zaprzeczenia. Kwestja amnestji, którą rada ministerjalna zajmowała się w ostatnim czasie, będzie wu przedmiotem obrad na dzisiejszem posiedzeniu gabinetowem, na którem zapadnie uchwała w zasadzie a wniosek zredagowany i zbadany zostanie na posiedzeniu jutrzejszem pod prezydencją Grevego. Amnestja ma być ogłoszoną w dzień święta narodowego 14 lipca.

Londyn 12-go. — *Biuro Reutera* donosi z Bombayu: Pułkownik Gordon, były dowódzca wojsk chińskich w wojnie przeciw powstańcom Tepingu, a w ostatnim czasie gubernator Sudanu, wyjechał z Bombayu do Chin; sądzą, że Gordon otrzyma tam ważne dowództwo.

Londyn 11-go. — Izba niższa, Gladstone odpowiada na różne interpelacje, że Hiszpanja i Portugalja oświadczyły gotowość do wejścia w układy o cło od wina; Włochy i Anglia nie wyraziły podobnego życzenia. Co się tyczy układów z Francją, to takowe posunęły się już tak daleko, że rząd francuski oczekuje już tylko na ostateczną decyzję rządu angielskiego. Premier uprasza następnie o udzielenie upoważnienia do odłożenia jeneralnej dyskusji na czas późniejszy. Po dłuższych naradach wniosek przyjęto. Dilke odpowiada na zapytanie Courtneya, że rząd egipski zaproponował ustanowienie sądów międzynarodowych na lat 5, z rozlicznemi jednak zmianami, o których postanowi międzynarodowa komisja w Kairze. Anglia przyjmuje udział w komisji. Na zapytanie Wornesa odpowiada Dilke, że pogłoska o wysłaniu floty angielskiej do zatoki Besika, jest bezzasadną. Gladstone wyraża nadzieję, że identyczna nota mocarstw zostanie wkrótce przedstawioną Porcie.

Rzym 11-go. — Na wczorajszem posiedzeniu zaraz po otwarciu partja ministerjalna wniosła, aby odpowiedź na interpelację Crispiego w sprawie zajść przy wyborach została odroczoną aż do rozpraw nad nowellą wyborczą.

Berlin 11-go. — Rząd obstaje usilnie, aby projekt kościelno-polityczny roztrząsany był w plenum sejmu. Wątpić jednak należy, czy rezultat głosowania wypadnie inaczej, niż w komisji, gdyż centrum nie chce żadnej klauzuli w paragrafie o biskupach, a narodowo liberalni artykuł ten w każdej formie odrzucą.

Konstantynopol 11-go.—Ambasadorowie mocarstw postanowili wręczyć Porcie notę identyczną, każdy z osobna, nie zaś zbiorowo, jak pierwotnie zamierzano. W niedzielę wysłała już Porta zapowiedzianą notę, aby uprzedzić notę identyczną.

Petersburg 12-go. — Wczoraj o godzinie 5 po południu wyjechał za granicę książę bulgarski. O godzinie 6 przybyła włoska deputacja z 3 osób złożona.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* z powodu wydania znacznych swych funduszów na kupno drzewa dla biednych w ubiegłej zimie, znajduje się w krytycznem położeniu, i w celu jaknajrychlejszego zebrania składek na drzewo za rok 1879/80 i zasilenia ogólnych funduszów potrzebnych do utrzymania licznych swych zakładów, oraz zamknięcia rachunków z tych ofiar, ma zaszczyt prosić najuprzejmiej pp. właścicieli domów w Warszawie, oraz rządców domów o łaskawy i skuteczny współudział w przyśpieszeniu zebrania składek i złożeniu takowych na ręce właściwych opiekunów lub członków rad cyrkułowych.

— Członkowie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych tak rzeczywiści jako i zwyczajni, opłacając rs. 5 rocznie, mają prawo: 1) bezpłatnie zwiedzać wystawę Towarzystwa tak sami, jako i ich żony i małoletnie dzieci, 2) otrzymują corocznie, jako premjum, reprodukcję jednego z dzieł sztuki, 3) przy odbywającem się raz w rok losowaniu każdy członek może wygrać oryginalny obraz lub rzeźbę. 1—0—13796—

CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i Ski).

Warszawa, dnia 8 czerwca 1880 r.

Pochmurno, powietrze chłodne przy silnym wietrze zachodnim. — Dowozy i dzisiaj znacznie większe, pszenicę bardzo chętnie kupowano, ceny cokolwiek wyższe, brak jednakże wyborowych gatunków. — Żyto pomimo zwiększonych dowozów tak na miejscowe potrzeby, jak również na eksport drożej płacono.—Jęczmień zaniebany; ceny niższe.—Owies i groch droższy.—Ceny pszenicy za granicą słabsze, żyta zwyżkowe.

Dzisiejsze ceny produktów franko skład kupującego.

Pszenica: pstra za korzec wagi funt. 242, od 7.50 do 7.75; jasno-pstra od 8.45 do 8.75; biała od 9.30 do 9.75; wyborowa od 10.00 do 10.35; **Żyto:** polskie, wagi 232 od 7.20 do 7.50; rosyjskie od 7.05 do 7.50: **Groch:** wagi 262, kuchenny od 7.40 do 8.00; na paszę od 6.55 do 7.35. **Jęczmień:** wagi 202, od 4.75 do 5.70. **Owies:** wagi 142, od 3.45 do 3.85. **Wyka:** wagi 262, od .— do .—. **Rzepak:** wagi 210 od .— do .—. **Rzepik:** wagi 210, od .— do .—. **Koniczyna:** biała, wagi 250, od —.— do —.—. czerwona od —.— do —.—.

za rud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-terespolskiej
z dnia 11 czerwca 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	158 — 168
	średnia	126 — 150
	ordynaryjna	110 — —
Żyto:	wyborowe	125 — 129
	średnie	115 — 123
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	— — —
	średni	— — —
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	102 — 104
	średni	95 — 100
	ordynaryjny	90 — —
Groch:		92 — 120
„	gorszy	— — —
Gryka:		92 — 103
Kasza jaglana:	wyborowa	150 — 170
	średnia	— — —
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

— Dziś rano ciepła st. 16 w południe ciepła st. 23

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 12-go czerwca 1880 roku

Weksle	Dopełnione tranzakcje.	z końcem giełdy: żądano	płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek...	138.90.82½.75—.67½ 60	139.82½	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	—.—.	9 42	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	112.35 20 111 97½	112.35	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	120.119 92½.	120.15	—.—

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	z końcem: żądano	płacono
Obligi skarbowe rs. 100...	—.—	—.—	—.—
4% L. zast 3 okr. ser. I i II.	—.—	99.75	—.—
6% L. z. nowe z r. 1869 duże	99 25	99.45	—.—
„ „ „ małe	98.75 70	98.90	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	92.45	—.—
„ „ „ „ II.	—.—	92.25	—.—
„ „ „ „ III.	—.—	91.40	—.—
L. z. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże	—.—	—.—	—.—
„ „ małe.	—.—	—.—	—.—
Bil. bank. Ces. ser. III i III.	—.—	—.—	—.—
Loś. Poż. Prem. z r. 1864..	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866..	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	90.75	—.—
II „ „ rs. 100	—.—	90.75	—.—
III „ „ rs. 100	—.—	90.85	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy: żądano	płacono
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-P. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	275.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz.	—.—	286.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	150.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	800.—
Akc. Warsz. towa. fabr. cukru	—.—	153.—	315.—
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	750.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	—.—
Akc. f. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. łazien. łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. urządz. Zwier	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 188⁸/₉ nowych 236¹/₉ zastawnych m. Warszawy serji I i II 98²/₃ m. Łodzi 57 listów likwidacyjnych 12²/₉ obligów skarbowych 78⁹/₁₀, pożyczki prem. 1-ej emisji 206⁹/₁₀ drugiej emisji 123²/₃

Monety: Półimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. kop. pruskie bilety bankowe rs. k. bankowe guldeny austryjackie rs. kop. —

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 11 Czerwca 1880 r.

Hr. Wodzicki Antoni, ob. z Krakowa; Michniewicz Antoni, pułkownik artylerii z Biały; Księżna Drucka-Sokolnicka Katarzyna, córka radcy stanu z Wiednia; Bar. von Fitinghof, Zofja, obywatelka z Berlina; Bar. Nolken Helena, ob. z Berlina; Warwarin Władimir, prezes okręg. sądu z Piotrkowa; Preis, kapitan z Nowogieorgiewska; Rall Konstanty, rad. kolleg. z Wiednia; Stremouchowa Elżbieta, wdowa po jenerale z Berlina; Sabaniejew Eugeni, radca honorowy z Petersburga; Cetrner, porucznik z Nowogieorgiewska; Monstowicz Władysł., urzędnik z Łomży; Junowicz Stan. ob. z Wilkomierza; Grinwald Mikołaj, członek sądu okręgowego z Piotrkowa; Grebling Berta, ob. z Olewity; Grebling Gustaw, ob. z Ulewity; Jomowa Katarzyna, wdowa po sztabs-kapitanie z Wiednia; v. Betticher Wilhelmina, ob. z Wiednia; Borodzelin Wasili, doktor z Wiednia; Halubeck Aleksander, kupiec z Moskwy; Epstein Moritz, ob. Wrocławia; Manugiewicz Józef, ob. ze wsi Gawrony; Rychłowski Karol, obywatel z Broniewa; Sufczyński Piotr, ob. z Brześcia; Gosławski Ryszard, ob. Radomia; Wiland Jan, ob z Kłodawy; Hall Henryk, ob. z Moskwy; Rossig Anna, ob. z Berlina; Ziese Karol, inż. z Gdańska; Dunin Julja, obywatelka z Piotrkowa; Dmitriew Grigori ob. z Kazania; Sobaniejew Aleksandra, żona radcy honorowego z Petersb.; Szadurski Mieczysł. ob. z Czestochowy; Szadurski Wincenty, porucznik z Częstochowy; Pollak Edward, kupiec z Wiednia; Kałpakczy Leon, knpiec Wiednia; Kapłan Adolf, kupiec z Będzina; Kabas Silwin, urzędnik z Piotrkowa, Kokorew Wasili, kupiec z Kazania.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 13. t. j. w Niedzielę: Krupnik, pieczeń wołowa, kapusta.

Dnia 14, t. j. w Poniedziałek: Barszcz, zrazy, kasza gryczana.

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych

Józefa Ungra,

otwarta codziennie. — Niecała, dom hr Krasińskiego.

152—0—22669—

WYSTAWA Wyrobów Tkackich

w pałacu Brühlowskim,

otwarta codziennie

od godziny 10-tej do 6-tej.

к16—0—11907—

Wystawa Obrazów

nowoczesnych Polskich Malarzy, otwarta w Resursie Kupieckiej codziennie od godziny 10 z rana do 5 po południu.

Tylko do 20-go Czerwca.

Jedyna w swoim rodzaju Wystawa Odlewów Gipsowych D-ra Levittoux z żywych osób, obok wystawy obrazów Ungra, przy ulicy Niecałej, otwarta codziennie od godz. 10-tej do 4-tej. Wejście kop. 30.—We Czwartki wejście wyłącznie dla dam.

Wystawa Towarzystwa Zachęty Szuk Pięknych, Krak.-Przedmieście Nr 60, otwarta jest codziennie od godziny 10 z rana do 4 po południu zimą, do 6 po południu latem.—Cena wejścia dla osób kop. 15 w dnie powszednie, kop. 5 w Święta i Czwartki; dzieci płacą połowę.

к—13797—1—0

Warszawski rzeczny Yacht-Klub.

W niedzielę dnia 13-go czerwca, o godzinie 2-ej po południu, przejażdżka parowcem na Bielany z muzyką. Bilety są do nabycia w lokalu klubu do Soboty wieczór.

к—13645—2—2

Dolina Szwajcarska.

Jutro w Niedzielę dnia 13-go Czerwca r. b. Koncert Orkiestry Hamburskiej z 60 artystów złożonej pod dyrekcją **Juljusza Laube.**

W programie między innemi:

Scena z op. „Nocleg w Grenadzie," Kreutzera; Mazur z op. „Halka", Moniuszki; Polonez z op. „Hrabina", Moniuszki; Fantazja z op. „Afrykanka", Meerbeera.

Początek w Niedziele i święta o godz. 5½, w dni powszednie o godz. 7. — Wejście kop. 35.—Abonament kop. 30.—Codziennie koncert.

к1—1—13827—

Do sprzedania dwa tuziny nowych

Koszul damskich

i **Prysznic** pokojowy.—Ulica Leszno Nr 16, stróż wskaże gdzie.

д1—3—13608—

Sala Licytacyjna

Miodowa Nr 11.

Sprzedaje z wolnej ręki w dni powszednie od 9—6.—W Święta od 12—3.—**Licytacja co Wtorek i Piątek.** к—8829—41—0

Café Restaurant

Trębacka Nr 12, 1-sze piętro.

Jutro **w Niedzielę OBIAD na porcję.**

Chłodnik po kop. 15; Buljon au naturel Rakowa, Sztuka mięsa biała, Antricot, Barania à la sarna, Cielęca po amatorsku, Ozór à la finansieur—po kop. 10 każde danie; Paszteciki w kąchach, Muss d'Annanas, Kawa po kop. 5.—W Poniedziałek **Obiad** na porcję.

PIWO prosto z lodu.

к—12008—12—24

TEATR NIEMIECKI.

NOWE TIVOLI,

przy ulicy Królewskiej.

Jutro w Niedzielę dnia 13 Czerwca 1880 r. i dni następnych

przedstawienie

Niemieckiego Towarzystwa Dramatycznego

pod dyrekcją

Adolfa Stegemanna.

z Wrocławia.

Występ gościnny pani Czeperanyi z nadwornego Teatru z Berlina,

Der jüngste Lieutenant,

wielka wystawna operetka, w 3 aktach.

Lieutenant Elemer von Czepei—Pani Czeperanyi jako gość.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

к—13819—1—1

Tilibuery kryte,

fabryki W. K. Sommera, mało używane, jest do sprzedania w tejże fabryce, za przystępną cenę. — Ulica Erywańska Nr 5.

д2—3—13607—

Z powodu wyjazdu sprzedaje się

Fortepian,

Petersburskiej fabryki, oraz rozmaite kolorowe wełniane **Suknie,** lekkie i ciężkie, bardzo mało używane, niektóre zupełnie nowe.—Senatorska Nr 20, mieszk. 2, codziennie od godziny 4 do 6 po południu, do 24 Czerwca.

д—13638—2—3

Elegancko umeblowane

Mieszkanie,

wielki salon, cztery pokoje, kuchnia etc. do odstąpienia na trzy miesiące. Warecka Nr 5, mieszkania 8, od 10 do 12 rano.

к—13742—1—3

LOKAL

do najęcia od 5-go Lipca, na dwa miesiące, składający się z 5-ciu lub 6-ciu pokoi, łazienki z prysznicem, kuchni i przedpokoju, za cenę bardzo nizką. — Wiadomość u stróża, ulica Wspólna Nr 22. к—13685—1—3

Ostrzeżenie.

Upraszamy Szanowną Publiczność zaszczycającą nas swojemi względami, o zwrócenie **szczególnej** uwagi na firmę umieszczaną na Towarach, czy takowe z naszego Handlu pochodzą, gdyż niektóre nowoetablowane firmy, posiadając towary jeszcze od poprzedników wraz z Handlem nabyte i nie mające odbytu, a tem samem niewątpliwie gorsze, które starają się wyprzedawać za pomocą anonsów, oczem sama Szanowna Publiczność przekonać się może, porównywając ich ceny i Towary z cenami i towarami Handlu naszego.

Z uszanowaniem

F. Wyszomirski i S-ka,

Handel Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych, przy ulicy Granicznej Nr 11.

к1—1—13808—

Dnia 12 czerwca, w sobotę, przechodząc przez Aleje Jerozolimskie, naprzeciwko domu Nr 18a, zgubiony został złoty damski

Zegarek

z dewizką czarną, naśladującą dżet. Łaskawy znalazca zechce odnieść pod Nr 18 lit. a, przy Alejach Jerozolimskich, za stosowną nagrodą.

1—3 —13807—к

W magazynie robót damskich A. Zanders, na rogu ulic Miodowej i Senatorskiej zostawiono onegdaj, t. j. d. 10 b. m. wieczorem portmonetkę

z pewną kwotą pieniędzy,

którą tamże odebrać można za udowodnieniem.

1—1 —13815—к

KAPELUSZE

i wszelkiego rodzaju **STROJE DAMSKIE w oryginalnych Modelach pierwszorzędnych domów Paryzkich,** a także **KOPJE** z tychże modeli, **WIELKI wybór najmodniejszych fasonów i różnych NOWOŚCI** na obecny sezon, po cenach przystępnych, poleca

WŁAŚCICIELKA ODDZIAŁU MÓD

przy Magazynie

W. KRUSZEWSKIEGO,

Miodowa Nr 3, dom Grabowskiego.

к1—6—13823—

Kilkakrotnie mieliśmy już sposobność wyrazić publicznie uznanie Panu

J. Lemiszewskiemu.

Ogół więc naszego miasta dokładnie już poznał działalność **zdolnego tego krawca.** Dla ziemian więc, licznie goszczących teraz u nas, wskazujemy adres a pewnie wdzięczni nam będą. W obu Magazynach swoich p. L. zgromadził tyle materjału prawdziwej dobroci, że każdy gust, zadowolić może. Przy angielskich i francuskich materjałach mieszczą się tanie krajowe, odznaczające się jednak gustem i trwałością. Nadto sumienne, terminowe wykończenie robót, przy możliwej taniości, wszechstronnie Magazyny te polecają: Ś-to Krzyzka Nr 7, Nowy Świat Nr 74.—**B.** к—13711—1—1

Eleganckie spacerowe Powozy, Landa, Karety, na wyścigi konne—Wystawę

i w każdym czasie do wynajęcia, Bielańska Nr 3, w Hotelu Lipskim.—Tamże jest do sprzedania

Omnibus ośmio-osobowy,

lekki, urzędowej roboty, z czterema upasowanemi kołami. к—13463—2—6

Z powodu zmiany lokalu

Wyprzedaż Czepków i Żabotów,

Miodowa Nr 3, na dole, gdzie wodociąg.

к—13301—2—6

3 Lokale mniejsze

i jeden większy, oraz **Sklepy.**—Wiadomość w Magazynie E. Jarockiego, wprost ulicy Miodowej. к—11696—5—6

v. Baldow,

obecnie Żórawia Nr 5, od 1-go Lipca Nowogrodzka Nr 3, **przyjmuje** tak jak dawniej **Uczniów na stancję.**—Przyjmuje również chłopców **na czas wakacji.**

к—13430—2—6

PILNIKARZE

do nacinania nowych pilników, są poszukiwani na dobry akord i stałą robotę. **Warszawskiej fabryki stali tyglowej.** Zgłaszać się trzeba **do p. Margulesa na Karmelickiej Nr 13,** od godz. 6 do 8 wieczorem.

к—13370—2—3

KSIĄŻKI architektoniczne

do sprzedania —Ulica Bielańska Nr domu 6, mieszkania 10; od godz. 10 rano do 6 po południu. к—13499—2—3

3,500 dzies. lasu

z ziemią pod nim będącą, nad rzeką spławną, **do sprzedania.** Wiadomość u Szwajcara, Jerozolimska Nr 5, pomiędzy 4-tą a 5-tą.

к—12886—4—10

Najpierwsza Pralnia Wiedeńska

pierze na: Przejazd Nr 13, Nowy-Świat Nr 32, Chłodna Nr 34.—Krakowskie-Przedmieście Nr 93, w składzie nici W. Gardowskiej, wprost Zjazdu.—Cennik jej jeden od lat 10.

к—8337—9—13

MIESZKANIA

do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

W domu pierwszym za rogatką Moskiewską Nr 239 do miasta należącym, są do wynajęcia mieszkania następujące: 4 Pokoje, przedpokój i kuchnia angielska; 3 Pokoje, przedpokój i kuchnia takaż; 3 Pokoje, w jednym z tych kuchnia angielska; 2 Pokoje, w jednym z tych kuchnia angielska; piwnice i komórki według życzenia. Tamże są do sprzedania **2 Łóżka** mahoniowe, mało używane. д2—3—13640—

3 ruble nagrody

27 maja (czerwca) zginął piesek mały, biały, u pinczerek, ktoby znalazł, raczy odnieść na Marjańską ulicę Nr 2a, mieszk. 8, do jenerałowej Gedroić. 2—2 —13673—к

Wyłączna własność

Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego.

WODA POLSKA

(Eau de Pologne)

z kwiatów świeżych: Konwalji majowej, Jaśminu, Fijołków, Róży i innych.

Jedyny Główny Skład, Nowy-Świat Nr 25.—Dostać też można w wielu pierwszorzędnych perfumeryjnych magazynach jak: **A. Lipink, Aleksander i Marcelli, Pochorecki, Roman P.** i innych.

Wyborna ta woda toaletowa, dorównywa miłym zapachem i trwałością, perfumom francuzkim, przewyższając wszelkie wody kolońskie pod względem delikatności zapachu.—Cena za flakon kop. 75.

Mydło z Tatrzańskich kwiatów,

udelikatniające płeć, z pięknym zapachem.—Cena 25 i 40 kop.

Eliksir Amerykański, H. Majewskiego

do płukania ust, wzmacniający dziąsła i zęby. Nagrodzony wielu medalami, podziękowaniami i t. d. od Monarchów, Komitetów wystaw, Sanitarnych i naukowych.

к—13753—1—2

F. ŁAPIŃSKI, Węgle i Drzewo,

w Warszawie.

Główne moje składy węgli i drzewa, mieszczące się dotychczas przy ulicy Jerozolimskiej Nr 35, przeniesione zostały na ulicę Okopową Nr 2a. wprost targu Witkowskiego, na plac obejmujący przestrzeni 1,000 sażeni kwadratowych. Składy powyższe połączone zostały z Drogą Żelazną Warszawsko-Wiedeńską szynami, gdzie każdodziennie transporta węgli i drzewa wagonami Dr. Żel. W.-W. są wprowadzone, główna ekspedycja węgli i drzewa uskutecznia się w powyżej wymienionych składach, gdzie urządzona jest waga setna.

Kantor zaś główny dla przyjmowania obstalunków i załatwiania wszelkich interesów mojej firmy dotyczących, jak dotąd tak i nadal otwarty każdodziennie oprócz świąt i niedziel od godz. 7-mej rano do godz. 7-mej wieczorem, pozostaje w tem samem miejscu: **Ulica Jerozolimska Nr 35.**

Powiększona znacznie produkcja węgla z własnej kopalni, do 30 wagonów dziennie dochodząca, zakupiona znaczna partja węgli z kopalni Renard i Rudolf, jak również większe ilości węgla, w miarę możności przewiezienia drogami żelaznemi i z kopalni zagranicznych, stawiają mnie w możności akuratnego wypełniania przyjętych na siebie zobowiązań—a dla dokładniejszej kontroli i całości odstaw, wozy moje wszystkie, oprócz wypisanej firmy, mieszczą na sobie bieżące numera na niebieskich blachach białemi liczbami oznaczone:

F. ŁAPIŃSKI,

Kantor główny, Jerozolimska Nr 35.

к1—5 —13330—

Fabryka OBIĆ PAPIEROWYCH
Karola Didiér,

egzystująca od lat kilkunastu przy ulicy Nowowiejskiej Nr 8, róg Marszałkowskiej, przysposobiwszy znaczny zapas **OBIĆ** różnego rodzaju, sprzedaje takowe na miejscu **po cenach fabrycznych**, a handlującym udziela **rabat.**

к1—1—13828—

Na cały rok.

Wędrowiec w Warsz. rs 6, na prow. rs. 7.
Słownik jeogr. „ „ 7 80 „ „ 9.
Razem w Warsz. rs. 12, na prow 14 k. 20,
Adres red. Nowy Świat 59 i wszys. księgar.

1—14 —13457—к

Zakład Artystyczno-Litograficzny
Maxymiljana Fajansa.
Reprodukcja Olejodrukową
„ELEGIA",

utworu Henryka Siemiradzkiego, przeznaczona na Premium Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych za rok 1879, a w moim zakładzie wykonana, obecnie ukończoną została.

Według umowy z Towarzystwem, każdy z PP. Członków życzący otrzymać zamiast chromolitografii olejodruk, ma prawo za dopłatą kop. 50 zażądać odemnie Olejodruk na płótnie, naciągnięty na blejtramie i werniksowany: przeto mam zaszczyt podać do wiadomości ogółu, że na ten cel sprowadziłem znaczny zapas ram z najpierwszych źródeł z zagranicy w różnych gatunkach, które sprzedaje o 25% procent taniej od cen dotychczas praktykowanych, począwszy od rs. 2 kop. 50 i wyżej Wszystkie znajdujące się ne składzie ramy, są najlepszego gatunku już dopasowane do **Elegii**, tylko do zawieszenia.

Polecając takowe, nadmieniam jeszcze, że biorący Elegie w olejodruku na blejtramie, zaoszczędza sobie szkło potrzebne do chromolitografii, formatu 37 więcej 26 cali, które oprócz ramy dużo kosztować będzie.

к1—3—13474—

Ekspedycja Główna

stacji Warszawa, drogi żelaznej Warsz. Wied. i Warsz Bydg. ogłasza niniejszem, że w dniu 15 Czerwca r. b, o godzinie 10 rano odbędzie się na stacji towarowej przy rogatce Jerozolimskiej **licytacja** na dwa wagony węgla grubego.

к—13749—1—1

28 sztuk Baranów,

rassy Rambouillet, z owczarni mojej w Piotrkowie, powiat Rypiński.
Sztuka po Rs. 60, są do sprzedania w Warszawie, w dziedzińcu targu Wełnianago, przy ulicy Nowogrodzkiej.

к1—3—13825— **Riebold.**

Orłowski i S-ka.
Fabryka Pasów do Maszyn
i
SKŁAD
Artykułów Technicznych

Poznań Jezuicka 1. | Warszawa Wierzbowa 4.

polecają:

Passy do maszyn skórzane i parciane jako specjalność.
Amerykańską oliwę mineralną do maszyn.
Smarowidło do osi i trybów.
Wyroby gumowe.
Płótno impregnow ne (Brezenty) na opony do maszyn.
Worki do zboża i w ogóle wszelkie artykuły techniczne potrzebne dla fabryk i zakładów przemysłowych.

к—13528—1—6

Jest do odnajęcia z meblami lub bez
Pokój
od dnia 1-go Lipca do 1-go Października r. b. Wiadomość u W. Szuwalskiego, Plac Zygmunta.

к—13687—1—3

Piotr Śliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: **Podwal Nr 20,** wprost Cyrkułu. —12948

Helena Zakrzewska

podaje do wiadomości szanownych pań, które raczyły zaszczycić ją swojem zaufaniem, że mieszkając lat 40 w pałacu hrabiów Krasińskich, przeniosła mieszkanie na Aleksandrją Nr 15, wprost bramy w oficynie. Przyjmuje, jak dawniej, wszelkie hafty i znaczenia bielizny. Polecając się względom szanownych Pań, pozostaje z uszanowaniem.

1—6 —13818—D

Korzystny Interes.

Jest do odstapienia Poczthalterja, wraz z dwoma włókami pszennej ziemi i kompletnemi zasiewami; poczthalterja i ziemia przy kolei Nadwiślańskiej w mieście powiatowem Ciechanowie, gdzie dwa razy dziennie do miasta Prasnysza kursują karetki. Warunki na gruncie. к—13772—1—3

Fabryczny Zakład,

w którym obecnie wyrabiają się wagi decymalne, łóżka i t. p. przedmiota, do wynajęcia od 1 Lipca 1880 r., przy ulicy Chłodnej, Nr 53. Wiadomość w Magazynie Winnickiego, ulica Długa Nr 25.

к—13763—1—3

Amerykan (Thielboury),

parokonny, spacerowy, lekki, na 6 osób, jest do sprzedania.—Bliższa wiadomość: Wierzbowa Nr 4, Orłowski i S-ka, Skład Pasów.

к—13776—1—2

RESTAURACJA
w Dolinie Szwajcarskiej,

wydaje codziennie od godziny 1-ej do 6-ej po południu obiady wykwintnie przyrządzone po rs. 1, i à la carte, wszelkie potrawy i nowalje, na kolację zaś polędwicę z rożna. Obiady familijne można zamawiać w oddzielnych salonach i gabinetach.

A. Jałoszyński.
к—13542—2—7

Nr16. Długa Nr16.
Od 1852 roku egzystująca
Fabryka Kwiatów
W. ZADZIŃSKIEJ,

przeniesioną została z ulicy Miodowej na **ulicę DŁUGĄ Nr 16,** wprost Cerkwi. Na składzie stale wielki wybór Kwiatów i Piór.

к—12878—7—15

Klacz szpakowata,

lat 5 mająca, zdatna pod wierzch lub do zaprzęgu jest do sprzedania. Wiadomość u wachmistrza 4-ej części straży ogniowej w Mirowskich koszarach. к—13642—2—3

Mam zaszczyt zawiadomić niniejszem osoby interesowane, iż podczas trwania wystawy koni, trzech berejterów z mojej ujeżdżalni ofiarują swoje usługi do przejeżdżania wierzchowych koni bezpłatnie, na żądanie JWW. i WW. Panów Wystawców.

Bogumił Krause
Właściciel Ujeżdżalni, w Warszawie, (Żórawia 35). к—13597—2—3

Magazyn kapeluszy
T. Weigt,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej,
poleca wszelkiego rodzaju **Kapelusze** własnej fabryki i zagraniczne, mianowicie: **jedwabne, filcowe, słomkowe, Panama, Jacohama** i. t. p, oraz **Czapki** od najtańszych cen do wyrobu najwykwintniejszego. 2—15 —13634—к

Dyrektor muzyki,

mający stałą posadę w Niemczech, warszawianin, pragnąłby umieścić się przez miesiące lipiec i sierpień w jakim znacznym domu na wsi, w charakterze nauczyciela. Udzielać może lekcję gry fortepianowej, śpiewu, naukę harmonji. Warunki umiarkowane. Bliższa wiadomość w księgarni G. Sennewalda; Miodowa 4. 1—1 —13794—к

Zdolny
Felczer

poszukuje odpowiedniej posady na prowincji, przy jakiej większej fabryce lub majątku. Adresy uprasza się składać do kantoru redakcji Kurjera Warsz. pod lit. A. B. X.

1—1 —13729—к

Z powodu zwinięcia strojów przy pracowni sukień damskich są do sprzedania
2 SZAFY
kontuar, oraz kapelusze ubierane i bez ubrania, pióra, kwiaty, pudła, podstawy toczone do kapeluszy itp przedmioty za nizką cenę. Tamże znaleźć mogą pomieszczenie **zdatne Panny** do krawieczczyzny. Elektoralna 29, 1 piętro. Od 8 lipca pracownia sukień przeniesioną zostaje na ulicę Przejazd nr 9, vis à vis Długiej. **L. Tatarkiewicz.**

1—3 —13725—D

Ważna wiadomość

dla szanowoych osób tak przyjezdnych jak i miejscowych. Przysposobiłem znaczny wybór obuwia męskiego, jako to: butów lakierowanych groszkowych do konnej jazdy, jak i do gospodarstwa domowego z najlepszego materjału, a także w wielkim wyborze kamaszy z prawdziwej skóry hamburskiej w różnych fasonach i po cenie przystępnej, począwszy od rs. 4 kop. 50, za rzetelność towaru i staranne wykończenie roboty poręczam. Ulica Elektoralna nr 20. — Z uszanowaniem

J. Zawistowski.
1—6— 13727—D

Za rs. 20.

Suknia czarna lekka, wełniana, przybrana strojnie atłasem, świeża, na osobę wysoką i szczupłą. Długa nr 22 wiadomość w fabryce kwiatów. 1—2 —13713—к

Do sprzedania
Bryczka-węgierka,

lekka, zdatna na parę i jednego konia, oraz zaprząż parokonna angielska, używana; wiadomość Topiel Nr 12, stróż wskaże.

1—3 —13826к

Dom do sprzedania

bez pośrednictwa, z placem frontowym łokci 40, za rs. 20,000.—Wiadomość Dobra Nr 8, mieszkania 3. —к13155—3—6

Jest do sprzedania
Dubeltówka damasceńska,

i atłasu 30-ci łokci za 25 rs. Jerozolimska Aleja Nr 38, mieszkania 15. к—13163—3—3

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przychodzą g.	Przychodzą m.
Warsz.-Wiedeń.:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy	11	5 r.	5	50 w.
Osob. 3 kl do Piotrk	6	50 w.	9	05 r.
Kurjerski 2 klasy	10	15 w.	7	10 r.
Warsz.-Bydgos.:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Os. 3 kl. do Włocławka	4	42 w.	9	55 r.
Warsz.-Terespol.				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb.:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	[illegible]	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

Trzy duże pokoje,
umeblowane,

z balkonem i kuchnią są do wynajęcia na lipiec i sierpień. Ulica **Mokotowska Nr 6** na 1 piętrze. Wiadomość od 10—12 i od 2—5.

1—3 —13698—D

Do wynajęcia
W Willi Młociny,

położonej w odległości 5 wiorst od Marymontskich rogatek, przy szosie nad Wisłą, w bezpośredniem sąsiedztwie z laskiem bielańskim, **Letnie Mieszkania** w oddzielnym domku murowanym; złożone z pięciu pokoi, kuchni, pokoju służbowego, piwnicy, stajni, wozowni i innych wygód gospodarskich. Kwietniki, stary, cienisty park obszerny i łazienka na Wiśle do użytku lokatorów. W miesiącach letnich komunikacja omnibusowa z placem Krasińskich. Wiadomość bliższa na miejscu u rządcy lub w Warszawie w kantorze domu bankierskiego H. Wawelberg, Senatorska nr 25, dom zwany Petyskusa. 3—3 —13181—

Nowogrodzka Nr 5,

gdzie parkan.
Cztery pokoje i kuchnia na 1-m piętrze, Rs. 400.
Cztery pokoje i kuchnia na dole, Rs. 400.
Trzy pokoje, przedpokój i balkon, na 1-m piętrze, Rs. 400.
Trzy pokoje i kuchnia na facjacie, 2-gie piętro, Rs. 220.
Do wynajęcia od św. Jana z wszelkiemi wygodami i **używalnością ogródka kwiatowego.** Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.

к19—0—11065—

5 POKOI,

przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, do najęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 5/620, za rs. 450. к—13747—1—3

Z powodu zupełnego zwinięcia hurtowego Składu
TOWAROW BŁAWATNYCH
wyprzedaje się po cenach dotąd niepraktykowanych,

detalicznie (na łokcie), wszystkie pozostałe towary.
Dla ułatwienia i przekonania się Szanownej Publiczności o rzeczywistej taniości, podaje się niżej ceny, a mianowicie:

Materyjki gładkie kolorowe	rs.	— 80	kop.	łokieć
Atłasy w różnych kolorach	„	— 85	„	„
Materje w paski (przeszło łokieć szerokości)	„	1 15	„	„
Faille kolorowe (wartości rzeczywistej rs. 2 k. 15)	„	1 45	„	„
Faille czarne (wartości rzeczywistej rs. 1 k. 50)	„	1 10	„	„
Faille czarne (wartości rzeczywistej rs. 2)	„	1 25	„	„
Faille czarne (wartości rzeczywistej rs. 2 k. 60)	„	1 95	„	„
Aksamit czarny (wartości rzeczywistej rs. 3 k 70)	„	2 50	„	„
Kaszmiry czarne francuzkie z Reims, 2 ł. szer. od	„	— 97½	„	„
Kaszmiry białe „ „ „ „	„	1 10	„	„
Armüry czarne francuzkie na dolmany i paltociki, 2 łokcie szerokości	„	1 80	„	„
Welwety czarne i kolorowe (wartości rzeczywistej rs. 1 kop. 05)	„	— 65	„	„

Oprócz wyżej wymienionych towarów, wyprzedaje się także różne **materjały wełniane, bareże, brokatele na meble i serwety gobelinowe,**

po cenach 30% taniej.
Nr 28. Plac Resursy Kupieckiej na ulicy Senatorskiej,

Dom W-go Chudzyńskiego, **w bramie na prawo.**
к—13755—1—12

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 31 Мая (12 Іюня) 1880 года.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodaekt

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 128. Sobota. Dnia 31 maja (12 czerwca) 1880 roku.

Jarmark na konie w Bałcie.

(Notatka artystyczna do obrazu Józefa Brandta).

Sztuka polska od dawna w całej Europie zyskała sobie uznanie...

Ranzoni, Pecht i wielu innych sławnych krytyków niemieckich, którzy do niejakiego czasu nie raczyli nawet spojrzeć na utwory polskiego pędzla, dziś mimo narodowych uprzedzeń schylają głowę przed polskim talentem, który wzbił się tak wysoko...

Jak ongi poezja polska, następnie muzyka, tak dziś malarstwo zadziwia pięknem i oryginalnością swoją.

Jeżeli jednak z jednej strony kraj zyskał na sławie swojego imienia przez dzielnych przedstawicieli swej sztuki, to z drugiej stracił, wszystko bowiem prawie, co było lepszem, a co w ostatnich latach zaprodukował pędzel polski, poszło w ręce obce, chciwe posiadania pięknych dzieł, a znajdujące się jednocześnie w możności do wydania sporego grosza dla własnej artystycznej przyjemności.

Szkoła polska w malarstwie stworzyła sobie odrębny zupełnie kierunek; nie poszła ona naślepo w ślady tak zwanych *impresjonistów*, dla których celem stała się jedynym realistyczna prawda w obrazie, nie wyzbyła się znów ze szlachetnej myśli i tendencji w utworach swoich, jak również nie utonęła w chorobliwej pasji imaginacyjnej, w mglistym idealizmie.

Myśl i ciepło, estetycznie obrany przedmiot, skończona technika stały się głównemi cechami polskiej szkoły i te to właśnie przymioty zapewniły jej to uznanie, o którem wspominaliśmy wyżej.

Szacunek ten zdobyli dla sztuki naszej w pierwszej linji nacelniejsi koryfeusze nasi w ostatnich czasach, do których bezspornie zaliczyć należy Józefa Brandta, do którego obrazu właśnie niniejszą artystyczną notatkę kreślimy.

Najznakomitsze płótna Brandta dotąd w kraju znanemi były tylko z fotograficznych lub drzeworytniczych reprodukcyj.

Pierwszy to raz pono dzieło większe, celne ukazuje się oczom Warszawy, oczom publiczności, która od arcydzieł Brandta odwykła...

Płótno olbrzymie przedstawia temat, który Brandt z lubością zawsze zwykł obrabiać.

Wtajemniczył się on dokładnie w przeszłość naszą, zrozumiał ją, odczuł, pojął, że bywa często, jeśli nie zawsze, z czynem, krewkością, ogniem, życiem w całem znaczeniu tego słowa i dla tego równie na tym obrazie, jak i na każdym innym wszystkie te pojęte składniki naszego życia narodowego odwzorowane widzimy z niepospolitą plastyką, a przytem owiane tym poetycznym nastrojem, który ku sobie pociąga, zachwyca i z patrzącego czyni współdziałacza danego faktu.

Zdawałoby się, że temat napozór błahy, że taki jarmark z natury swej prozaiczny niezdolnym jest zachwycić widza i zarazem niezdolnym jest natchnąć do stworzenia rzeczy poetycznej.

A jednak przypatrzcie się...

Po lewej i po prawej stronie porozciągane namioty, okryte płótnem, a pośrodku nich droga; drogą tą spędzono całe stado tabuńczyków w opłotki, ażeby się z ich rasą, z ich wdziękiem, z ich zaletami przed kontuszowcami popisać.

Patrzcie na te twarze umieszczonych szlachciców w namiocie po prawej stronie, patrzcie na tego zaganiającego rumaki, na poważnie idącego ku gromadce koni jakiegoś pana z panów, a wreszcie i tę w głębi zostających grupę stepowych koni, a zrozumiecie odrazu, jakim mistrzem jest Brandt, jak umie odnaleźć poetyczną stronę natury, jak umie ją ogrzać i ponętną uczynić.

Konie szczególniej to ulubiony temat brandtowskich malowanych epopei; na każdym jego obrazku widzisz tego polskiego poczciwego konika, co się tak zrósł z polską naturą, co był dla polaka prawdziwym jego przyjacielem, rozumiał go dobrze, a gdy pana nie stało, często „nóżką grzebał mogiłę dla niego".

Tem dla historyka z talentem były typy i charaktery ludzi z przeszłości, czem dla Brandta stał się koń we wszystkich jego odcieniach, rasach, inteligencji i narowach.

Każdy koń wyszły z pod jego ręki, to—jeśli można tak się wyrazić — psychologiczne studjum końskiej natury; widzisz go naprzykład w boju na obrazie Brandta, — leci jak wicher po stepie — zdaje się, że zrósł się z panem swoim...

Jaki ogień w nim pali, jaka dzika namiętność, jaka szalona werwa; czujesz że na tym obrazie i ten koń myśli!

A oto inny obrazek!

Kozak puka w okienko swej mołodycy! serce—zdaje się—przez te szyby chciałoby do niej wyskoczyć z piersi kozaczej, a konik to rozumie, bo ot opuścił głowę i czeka spokojnie.

Czy na widecie go ujrzysz, na posterunku, czy w bryczce ukraińskiego bałaguły wszędzie ten konik ożywiony jest myślą, posiada sobie właściwą inteligencję, a nigdy, co najważniejsza, się nie powtarza.

Tu na tem miejscu podniesiemy pierwsi podobno jedną z głównych zalet kompozycyj brandtowskich, jedną z cech jego wielkiego pędzla, to jest: smak estetyczny w pojęciu konia.

Meissonier w obrazach swoich malując konie, kończy je z taką subtelnością, iż nieledwie policzyć można włosy w jego grzywie albo w pęcinach, uwydatnia najdrobniejsze jego żyłki i tym sposobem czyni stworzenie to wymuskanem, wyelegantowanem nadto, a tem samem — przynajmniej według naszego zrozumienia rzeczy — niesmacznem.

Inni malarze mają pasję do tworzenia na płótnie koni w naturalnej ich wielkości; widzieliśmy wielką ilość obrazów tego rodzaju, a żaden z nich smacznego na nas wrażenia nie zrobił.

Konie naturalnej wielkości w obrazie czynią wrażenie apokalyptycznych bestyj, rażą wielkością, skupiając przedewszystkiem na sobie uwagę widza, co naturalnie na przedstawienie się reszty otoczenia w obrazie wpłynąć musi.

Brandt nie ucieka się nigdy do podobnych rzeczy. U niego koń nie posiada nigdy cechy zbytniego wymuskania, a z drugiej strony w naturalnej wielkości nigdy przezeń malowanym nie był; jestto właśnie dowód znakomitego poczucia natury i smaku estetycznego, jak i niemniej odgadnięcia tych subtelnych tajemnic w sztuce, które właśnie stanowią mistrza.

W obrazie, który mamy przed sobą, widzimy także pełną typu i charakteru gromadkę koni zbitych w jedną kupę, pod strachem nahaja zaganiającego je handlarza.

Powtarzamy zbitych, a jednakże jak plastycznie każdy z nich od siebie odskakuje, jak sam wybitnie wychodzi z obrazu, czy ten, który przepysznie namalowaną swą głowę zwrócił ku patrzącemu, a z którego rozdętych nozdrzy — jak się zdaje — westchnienie, jako żal za utraconą wolnością na stepie, czy znów obok niego stojący żywej krwi arabczyk, czy innych kilku jeszcze, wszystko to, powtarzamy, oddycha życiem i przedstawia się widzowi, jako skończone psychiczne arcydzieło.

Po prawej — jakeśmy mówili — szlachta, to już akcesorjum, wraz z namiotami, pod któremi targują przekupnie.

Tu już widzimy Brandta innym; gdy maluje konia, nadaje mu charakter i wedle swojego artystycznego, a usprawiedliwionego widzimisię nie sili się na wykończenie szczególików, któreby ten charakter zepsuć mogły.

Malując ludzi, jest już w całem znaczeniu tego słowa drobnostkowy; każda twarz u niego, każda główka wychodzi specjalizowaną, żaden rys wewnętrznego usposobienia nie zostaje zatraconym, a ubranie postaci, pejzaż, niebo, zabudowania kończy z zamiłowaniem i sumiennością pilnego ucznia akademji.

Składa się to razem na całość pełną harmonji, wdzięku, jednem słowem na arcydzieło.

Zarzucano w swoim czasie szkole polskiego malarstwa monotonność tematów.

Znakomity krytyk monachijski Pecht, mówiąc o utworach innych naszych malarzy, postawił, jako pewnik, że niema polskiego obrazu, na którymby się szlachcic, koń i pies nie znalazł.

Nie mówił jednak tego o Brandtcie; każdy jego obraz bowiem budził entuzjazm z tego względu, że w każdym obrazie zupełnie odmienne, a zawsze piękne, urocze i poetyczne, zawsze nowe i oryginalne mimo tych trzech akcesorjów spotykał zalety.

„Jarmark na konie w Bałcie" — naszem zdaniem przynajmniej—jest kulminacyjnym punktem rozwoju talentu naszego malarza.

W „Bitwie Koniecpolskiego z tatarami pod Martynowcem", w obrazie zakupionem przez galerję Berlińską, Brandt oślepia kompozycją, która zdaje się być jednym tchem stworzoną.

W „Bitwie pod Wiedniem" olbrzymią masą sił ugrupowanych niepospolicie, w „Potyczce pancernych ze szwedami za Jana-Kaźmierza" (obrazie nabytym przez galerję stuttgardzką) ekspresją i energicznem zacięciem, w obrazie, który mamy przed sobą, łączy te wszystkie zalety i potęguje je nawet niesłychanie pięknym, żywym i uroczym kolorytem.

Ton szary rozlany łagodnie w całym obrazie jest znakomicie zastosowany do oświetlenia jakie daje niebo, pod którem akcja się toczy; półtony zastosowane z tą iście brandtowską artystyczną miarą, a każdy choćby najdrobniejszy szczegół wykonany widocznie z natury.

W przekonaniu jednak, że odziedziczył w spadku po genjalnym batališcie Adamie—jego mistrzu, który twierdzi, że w bitwie walczą żołnierze, a nie jenerałowie, a w życiu prócz panów znajdują się i chłopi, Brandt zawsze w każdym swym obrazie kilka tych typowych postaci umieścić musi.

Widzimy ich i tutaj też w obrazie, i tutaj też toż samo w sumienności, w wykonaniu i w indiwidualizowaniu pojedyńczych główek, co poprzednio powtórzyć trzeba.

Pierwsze to większe dzieło znakomitego mistrza naszego—jak powiedzieliśmy— które odwiedza Warszawę, i dzięki mu za to, o ile wiemy jednak nie ostatnie.

Kraj nabył już wiele arcydzieł innych z naszych malarzy, mistrz może być przekonanym, że i utwory jego są równie nam pożądane... *Kobalt.*

Wystawa w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 6 czerwca 1880 r.

Wiadomo czytelnikom, że w połowie zeszłego miesiąca otwarta została w Bydgoszczy prowincjonalna wystawa przemysłowa,—obejmować mająca wyroby przemysłu W. Ks. Poznańskiego, a także Prus Wschodnich.

Ciekawy, którby chciał się na owej wystawie poinformować, jak są rozwinięte stosunki przemysłowe pomiędzy ludnością polską w Prusiech—nie miłegoby jednak doznał zawodu...

Wszędzie germańskie „bergi", „many", „szefy", wszędzie ich wyrób, na szczęście nie tak znów groźny, bo noszący zawsze godło *„billig aber schlecht."*

Wystawa w ogóle, pomimo stanowczego braku jednego z dwóch zamieszkującego pomienione prowincje żywiołów, przedstawia się na pozór pokaźnie...

Zgromadzono kilka tysięcy okazów, ugrupowano je należycie i uklasyfikowano, ustawiono ozdobnie i udekorowano.

Całość w ten sposób urządzona może być oglądaną z zajęciem.

Zaznaczywszy, że zebrane przedmioty rozdzielone zostały na 14 klas, przez co oglądanie ich znacznie ułatwiono, oświadczamy głośno, że nie myślimy wcale iść w trop za masą germańskich wyrobów—ale wyszukamy i przedstawimy czytelnikom tych kilka sławiańskich nazwisk, które odszukać zdołaliśmy...

Więc najpierw w dziale pierwszym (tkactwo, ubranie i obuwie), zwracają uwagę gustowne suknie p. Jedwabskiej w Bydgoszczy; są one przedmiotem westchnień sentymentalnych niemek o niebieskich oczach i pomidorowych policzkach...

W dziale drugim (materjały spożywcze i przemysł chemiczny) znajdują rozkosz również pomidorowe... nosy ich mężów.

P. Kantorowicz z Poznania (posiadający filje w Berlinie, Hamburgu i Paryżu), wystawił olbrzymią piramidę z butelek przepysznych likierów ze swej fabryki.

Piramida tem jest ponętniejsza, że korki nie są tutaj używane, a zwiedzający mają zupełne prawo kowania tych słodkich napoi...

Dla uzupełnienia tego „przyjemnego" obrazu dodamy, że obok umieszczono torty i wyroby marcepanowe, a dalej piramidy cygar i liści tytuniowych...

Słowem coś w rodzaju raju Machometa...

Dalej w ogrodzie przy głównem wejściu p. J. Rady, majster ślusarski z Bydgoszczy, umieścił wspaniałą bramę żelazną, kutą.

Sprzęt to imponujący...

Wreszcie najwspanialszą dał wystawę p. A. Krzyżanowski z Poznania, właściciel fabryki kamienia sztucznego.

Mur, przedstawiający z jednej strony fasadę o prawidłowych kształtach architektonicznych, z tyłu jest obwieszony mnóstwem modeli i płaskorzeźb z odlewu cementowego.

Do muru przytyka platforma wyłożona w mozaikę różnokolorowemi płytami z gustowną balustradą a na dół prowadzą z niej ze stron obudwu piękne schody.

Do około ustawiono figury, ozdoby i t. d. wszystko z kamienia sztucznego.

Gazety niemieckie uznają wystawę p. Krzyżanowskiego za najświetniejszą ze wszystkich, a wyroby jego spółzawodników z Gdańska i Elbląga nikną przy niej—jak świeczka łojowa przy lampie Edissona...

Porównywać zaś robót p. Krzyżanowskiego z wyrobami tego rodzaju warszawskiemi, dla dobra tych ostatnich, doprawdy nie chcemy...

Następnie zarząd salin w Inowrocławiu wystawił plany i rysunki przedstawiające pionowe przekroje kopalni, a nawet piękny model wagoników i urządzeń służących do wydobywania soli.

W dziale maszyn, znajdziemy aparaty przez jakąś darmsztadzką przygotowane fabrykę, dla gorzelni p. Ogrodowicza z Jabłowa, w W. ks. poznańskiem.

Obok spostrzegamy starannie wykonany model tej gorzelni, wraz ze wszystkiemi przyrządami, wyrobiony w rozmiarze $^1/_{15}$ naturalnej wielkości.

Zajmujące są dalej wystawione przez królewską inspekcję budowli wodnych i kanałów, szczegółowe plany odnoszące się do urządzenia rzek Brdy i górnej Noteci, oraz plany budowy rzecznego portu bydgoskiego, które dało towarzystwo akcyjne, przedsiębiorstwo to prowadzące.

Na końcu wreszcie wspomnieć należy o wystawionym przez przedsiębiorcę budowlanego z Bydgoszczy, p. Pietschmana, pawilonie w stylu klasycznym z płaskim dachem, krytym cementem drzewnym.

Pawilon ten przedstawia się wcale nieźle, choć grzeszy drobniejszemi usterkami architektonicznemi.

Oto i wszystko, co więcej może nas obchodzić na bydgoskiej wystawie przemysłowej...

Na tem z nią skończymy, dodawszy tylko, że niektórzy z niemiaszków unieśli się wspaniałomyślnością i obok germańskich napisów dali i polskie!

Oby to nie była tylko wspaniałomyślność... dla *geszeftu*.

Oprócz wystawy przemysłowej, która będzie otwartą do d. 15 lipca, odbyła się także w Bydgoszczy d. 28, 29 i 30-go maja krótka, bo trzydniowa wystawa rolnicza.

Pomiędzy kilkudziesięcioma wystawcami niemieckiego pochodzenia, znajdujemy tutaj już 8 eksponentów polskich.

Jeżeli zaś weźmiemy jeszcze na uwagę, że z tych ośmiu pięciu otrzymało nagrody; jasnem się nam stanie, że stosunek dwóch żywiołów jest tu innym zupełnie niż na polu przemysłu...

Nagrody otrzymali: p. Rogaliński z Królikowa za konie robocze; hr. Kontsanty Bniński z Strzelewa najwyższą nagrodę (*Ehrenpreiss*) za wyborne konie wierzchowe i wyścigowe; hr. Ignacy Bniński z Samostrzela za bydło rasy Sortheray; p. Antoni Kalkstein z Pluskowęs i Kuczwał pod Toruniem najwyższą nagrodę za krowy rasy Schwytz-Simmenthal; i p. Leon Czarliński z Zakrzewka (pod Toruniem) medal bronzowy za barany rasy Southdown, własnego chowu.

Nadto hr. Ignacy Bniński przedstawił śliczne angielczyki.

W dziale maszyn firma Urbanowski, Romocki i Sp. wystawiła prócz innych dokładnie wykonanych maszyn, żelazną kadź zacierną z młynkiem zacernym patentowanym, wynalazku p. S. Urbanowskiego, współwłaściciela fabryki.

Wynalazkowi temu przyznają zalety.

Drugiego dnia wystawy, w południe, na obszernym placu wystawowym, odbył się tryumfalny pochód zwierząt i przedmiotów premjowanych...

Było to niezmiernie wesołe — coś niby wieża Babel!

Kury zdążały za krowami rasy Schwytz, a płowowłosy Hans w dobrej komitywie z jakimś Maćkiem, prowadził parę koni roboczych; gwaru, krzyku, ryku i pisku — co niemiara!

W pochodzie zwracał uwagę wóz pełen dorodnych kujawianek w barwnych strojach...

Czy także premjowany?

Ignacy M.....ński.

Z INTERMEZZO.

I.

W noc na niebie gwiazd mirjady
Szyją haft bogaty,
Bladych gapiów bożek blady,
Księżyc, srebrzy kwiaty.

Cień gdzieniegdzie ziemię plami,
Srebrne róże kwitną,
Kwiatów wonie z drzew szmerami
Płyną w dal błękitną.

W zachwyt wpada dusza tkliwa,
Uroczo na świecie!
Zwłaszcza, jeśli kto przygrywa
Pod oknem na flecie.

W twem okienku światło gaśnie;
Spójrz z poza firanek:
Tam w półcieniu stoi właśnie
Twój blady kochanek.

Przypatrz mu się, lube dziecie,
Czapkę włożył nową,
Palce skaczą mu po flecie,
W takt porusza głową.

II.

Wczoraj — fiołek mi dała,
Dziś — pierwsze „ty“ do mnie rzekła,
Gdy jeszcze tydzień pokocha,
Rozda skarb nieba i piekła.

Przy skarbcu stoi na straży
Amorek — klucz ujął w rączkę,
Z żalem dobywa ostatni
Klejnocik — ślubną obrączkę.

III.

Miłość kobiety dla profanów ucha,
To pieśń bez słów.
Rzadko tajemnej treści jej podsłucha
Ten lub ów —
Lecz rzadziej jeszcze pojmie ją do słowa
Ten właśnie, o którym w niej mowa.

Czesław.

— W ostatnim numerze *Bluszczu* (nr 21) mieści się artykuł pióra pani Lucyny Cwierczakiewicz p. t. „Wystawa krajowa wyrobów tkackich“, w którym to artykule i o moich wyrobach na wystawę danych autorka wspomina nader życzliwie, wyrażając się, że są nieposzlakowanej piękności i z wykwintnego materjału wykonane, — robi jednak uwagę, że, gdy fabryka moja w anonsach swych ogłasza: że filc sprowadza z Francji, wyroby zatem takie na wystawie krajowej tkackiej nie powinny znaleźć miejsca.

Niech mi będzie wolno wytłómaczyć się z tego niesłusznie uczynionego zarzutu.

Blizko od lat czterech, czyli od czasu założenia fabryki filców i kapeluszy filcowych pod firmą „Teodor Weigt i S-ka“, przy ulicy Ogrodowej, ustała potrzeba wyrabiania kapeluszy z filcu francuskiego lub innego zagranicznego, — nigdzie się nie ogłaszałem i ogłaszać nie mogłem, że filce z Francji prowadzę, — fabryka bowiem nasza produkuje filce i kastory tak doskonałe, że nikt obecnie nie jest w możności odróżnić filcu krajowego od francuskiego, — było to celem fabryki naszej i zadanie też swe spełniliśmy.

O tem wszystkim szanowna autorka artykułu, na wstępie przytoczonego, jak i inni sprawozdawcy, którzy się przemysłem krajowym interesują, przekonać się mogą na miejscu, w naszej fabryce, przy ulicy Ogrodowej. **T. Weigt.**

—13064—

— Przez pana Napoleona Milicera, magistra nauk przyrodzonych i zarządzającego laboratorjum chemicznem przy muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie, w dniu 8 czerwca 1880 ukończona została ilościowa analiza wody mineralnej buskiej, pochodącej ze źródła znajdującego się na terytorjum p. Honowskiego, właściciela lecznicy w Busku.

Zawiadomić wypada, że z taką ścisłością, jak obecnie nauka tego wymaga, woda Buskowa podobnej analizy nie posiadała. Istnieje bowiem w dziełach rozbiór tej robiony b. dawno niedokładny przez Wernera (tylko nie przez profesora b. szkoły głównej), ale zapewne zagranicznego; poznać i upewnić się można o tem że znajomości geografii o Polsce, bo naprzykład w tytule analizy jest napisane „Busk (Krakau Gallicien).“

Obecnie więc lekarze i publika mając wiadome dokładne części składowe, w zupełności będą pewni o skutkach zbawiennych, jakie są spodziewane od wód siarkowych. Analiza p. Milicera dla nauki umieszczona będzie w specjalnych dziełach i pismach.

Panu Honowskiemu należy się pochwała, że dba o swój zakład leczniczy, bo tam gdzie idzie o postęp nauki, nie żałuje kosztów i trudów. Tylko tym sposobem wszelkie zakłady nabierają pierwszorzędnego znaczenia.

Pan Honowski na pamiątkę analizowania pierwszy raz wody buskiej przez chemika polskiego na cześć autora analizy nazwał to źródło „*Źródłem Milicera.*“

13433—1—1 *L. P.*

WYDAWNICTWO LUDOWE

JANKA MRÓWKI
(Jana Jeleńskiego).

1) **Narada z Kubą: jakby sobie radzić bez żydów,** cena 5 kop.
2) **Jakby się wiesniacy mogli rządzić w gminach,** cena 5 kop.
3) **Odpowiedź ciekawemu Kubie: czem dzisiejszy wieśniak być może i powinien** (wydanie drugie), cena 5 kop.

Nabywać można we wszystkich księgarniach; **Skład główny** w Czytelni **Jana Jeleńskiego** (Nowy-Świat Nr 4), oraz w księgarni **Gebethnera i Wolffa.**

D—13537—1—3

Księgarnia krajowa i zagraniczna
J. I. OKOŃSKIEGO,
przy ulicy Miodowej,

otrzymała następujące nowości:

Krzyżanowski K. Zasady technicznych ameljoracji rolnych, rs. 2 kop. 50.
Trejdosiewicz J. Zarys geologji z uwzględnieniem Król. Polskiego, Galicji i W. Ks. Poznańskiego, kop. 50.
Jastrzębowski L. Nawozy chemiczne, dobytek i gnój, kop. 25.
Jankowski E. Kwiaty naszych mieszkań, rs. 3 kop. 60.
Jaroszewski Z. Gospodarstwo wzorowe, w oprawie rs. 3 kop. 75.
Książka Jubileuszowa dla uczczenia pięćdziesięcioletniej działalności literackiej J. I. Kraszewskiego, rs. 3, w oprawie rs. 4.

Powyższa księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie dzieła i pisma wychodzące perjodycznie w kraju i zagranicą.

Żądającym odseła do mieszkania bez dopłaty, a na prowincję i do Cesarstwa pocztą wyprawia, za doliczeniem kosztów pocztowych.

Dzieła objęte wszelkiemi katalogami, dostarcza po cenach przystępnych, nie wyłączające i tych, których cena zniżoną została.

Katalogi pism, dzieł i czytelni, udziela na żądanie bezpłatnie. D—13516—1—1

Księgarnia Fr. Zabłockiego
i Skład Materjałów Piśmiennych,
Krakowskie-Przedmieście Nr 5,
wejście z powodu restauracji od strony ulicy Hr. Berga,

zaopatrywaną jest stale w dzieła najnowsze i najlepszej treści rolniczej i gospodarsko-przemysłowej, historyczne, belletrystyczne i wszelkie inne.—Przyjmuje prenumeratę na pisma perjodyczne i gazety.

Sobolewski R. Hygiena popularna zwierząt domowych, rs. 1.
Jankowski Ed. Kwiaty naszych mieszkań, rs. 3 kop. 60.
Jaroszewski Zyg. Gospodarstwo wzorowe, t. rs. 1.
Uruski Seweryn Hr. Gospodarstwo łąkowe, 1880, rs. 1.
Dr Guido Kraft. Nauka organizacji Gospodarstwa, rs. 1 kop. 50.
Przewodnik wykazujący zalety i wady koni, czyli nauka o powierzchowności konia, k. 40.
H. Spencer. O wychowaniu, wydanie drugie, przełożył Siemiradzki, **rs. 1 kop. 35.**
Małecki. Gramatyka historyczna porównawcza, t. 2, rs. 6.
" Gramatyka szkolna, rs. 1 kop. 20.
Rulikowski i Radzimiński. Królowie i Szlachta, t. 1, rs. 12.

Z dawniejszych i rzadszych dzieł historycznych:

Królowie Polscy. Rysunki Lessera, z tekstem J. Bartoszewicza, format in fol. (Cesarski wspaniały egzemplarz), rs. 50.
Hetmani Polscy. Rysunki Gersona, tekst J. Bartoszewicza, polski i francuzki, in fol., zeszyt po rs. 1 kop. 50.

Znane dzienniki Illustrowane, na korzyść dotkniętych klęskami:

Paris Murcie, kop. 60.
Windobona, kop. 35.
Papier francuzki listowy, najgustowniejszych i najmodniejszych gatunków i formatów, z monogramami, albo bez tychże, po cenach różnych. D—13331—1—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Czerwca (5 Lipca) r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na budowę nowych trotuarów w Warszawie w r. 1880, na ulicach, w wykazie wymienionych, od cen:

1) za sążeń kwadr. trotuaru grubości pokładu asfaltu 1 cal, rs. 14 kop. 70.
2) za sążeń kwadr. trotuaru grubości pokładu asfaltu ¾ cala, rs. 11 kop. 46½.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą wczasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 990 i na koszta ogłoszenia rs. 60.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się budowy nowych trotuarów w Warszawie w r. 1880, na ulicach w wykazie wymienionych, po cenach (wypisać ceny wskazane w obwieszczeniu) i odstępuję od takowych cen procent N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 990 i na koszta ogłoszenia rs. 60, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok)

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. D—13479—1—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Czerwca (5 Lipca) r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę effektów pogrzebowych, dla służby pogrzebowej, wyznania Rzymsko-Katolickiego, od summy anszlagowej rs. 2,081 kop. 80.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 35.

Warunki i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy effektów pogrzebowych dla służby pogrzebowej, wyznania Rzymsko-Katolickiego, za summę anszlagową rs. 2081 kop. 80 i odstępuję od takowej summy procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium, w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

1—3 **Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.** D—13738—

Czasowa Wystawa Obrazów Józefa Ungra.
w osobno wybudowanym pawilonie
na Placu Ujazdowskim,
urządzona na czas trwania Wystawy Koni.

Wystawa obejmować będzie dzieła pędzla: **Ajdukiewicza, Brzozowskiego, Fałata, Franciszka Kostrzewskiego, Juljusza i Wojciecha Kossaków, Henryka Pillatego, Pociechy, Ros na, Rybkowskiego, Suchodolskiego, Witkiewicza** i innych; oraz wielki obraz **JÓZEFA BRANDTA**

„Jarmark na konie w Bałcie."

Wystawa otwarta codziennie od godziny 10-tej rano do 8-ej wieczór.—Cena wejścia kop. 20. Katalogi w kassie po kop. 5.

Objaśnienia do obrazu Brandta wraz z portretem nabyć można w kassie po kop. 5.

Tamże sprzedają się fotografje okazów wystawowych, zdejmowanych na miejscu przez pana **Maksymiljana Fajansa,** po rs. 1 za sztukę. D—13769—1—3

Przyroda i Przemysł,
Tygodnik popularno-naukowy,
Nr 50
obejmuje:

Tak zwany magnetyzm zwierzęcy (ciąg dalszy). — Alfred R. Wallace. Świat zwrotnikowy pod względem klimatu, flory i fauny przełożył i uzupełnił dr August Wrześniowski, prof. uniwersytetu warszawskiego (ciąg dalszy). — Skuteczność zapachu (aromatu) na odżywność i zdrowość pokarmów przez Ludwika Jastrzębowskiego.—Kingio i Tong-Tsingyo. — Z nad jeziora Wiktorya-Nyanza. — Gaz i elektryczność, — Kanał Panamski. — O niektórych błędach w teorji Darwina, napisał dr A. Chałupczyński (ciąg dalszy). — Kronika: Mineralogja, geologja i górnictwo: Tytanomorfit. — Wezuwiusz. — Nowy feldspat barytowy. — Otrzymanie sztuczne dyamentu.—Odkrycie złota w Kalifornji.—Kryształy magnezu.—Zielenienie turkusów.—Zoologja: Stacja zoologiczna w Neapolu — Zwyczaje ryb. — Termity. – Osy mięsożerne. — Nowe nabytki. — Oporność owadów na roztwory solne. —Tasiemce bez głowy. —Dzikie psy w Ameryce zachodniej. — Zwierzętarnia ogrodu botanicznego w Paryżu. — Botanika: Profesora Baley Balfour. — Paleontolologja: Wąż morski kopalny.—Achaeopteryx. Mózg zwierząt trzeciorzędnych. — Antropologja, etnografja, zabytki przedhistoryczne: Igła Kleopatry. — Wazony assyryjskie. — Na okładce: Spostrzeżenia meteorologiczne obserwatorjum warszawskiego. — Ogłoszenie.— Bibliografja. 1—1 —13262—

SYNDYCY TYMCZASOWI
massy upadłości Stanisława Dwernickiego.

W wykonaniu art. 492 Kodeksu Handlowego i na zasadzie upoważnienia W-go Sędzie Komisarza, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 (18) Czerwca r. b, o godzinie 9 zrana, sprzedawane będą przez publiczną licytacją, za gotowe, z góry płacić się mające pieniądze, ruchomości, do upadłego Stanisława Dwernickiego należące, jako to: meble, bielizna i różne drobne przedmioty. Licytacja odbędzie się w mieszkaniu Dwernickiego, w domu Nr 441, przy ulicy Krakowskie - Przedmieście. — **Dominik Anc,** Adwokat przysięgły.—**Napoleon Akke.**

D1—1—13702—

OBRAZY

starej szkoły, do sprzedania. — Ulica Królewska Nr 41, mieszkania Nr 8. w oficynie na dole. D3—10—13101—

Prośby

so władz sądowych i administracyjnych, redaguje biuro Radcy honorowego Burby.— Czysta Nr 4. D4—6—13198—

ZARZĄD
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że opłata za przewóz koni wyścigowych wysyłanych w bezpośredniej komunikacji pociągami pospiesznemi, ze st. Praga do Moskwy i z powrotem obniżoną zostaje do kop. 5 od sztuki na wiorstę licząc od 1 czerwca r. b.

D1—3—13701

Pożądaną jest

OSOBA

w średnim wieku, wykształcona, obeznana dobrze z gospodarstwem wiejskim, do wyręczenia Pani Domu na wsi; bliższa wiadomość Krakowskie-Przedmieście w pałacu hr. Stanisława Potockiego Nr 1, na pierwszem piętrze; tamże potrzebną jest na wieś **panna służąca** umiejąca krawieczyznę.

D—13617—1—3

Rejestra Gospodarskie,

w rozmaitych rodzajach, Leśne, Kasowe, Kategoryczne, zastosowane do miejscowości, poleca Drukarnia **J. TOMASZEWSKIEGO** w Warszawie, Ulica Tłomacka Nr 4.

D1—3—13784

Potrzebną jest

Rodowita Francuzka,

na demi place.—Ulica Chmielna Nr 35 lit. A, z bramy na pierwsze piętro. Zgłaszać się można codziennie, od godz. 11 rano do 4 po południu. D—13621— 2—2

Zaraz Panny!

zdatne, podręczne i do nauki, potrzebne są, do Pracowni Sukień Zofji Winkler.—Miodowa Nr 9, mieszkania 7. D—13632— 2—3

☛ Lekcje kroju

ubiorów damskich podług najnowszej metody udzielają się za cenę przystępną w pracowni **Raciborskiej, Trębacka Nr 5.** Osoby uczące się, mogą praktykować na ubiorach wykonywanych w zakładzie do zupełnego udoskonalenia.—Tamże potrzebne są **Panny** do krawieczyzny. D2—3—13541—

Ceny zniżone.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

FABRYKA ZWIERCIADEŁ
BRACI LESSER.

Dla dogodności Szanownej Publiczności, urządziła **nowy passaż lustrzany w 8-miu obszernych salonach na parterze.** Poleca Zwierciadła wyborowego gatunku, podług najnowszych modeli paryzkich wykończone, w oprawie złoconej, rzeźbionej, czarnej i t. p. z konsolami i bez, które po cenach zniżonych sprzedaje.

1—3 D—13709—

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Ceny zniżone.

E. A. HEURICH.

Skład Towarów Bławatnych

Ruskich, Krajowych i Zagranicznych,

2. Róg Miodowej i Senatorskiej **2.**

Otrzymuje co tydzień znaczne transporta **Kretonów,** wyłącznie dla Składu w pierwszorzędnych Fabrykach Moskiewskich wykonywanych, według najświeższych deseni Francuzkich.

Dla pp. Handlujących ceny hurtowne.

Na bieżący sezon Skład zaopatrzony w wielki wybór **Materji wełnianych** od kop. 25 za łokieć.

Bareży lnianych i wełnianych od kop. 22 i pół za łokieć.

к—7475—19—20

Po oryginalnych cenach fabrycznych.

Jedynie tylko prawdziwe Meble Wiedeńskie z fabryki

BRACI THONET w WIEDNIU,

sprzedaje po oryginalnych cenach fabrycznych

SKŁAD GŁÓWNY

Mebli Giętych Wiedeńskich

przy Magazynie Mebli Warszawskich i zagranicznych

P. GLOBUS w Warszawie,

Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost Saskiego Hotelu.

к—11922—5—12

Po oryginalnych cenach fabrycznych.

Po oryginalnych cenach fabrycznych.

Po oryginalnych cenach fabrycznych.

Główna Ekspedycja Wód Mineralnych Naturalnych

oraz Produktów źródłowych

PRZY APTECE M. SOŁTYKIEWICZA,

ulica Graniczna Nr 10, w Warszawie.

Zawiadamiam WW. PP. doktorów, oraz osoby używające kuracji wodnej, że posiadam już wszystkie dotąd używane Wody Europejskich źródeł, oraz produkta tychże, jakoto: Błota, Borowiny, Ługi, Mydła, Pastylki, Sole, Szlamy i t. p.

Sprzedaż odbywa się hurtowa i detaliczna z udzielaniem **rabatu** dla handlujących, oraz dla osób prywatnych **mniej zamożnych.**

Celem zjednania sobie licznej klijenteli i godnego odpowiedzenia dobrej reputacji firmy, postanowiłem ilość wód konsumowaną przez sezon kuracyjny — podzielić na stosunkowo **małe partje,** by tym sposobem posiadać można było **zawsze świeżą wodę** w swoim składzie, oraz w wielu Aptekach warszawskich i prowincjonalnych, przezemnie w Wodę zaopatrywanych.

Udzielanie Broszur nadsyłanych ze źródeł, oraz cenników i wszelkich objaśnień, jak niemniej ekspedycja do wszystkich Warsz. Dworców Kolei Żelaznych, Zajazdów i Hoteli, odbywa się bezpłatnie.

к—11616— 7—10 Dzierż. Apteki **B. Bukaty.**

Kredens orzechowy

pięknego fasonu i Umywalnia orzechowa jest do sprzedania przy ulicy Śliskiej Nr 30, u stolarza. ᴅ2—2—13558—

Suma 80,000 rubli

do umieszczenia na hipoteki w Warszawie, może być podzieloną.—Wiadomość w kancelarji Notarjusza **Adolfa Aleksandrowicza,** Miodowa Nr 17/489d. ᴅ3—3—13379—

SKŁAD WIN

KAUKAZKICH i KRYMSKICH

BRACI KEMPNER,

Długa Nr 5,

Wina naturalne, które sprzedaje od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej. **Wina Szampańskie,** nieustępujące zagranicznym, od kop. 75 do rs. 2 za jedną butelkę.—Niemniej poleca amatorom prawdziwe **Wino Kachetyńskie,** z winnic księcia Czawczawadże.

Sprzedaż powyższych win odbywa się także po cenach oryginalnych, w Sklepie Stowarzyszenia **«Merkury»** przy ulicy Marszałkowskiej Nr 45.

Zlecenia z prowincji jak najśpieszniej, za zaliczeniem (Nachnahme), wykonywa i przesyła na żądanie cenniki franco. к—10379—9—12



Istniejący od 1830 roku

Skład Towarów żelaznych

Roberta ZIEGLER,

przy ulicy Długiej, w hotelu Niemieckim,



zakupiwszy z najcelniejszych fabryk belgijskich i angielskich znaczną ilość broni palnej, urządził obecnie sprzedaż takowej hurtową i detaliczną, wraz z warsztatem reperacyjnym i poleca amatorom prawdziwie dobrej i taniej broni:

Dubeltówki systemu Lancastra, fabryki E. Perard i E. Bernard, w Liège i Manton w Londynie, z całym przyborem . . . . . od Rs. 50 do Rs. 120.
Dubeltówki kapiszonówki . . . . „ 20
Karabinki systemu Flobert . . . . „ 12
Rewolwery systemu Lefaucheux z 50-ma ładunkami . „ 5
Rewolwery systemu centralnego „Buldogi" z ładunkami . . . . „ 14
Rewolwery amerykańskie systemu Schmith et Wesson z ładunkami . . . . „ 15

Sprowadzając przeważnie broń myśliwską systemu Lancastra, z najnowszemi udoskonaleniami, a mając zwykle takowej na składzie około 100 sztuk, daje tym sposobem możność szybkiego i dogodnego wyboru.

Jedynie broń wypróbowaną i doprowadzoną do dobrego strzału, skład wypuszcza i ręcza za dobroć takowej.

Wszelkie przybory, jak **maszynki** do krępowania i nabijania ładunków, **miarki** do prochu, **kije** składane do czyszczenia broni, **rogi** do prochu, **pulwersaki, futerały** do fuzyj i rewolwerów, **torby myśliwskie i ładownice,** pochodzące z najpierwszych fabryk paryzkich, znajdują się w znacznym wyborze na składzie. к—12566—3—6

Ceny Węgli i Drzewa

W Składach F. Łapińskiego

w Warszawie.

Węgle najlepsze grube, z odstawą, korzec	po rs.	1	kop.	—
„ z własnej kopalni „Jan." gruby z odstawą korzec . . .	„	—	„	95
„ „ „ kostkowy „ „	„	—	„	90
„ drzewne do samowarów „ „ . . .	„	1	„	30
„ kowalskie franco Skład Główny za pud	„	—	„	25
Drzewo sosnowe szczapowe z odstawą po	„	17	„	—
„ Olszowe „ „ „	„	18	„	—
„ brzozowe „ „ „	„	19	„	—

Za porąbanie drzewa dolicza się po rs. 1 do każdego sążnia. Dostawa w Wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o kop. **10** na korcu a o rs. **1** na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor i Skład Główny. Jerozolimska Nr 35. 20343—38—0

SKŁAD GŁÓWNY

Wód naturalnych lekarskich, przy Aptece L. Ziemińskiego Magistra Farmacji w Warszawie, ulica Marszałkowska,

zawiadamia, że nadeszły świeże tegorocznego wiosennego czerpania ze źródeł, wszystkie wody naturalne, tak krajowe jak i zagraniczne, mianowicie: Galicyjskie, Węgierskie, Czeskie, Austrjackie, Niemieckie, Belgijskie i Francuzkie, oraz produkta źródłowe, jak sole, kąpiele, pastylki i t. p.—Biorącym w większych ilościach, odstępuje się rabat.—Nadmienia się przytem, że dla udowodnienia świeżości wód, mogą być okazywane faktury i listy administracji zdrojów kąpielowych, adresowane pod firmą mego składu.

Obstalunki przyjmują się nietylko ustne, lecz i piśmienne i takowe wysełają się do kolei lub do domów, bez doliczania kosztów odwózki.

к—11438—4—6 **L. ZIEMIŃSKI.**

UBEZPIECZENIA ŻYCIOWE.

Ubezpieczenia kapitałów płatnych po śmierci, ubezpieczonego jego spadkobiercom, lub ubezpieczonemu samemu za dojściem do wprzód oznaczonego wieku.

Ubezpieczenia dla dzieci, t. j. posagów dla córek, kapitałów dla dokończenia edukacji synów, lub też zdobycia sobie samodzielnego stanowiska w świecie.

Ubezpieczenia dochodów dożywotnich (rent), zaczynających się zaraz lub od pewnego oznaczonego terminu, zabezpieczenia pensji na starość i t. p.

Prospekty i taryfy rozdają i rozsyłają bezpłatnie, oraz udzielają bliższych informacji

Ajenci Towarzystwa i

Jeneralna Ajentura na Królestwo Polskie

St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia,

oraz ubezpieczeń dochodów i kapitałów.

w Warszawie, Senatorska Nr 22. к—10522—6—8

Po cenach zniżonych.

Z powodu odstąpienia interesu maszyn do szycia, **jest do sprzedania**

100 sztuk Maszyn do szycia.

Wiadomość u p. **J. A. Kraszewskiego, Erywańska 4**a, od godziny 12 do 3 po południu.—Tamże do sprzedania **kilkadziesiąt Żniwiarek** z fabryki **J. A. Kraszewskiego,** **«CERES»** sztuka po rsr. **150** i
systemu **«WALTER A. WOOD»** „ „ **250.**

к—12187—5—12

Dla ułatwienia Szanownej Publiczności w nabyciu **tanich, trwałych a gustownych obić,**

p. A. Lewkowicz,

właściciel Przedsiebierstwa przewozowego, otworzył dnia 25 Maja b. r.

Skład Obić Papierowych,

z mojej fabryki pochodzących, przy **ulicy Długiej Nr 32.**

Obstalunki na większe partje przyjęte przez p. Lewkowicza, wykończę w czasie przez niego wyznaczonym.

Z szacunkiem

Karol Didier.

Nowo-otworzony

Skład Obić Papierowych

A. LEWKOWICZA

Długa Nr 32, Potkańskie, wprost hotelu Niemieckiego.

Powołując się na powyższe ogłoszenie p. Karola Didier, ma zaszczyt donieść, że obicia wszelkie sprzedawać będzie **PO CENACH FABRYCZNYCH.**—Handlującym odstępuje się rabat.—Skład poleca Rolety do okien gotowe, drewniane po kop. 90, rewańtuchowe, drelichowe w pasy. Ceraty na stoły, meble, powozy, chodniki ceratowe. Wyksatynę, Gzemsy do firanek, **po cenach zupełnie nizkich.** к—12958—2—6

Karol Lipnicki,

spadły z etatu Referent Ubezpieczeń powiatu Włocławskiego, jako upoważniony od rządu Technik, zajmuje się wyłącznie oszacowaniem zabudowań do ubezpieczenia w powiatach: Włocławskim, Nieszawskim i Gostyńskim, a sumiennością i bezinteresowną usługą zyskawszy sobie w ciągu kilkunastoletniego urzędowania względy JW. i WW. Obywateli, i dzisiaj poleca się szlachetnym ich sercom z ufnością, że oszacowania zabudowań swoich majątków powierzyć mu raczą. Od wynagrodzenia przeznaczonego taksą przez Rząd zatwierdzoną, szczególnlej przy oszacowaniach większych, odstępuje pewien procent, tak, że taniej pracuje niżeli każdy inny technik. Mieszka w Włocławku, na lewym rogu ulicy Gdańskiej i Toruńskiej, idąc od katędry do mostu; przyjmuje wezwania listowne. к—12894—2—3

Mam honor donieść Szanownej Publiczności,

że w tych dniach otworzyłem

Magazyn Wyrobów Złotych,

przy ulicy Miodowej Nr 2,

który posiada wszystko, co tylko wchodzi w zakres jubilerski, w najświeższym guście, przeważnie z własnej Fabryki, przyjmuję obstalunki i reparacje po cenach przystępnych,—taksuję wszelkie wyroby, jako taksator przysięgły.

Tamże są **2 Zegarki Chronometry,** kryte, angielskie, używane do zbycia.

Wincenty Mielczarski.

к—12949—2—6

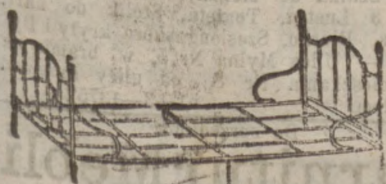
Magazyn Mebli

pod firmą

JAN TARNOWSKI i S-ka

przy ulicy Królewskiej Nr 23, w b. pałacu Hr. Łubieńskiej,

ma na składzie wielki wybór mebli gotowych różnego rodzaju i stylu, gładk wyrobione i bardzo ozdobne, tak do całego urządzenia mieszkań, jakoteż do kompletowania; meble tak zwane amerykańskie, w własnych warsztatach wyrobione sprzedaje meble gięte; przyjmuje obstalunki na roboty stolarskie i tapicerskie. к—11701—5—12



Łóżka żelazne, składane:

Dla dzieci . . . od rs. 3 k. 50
" " bronzow. z boczkami " 7 " 50
Dla dorosłych . . . " " 5 " —
" " z mosięż. gałkami " " 6 " —
Łóżka ozdobne lakierowane i bronzowane . . " " 7 " 50 do rs. 12.
Łóżka z blatami nakształt meblowych . . . " " 15 " —
Łóżka składane—w futerałach skórzanych, praktyczne i trwałe dla wojskowych . . . . " " 13 " —

Welocypedy dla dzieci po rs. 7 i rs. 7 k. 50.

sprzedaje z gwarancją dwuletnią

ROBERT ZIECLER.

Długa, Hotel Niemiecki.

Handlującym odstepuje znaczny rabat. к—12567—3—6

ZAKŁAD RESTAURACYJNY

S. ZIĘCIAKIEWICZA

na placu Teatralnem, przy ulicy **Wierzbowej Nr 7,** 1-sze piętro.

W dwudziestu dużych pokojach, z całym komfortem umeblowanych, wydaję **potrawy a la Carte,** od godziny 11-tej rano do 3-ciej w nocy, oraz dla wygody Szanownej Publiczności, przyrządzam **Obiady po rs. 1 kop. 50 i 75 kop.,** od godziny 1-szej do 6-tej po południu.—Przytem nadmieniam, że przyjmuję zamówienia na większe lub mniejsze zebrania osób, dając zupełnie oddzielne salony.

Piwnice zaopatrzyłem w doborowe gatunki win, wprost z miejsca sprowadzanych.

Na wszelkie potrawy i wino, ceny nader umiarkowane.

Z czem się polecam łaskawym względom Szanownej Publiczności

к—13360—3—6 **S. ZIĘCIAKIEWICZ.**

Sześcio-klassowy Zakład Naukowy Żeński

Izabelli Smolikowskiej,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 40,

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek stałych na rok szkolny 1880/1 rozpoczyna się w dniu 1-m Czerwca r. b. i trwać będzie do dnia 1-go Lipca r. b., w godzinach od 4-tej do 6-tej po południu. Egzaminy nowozapisujących się uczennic odbywać się będą: przed wakacjami w dniu 25 Czerwca od godziny 5-tej do 8-mej po południu i po wakacjach 30 i 31 Sierpnia w tychże samych godzinach. — Programy nauk i warunki przyjęcia do Zakładów, przesyłane być mogą listownie na żądanie osób interesowanych. к5—6—11887—

Prawdziwy angielski

Portland Cement

dwóch najlepszych marek: **Johnsona** i **Lwa,** w oryginalnych 11 pudowych beczkach, z tegorocznych dowozów, polecamy po cenie **umiarkowanej**

Józef Czekalla & Comp.

w Warszawie,

Kantor w oficynie domu Heuricha, ulica Leszno Nr 1. к—10643—8—12

Nr 11, Podwal Nr 11.

Fabryka Jubilerska

od kilkunastu lat egzystująca,

Podwal Nr 11, róg Kapitulnej,

pierwsze piętro.

Ma zaszczyt podać do zawiadomienia Szanownej Publiczności, iż oprócz obstalunków różnorodnych, które jak dotąd i nadal przyjmuję i ze ścisłą akuratnością wykonywam; przyszykowałem nadto różne wyroby zapasowe w zakres Jubilerski wchodzące, tak drobniejsze jako i kosztowniejsze, pomiędzy któremi odznaczają się wyroby z prawdziwych perskich turkusów z brylancikami, a dla Pań posiadających własne brylanty do wyrobienia, mam gotowe fasony bukietów i inne ozdoby.

Z czem poleca się łaskawej Publiczności

Edward Stegemann Jubiler.

Nr 11, Podwal Nr 11.

к10—12—11274—

GRY KROKIET

FABRYKA

KAROL MINTER,

Wierzbowa Nr 1,

dom Hr. Krasińskiego.

к—9252—2—2

Do Cukierni Kocha

nadszedł świeży transport

FIJOŁKÓW

w Cukrze,

tak zwanych **Viollettes pralinées,** pudełko kop 75, oraz **Cachau Lozenges Aromatic,** to jest: pastylki do odświeżania ust, pudełko metalowe kop. 20. к—13145—3—3

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza

Plac Teatralny, Nr 7, I-e piętro.

к 11192—20—30

Nowa Lodownia,

Fabryczna Nr 6,

sprzedaje

LÓD

w większych i mniejszych partjach.—Wiadomość w Cukierni p. Rejta, Mazowiecka, róg ul. hr. Berga, pomiędzy godziną 4-tą a 5-tą. к—12765—8—0

Szlafroki damskie

od 2rs. **Ubrania dla dziewczynek i chłopczyków,** nabyć można Krak.-Przed nr 2, domu, mieszkania 18 w oficynie wprost bramy gdzie okno weneckie. к—11919—5—6

Bank Dyskontowy

Warszawski

podaje do wiadomości, że licytacja kosztowności zastawionych w Banku, a we właściwym czasie niewykupionych, rozpocznie się w dniu 10 (22) Czerwca r. b., o godzinie 11-tej rano.

Postąpiony szacunek zaraz po przybiciu w całości na ręce Komisarza Sądowego licytacją kierującego uiszczony być ma. к3—3—12243—

CIECHOCINEK.

Niżej podpisany polecam Szanownej Publiczności moją nowo otworzoną Restaurację w Hotelu Warszawskim w Ciechocinku, w której codziennie dostać można wszelkich potraw i nowalji po niskich cenach, smacznie przyrządzonych przez najzdolniejszych kucharzy, z zastosowaniem się do przepisów tutejszych Panów lekarzy.

Także dostać będzie można w moim zakładzie o każdej porze Kawę, Herbatę i Mleko świeże prosto od krowy.

W końcu nadmieniam, że posiadam piwnicę zaopatrzoną we wszelkie gatunki win francuskich, węgierskich, reńskich, hiszpańskich i szampańskich tudzież porter i piwo angielskie. Z uszanowaniem

Jan Stawiński.

к—13325—2—3

Kaukazki Magazyn

Z. Sorgojewa,

ulica Królewska Nr domu 1, dawniej Bayera,

otrzymawszy jedwabne materje: Kanaus, fay, atłas, szlafroki gotowe i kaukazkie, srebrne wyroby, sprzedaje takowe po umiarkowanej cenie i przyjmuje obstalunki na wyżej wymienione przedmioty. к3—6—12220—

DLA KAPITALISTÓW

Dom murowany

z placem do budowy, pod nr 37—1467 przy ul. Śliskiej, drugi dom od Twardej, w bliskości bruku żelaznego i tramwajów, łokci kw. 6930 z dwoma frontami, po łokci 100 każdy, od ul. Siennej i Śliskiej, przynoszący dochodu około rs. 4000, do sprzedania. — Wiadomość bliższa na miejscu u właściciela, codziennie do 10-tej zrana, w święta do 11-tej. к—11765—4—6

W Pracowni Strojów i Sukień Damskich

F. Nowickiej,

która pracowała w pierwszorzędnych magazynach, przyjmują się do roboty i przerabiania kapelusze, oraz suknie, podług żurnali paryzkich, — z czem poleca się Szanownym damom. — Ulica Chłodna Nr 20.

к3—6—12096—

Do sprzedania za rs. 30,000

Majątek ziemski

w gubernji Witebskiej, powiecie Newelskim położony, składający się z 2,800 diesiatin, a mianowicie: ornej ziemi 144 dies., sianożęci 104 dies., reszta pod lasem sosnowym budowlanym. Wszelkie zabudowania gospodarcze i dwa domy mieszkalne w dobrym stanie, oraz młyn i propinacja. Bliższe szczegóły udzielone być mogą przy ulicy Wspólnej Nr 11a, mieszkania Nr 8, od godz. 6-tej po południu. к—12903—4—4

Nowo-otworzony Magazyn

wyłącznie

Drzewa jesionowego

róg Żelaznej i Nowolipia,

ma do sprzedania **Bale, Deski i forniry.** — Ceny najniższe ale stałe, bez żadnych ustępstw. targu i kredytu.

к—13335—2—6

Do sprzedania

2 OGIERY,

jeden rysak kary, czteroletni, zgrabnie zbudowany, drugi rysak siwy, rosły, okazałej budowy,—tak jeden jak i drugi zdatne do pojedynki.—Wiadomość w Kantorze M. Bersohna, ulica Elektoralna Nr 5; od godz. 9 do 3.

к—13459—2—3

Są do sprzedania

4 Konie

kasztanowate, powozowe, w Hotelu Maringa. Bliższa wiadomość u szwajcara w tymże hotelu. к—13382—2—3

Osoba młoda,

mogąca się rozmówić po francuzku, rozumiejąca po niemiecku, poszukuje miejsca do sprzedaży w większym sklepie norymberskim, magazynie lub t. p., za życie i umówioną dopłatę. Najwiarogodniejszą rekomendację posiada. — Adresy osoby interesowane zechcą złożyć w Redakcji tegoż pisma pod literami M. M. S. D—13661 1—3

MŁODSZA,

poszukuje miejsca w Warszawie lub na wsi, u pojedyńczej pani, albo u bezdzietnego małżeństwa.—Pierze i prasuje doskonale, świadectwa jak najlepsze. — Wiadomość Bracka Nr 11, mieszkania Nr 1. D—13783 1—3

Bona niemka,

potrzebna jest do dwojga małych dzieci, na prowincję, życząca przyjąć ten obowiązek zgłosi się do domu Loewenthala na Nowym-Świecie pod Nr 39, mieszkania 24, w drugim podwórzu. D—13656 1—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

zdatne do staników, za dobrem wynagrodzeniem i z całodziennem utrzymaniem.—Ulica Chłodna Nr 48, mieszk. 19. D—13775—1—2

PANNY

potrzebne są do krawieczczyzny, jedna kompletnie uzdolniona, druga podręczna.—Wiadomość w Pracowni sukien i bielizny E. Puławskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 36. D—13663—1—3

Do Pracowni F. Bernsdorff potrzebne są

PANNY

zdatne i podręczne.—Chmielna Nr 1, na dole, od frontu. D—13731—1—1

PANNY,

podręczna do bielizny, oraz i muszynistka, potrzebne są zaraz.—Ulica Smocza Nr 2, dom p. Niwett, mieszkania 15. D—13726—1—1

PANNY

potrzebne są uzdolnione, podręczne i do nauki krawieczczyzny z całodziennem życiem. — Twarda Nr 6, od frontu. D—13681—1—3

Poszukuje się miejsca

Sklepowej

do Piekarni, lub do innego zakładu. Kaucja może być złożoną.—Ulica Muranowska Nr 21, stróż wskaże. D—13732—1—1

Starszy Felczer

z długoletnią praktyką, potrzebuje miejsca przy Szpitalu, Cukrowni, przy jakiej Fabryce, albo wyjechać z Osobą słabą do wód krajowych, lub zagranicznych. Jeżeliby takowy był potrzebny, to mam honor prosić o nadesłanie adresu do Redakcji niniejszego pisma, pod lit. F. Z. D—13718—1—3

Poszukuje miejsca

Osoba

młoda, zacnej rodziny, znająca krawieczczyznę, do dozoru dzieci i do gospodarstwa, na wsi, lub w mieście. Adresy proszę nadsyłać do Kiosku na Zielonym Placu, pod lit. W. K. D—13682—1—3

Wykształcona

Młoda Osoba

z Prus, mówiąca płynnie językiem niemieckim i polskim, poszukuje kilka godzin konwersacji niemieckiej, oraz mieszkania, za parę godzin dziennej konwersacji. — Wiadomość Nowy-Świat Nr 68, mieszk. 16, od 10 do 3 po południu. D—13759—1—3

Osoba

dobrze urodzona, emerytka, **życzy znaleść zajęcie się domem** u wdowca, lub do opiekowania się starcem, albo do matkowania dzieciom. Życzący raczą się zgłosić do Kiosku, przy rogu Freta i Chmielnej, pod lit. T. D. D—13765—1—1

Ktoby potrzebował w mieście, lub na wsi, do familijnego domu przyjezdnej z Rossji młodej wykształconej

OSOBY,

do konwersacji ruskiej, znającej muzykę i krawieczczyznę; raczy złożyć ofertę pod lit. N. N. w Redakcji Kur. Warsz. D—13751—1—3

AGRONOM

w sile wieku, który zarządzał samodzielnie dobrami, obeznany z wszelkiemi gałęziami gospodarstwa i który zwiedził w celach przemysłowo-rolniczych Meklemburgię i Pomeranię, poszukuje posady. Rządcy od 1 Lipca r. b. — Wiadomość w biurze Administracyj Hotelu Europejskiego. D—13675—1—3

Osoba

obznajmiona z handlem, oraz buchhalterją, mówiąca po francuzku, życzy zająć miejsce w jednym z większych sklepów.— Bliższa wiadomość w kiosku, róg Wązkiej i Długiej. D—13679 1—3

UCZENNICA

Instytutu Muzycznego, wyższego kursu muzyki, posiadająca języki: polski, francuzki i niemiecki, oraz nauki klasyczne, poszukuje **domie place,** na bardzo przystępnych warunkach, teraz lub od wakacyj.—Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. M. D—13672 1—3

Bronisława z Przybylskich Hein, przełożona **Zakładu Naukowego Żeńskiego**, przy ulicy Miodowej, w domu Barona Lesser Nr 13, zawiadamia szanownych Rodziców i Opiekunów, że

zapis Uczennic

w tym zakładzie, na rok szkolny 1880/81, rozpocznie się dnia 15 Czerwca 1880 roku. D—13669 1—3

IV Klasowy Zakład Naukowy Żeński Heleny Karskiej.

Powiększając swój lokal, ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek stałych, na rok szkolny 1880/81, rozpoczął się dnia 8 Czerwca r. b. i trwać będzie przez czas wakacyjny. Egzamina wstępne odbywać się będą dnia 30 i 31 Sierpnia, a kurs nauk rozpocznie się z dniem 20 (1) Września. D—13705 1—6

Za pozwoleniem władzy Naukowej przyjmuje

Ucznì na Stancję,

zapewniając wygody i troskliwą opiekę. Polecam się Szanownym Rodzicom i Opiekunom.—Nowy-Świat Nr 19, mieszkania Nr 5. D—13712 1—6

Uczeń

potrzebny do handlu win i towarów kolonjalnych. Sklep do wynajęcia za 250 rs.—Wiadomość u Kupca, róg ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej. D1—1—13593—

Proff. C'de Préchamps,

Długa Nr 23 (Eldorado),

Nauczycielka wyższa z kilkoletnią praktyką w zakładach żeńskich, z doskonałym francuskim, **wyższą muzyką** i niemieckim, życzy wyjechać na **wieś** na wakacje. D1—3—13454—

Strzelec

znający się dobrze na myśliwstwie i hodowli psów, młody, żonaty, z Poznańskiego, posiadający dobre świadectwa, poszukuje miejsca, na pensję i ordynarję. — Ulica Moskiewska na Pradze Nr 275 w Restauracji. D—13647—1—3

Służący

lat 31, zagraniczny, poszukuje odpowiedniego miejsca, od 1 Lipca. Oferty składać prosi pod lit. N. W. 25., w Kurjerze Warszawskim. D—13771—1—2

Rodzice wyjeżdżający z własnym synkiem do

Ciechocinka,

mogą zabrać z sobą jednego **Chłopczyka**, z zapewnieniem troskliwej opieki. — Wiadomość: Smolna Nr 8, mieszk. 2, do godz. 4 po południu. D—13695—1—3

Do Ciechocinka

wyjeżdżająca zacna Familja, gotowaby przyjąć opiekę na c as kuracji **nad Panienką**, z również zacnej Familji, zapewniając jej rodzicielską troskliwość. — Wiadomość: ulica Złota Nr 43, mieszk. 47. D—13650—1—3

Do sprzedania

DOM

drewniany, piętrowy, nowy, z placem 17,000 łokci, w osadzie Sielce, za koszarami huzarskiemi; bez pośrednictwa.—Wiadomość u właściciela Bajera na miejscu. D1—3—13715

DOM

drewniany, z oficyną murowaną, 2 piętrową, przy ulicy Pańskiej, do sprzedania.—Wiadomość przy ulicy Bielańskiej i róg Tłomackiego Nr 2, mieszkania Nr 6, na dole. D—13739 1—3

Specjalny krój męzkich koszul.

Magazyn bielizny **Victor**, przy ulicy Elektoralnej Nr 3, wprost Banku, poleca Szanownej Publiczności, wielki wybór koszul od rs. 1 kop. 50 z cienkiemi gorsami.

Specjalny krój męzkich koszul.

Z szacunkiem **Victor.**

D—13758 1—3

Do sprzedania

Majątek Ziemski,

z dwóch folwarków, bez serwitutów, zasiewy pszenicy i rzepaku znaczne, dobrze zabudowany, razem lub częściowo. — Wiadomość w hotelu Angielskim, lewa oficyna, druga sień, drzwi Nr 8 i 9, między 2 i 4. D1—2—13779

Sprzedaż Materjałów BUDOWLANYCH

M. W. WILLMANN i S-ka,

Twarda Nr 13.

Cementa różnych marek

Cegła ogniotrwała krajowa, angielska „Ramzay" i Tenczyńska.

Cegła zwyczajna, **Kafle, Dachówka, Gips, Glinka** ogniotrwała, **Glina** zwyczajna, **Tektura** smołowcowa, (białe) suche i lasowane, **Smoła** gazowa, **Wapno**

Piasek, Trzcina i t. p.

D1—10—13662—

Główny Skład ZABAWEK DZIECINNYCH Gottlieba Laskiego,

egzystujący od 54 lat, przy ulicy Senatorskiej Nr 460/6, wprost szkoły Junkierskiej, poleca Szanownej Publiczności swe towary w wielkim wyborze, po cenach najniższych. D1—3—13575—

Magazyn wszelkich strojów damskich A. Galeckiej, przyjmuje

Kapelusze do ubierania.

Krakowskie-Przedmieście, dom zwany Roeslera, w przechodniej sieni, 2-gie piętro. D1—6—13654—

Do sprzedania **PLAC**

na Szmulowiźnie 2,000 łokci kwadr., vis à vis kolei Terespolskiej.—Wiadomość: Złota Nr 12, mieszkania 1, lub na miejscu, Nr 160, u pana Szymanowskiego.—Oraz jest do wynajęcia **Pokój kawalerski**, przy ulicy Erywańskiej Nr 5.—Wiadomość u stróża. D1—3—13777—

Magazyn Ubiorów Męzkich

przy ulicy Elektoralnej vis-à-vis Banku, **wyprzedaje palta letnie**, całe na atłasie, od rs. 15, **spodnie** od rs. 5, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki, po cenie bardzo umiarkowanej, polecam się, z uszanowaniem D1—1—13774— **S. Kolendowski.**

Z powodu wyjazdu do zbycia

GARNITUR MEBLI,

francuzkiego fasonu, kryty rypsem w pasy za rs. 85, **Stół** jesionowy wysuwany na 18 osób rs. 15, **Stolik** kartowy, mahoniowy rs. 12, **Stół i Stoliczek** do łóżka rs. 4. — Ulica Sienna nr 13, mieszkania Nr 2, na parterze. D1—3—13785

Do Składu Rosyjskich Towarów

Bazylego Kriukowa,

Gościnny Dwór Nr 1.

Nadszedł transport Kawioru Dońskiego, prasowanego, Bałyk z Białorybicy, Syr Meszerski, na sposób szwajcarski. D1—3—13767

Z powodu wyjazdu

Do sprzedania:

duże **Lustro** w złoconych ramach z konsolą marmurową, dwa **Stoliki** żelazne z marmurowemi blatami, **Dywany** i **Garnitur mebli** aksamitem kryty.—Przy ulicy Szkolnej Nr 3, mieszkania Nr 19, od godziny 2 po południu codziennie można widzieć. D1—2—13708

NA ROZEBRANIE

jest do sprzedania **DOM frontowy i SZOPA.** — O warunkach dowiedzieć się można codzień rano do 9 i od 2 do 7, przy Kruczej Nr 13BB, mieszkania Nr 10. D1—1—13684

Do sprzedania: Garnitur Mebli

orzechowych, rypsem krytych, **Krzesła, Kozetka, Biórko** orzechowe, oraz palisandrowe, **Pianino** palisandrowe zagraniczne, mało używane, **Stolik** do kart, **Kredens, Stół** jadalny, **Szafy, Komoda, Lampy, Kwiaty, Landszafty, Oleodruki, Wanna**, oraz różne sprzęty domowe.—Ulica Smolna Nr 11, wiadomość u stróża. D—13725 1—3

SŁUŻĄCA

z pensją 9 rubli na kwartał, znajdzie obowiązek dobry i stały, a to dziewczyna młoda z rzetelną rekomendacją, od 10-go Lipca.— Zgłosić się ma wprost do mieszkania Intrligatora, w podwórzu na dole, na ulicę Chmielną pod Nr 14, gdzie znak przybity, a nie chodzić po stróżach, i to między godziną 12 a 3 po południu. D1—3—13795—

Za 200 rubli do sprzedania

Fortepian

od C. do A., bardzo dobry. — Świętojerska Nr 12 litera A, mieszkania Nr 41. D1—3—13760—

FORTEPIAN

mahoniowy o 7⅓ oktawach i Umywalnia mahoniowa, są do sprzedanie.—Ulica Żelazna Nr 30, mieszkania Nr 1. D1—3—13736—

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

zagraniczny, palisandrowy, zupełnie nie używany, krótki, z całym metalowym blatem, 4 sprzęjcami, o 25% niżej ceny kosztu t. j. za rs. 440.—Franciszkańska Nr 12, wprost Nowiniarskiej, na 1-em piętrze od frontu, u S. Wilner. D1—2—13773—

Jest do sprzedania

FORTEPIAN,

fabryki Wiedeńskiej, w zupełnie dobrym stanie, za cenę przystępną — Wiadomość: ulica Smolna Nr 15, mieszkania 5. D1—2—13690—

Jest do sprzedania

Fortepian

o 7-miu oktawach Kralla i Seidlera.— Ulica Leszno Nr 25, mieszkania 23. D1—3—13725—

Jest do sprzedania

Fortepian

o 6-ciu oktawach, w bardzo dobrym stanie, za przystępną cenę.— Wiadomość przy ulicy Świętojańskiej Nr 15, na 1-m piętrze od frontu, od godz. 10-tej rano do 6-tej wieczorem. D1—3—13483—

Za przystępną cenę do

MEBLE

orzechowe, mało używane, Garnitur brokatela kryty, oraz dwie szafy rozbierane, Szafka do bielizny, garnitur francuski, para łóżek, Szeslong skórą kryty, biurko o 5 szufladach, Stolik do kart i Kredens orzechowy.— Ulica Chmielna nr 62ab, trzeci dom od Sosnowej, w oficynie na prawo, nr 7 mieszkania. D1—3—13741—

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Meble orzechowe,

mało używane, Garnitur brokatela kryty, oraz Garnitur kozetowy, cały kryty, 2 Szafy orzechowe, Szafka do bielizny, 3 Łóżka, Umywalki, 3 Lustra, Toaleta, Stolik do kart, Kredens, Biurko, Szeslong skórą kryty i Dywany. — Ulica Mylna Nr 5, w bramie na dole, mieszkania Nr 8, od ulicy Przejazd trzeci dom. D1—3—13752—

Do sprzedania

Garnitur Mebli

palisandrowych, **Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł** z pokryciem wełnianem, pąsowem w tureckie pasy i **Stół** duży, **Kanapa**-łóżko, brokatela zielona kryta. — Aleje Ujazdowskie Nr 18 na dole, można widzieć o 11 rano i o 5 po południu. D1—3—13744

Jest do sprzedania zaraz

Garnitur Mebli

masiv mahoniowy, rzeźbiony, w dobrym stanie. Kanapa, dwa fotele, sześć Krzeseł i Stół przed Kanapę, za bardzo przystępną cenę.— Wiadomość Niecała Nr 8, u P. Z. Klozenberga. D1—3—13728

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Meble rozmaite,

mało używane. Widzieć można od godziny 10—12.—Ulica Krucza Nr 10a, piętro 1-sze, mieszkania N. 5. D1—3—13768—

Sprzedaż Mebli

w dobrym stanie; garnitur mahoniowy, kanapa, stół, kozeta, 4 fotele, 10 krzeseł, stolik do kart i szafka do książek, dwie lustra, lampy, szafa jesionowa, łóżko jesionowe, stołowy dobry pod lampy i lambrekiny do szpitala kien. — Wiadomość u szwajcara w szpitalu św. Rocha, Krakowskie-Przedmieście Nr 24. D1—3—13704

Prof. C'de PRÉCHAMPS,
Długa 23, (Eldorado),
Francuska z włoskim językiem, szuka posady w domu **katolickim;** tamże jest do umieszczenia mała **Francuska** lat 12, oraz kilka **Francuzek** w średnim wieku **wykształconych.** D1—3—13790—

Une Française

est desirée à la campagne, pour les vacances — s'informer de puis 10 heure jusqu à 1 heure. — Faubourg de Cracovie Nr 14, au second. D1—1—13683—

Potrzebną jest

PANNA

uzdatniona do maszyny pończoszniczej.—Wiadomość w Sali Licytacyjnej.
D3—3—13387—

SZYCIE

na maszynie przyjmuje osoba dobrze obeznana w krawieczczyznie i szyciu bielizny. Akuratne i gustowne wykończenie roboty, oraz przystępne ceny zapewniają się. — Róg ulicy Marszałkowskiej i Jasnej Nr 56, do stróża.
D2—3—13461—

Tokarz

zdolny na mosiądz i żelazo, może znaleść stałe zajęcie.—Ulica Ogrodowa Nr 7.
D—13637—2—3

MAMKI

dwie, odpowiednie, ze świeżym i bardzo obfitym pokarmem, jedna z nich mówiąca po niemiecku, są u Akuszerki.—Ulica Chłodna Nr 8.
D1—1—13786—

MAMKA

z obfitym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki przy ulicy Białej pod Nr 1.
D1—1—13763—

30 Skrzyń

około $1^1/_2$ łokcia długie, wysokości i szerokości około łokcia, są do sprzedania.—Senatorska Nr 22, mieszkania Nr 7.
D1—3—13756—

20 lat wieku nadaje
!!Fleur de Cygne à la Glycerine!!
Kwiat Łabędzi glicerynowy,

najcieńszy i najlżejszy ze wszystkich pudrów.

Przystaje najlepiej do skóry przez zastosowanie gliceryny, niewidzialny sprawia efekt cudowny—bo w jednej chwili nadaje skórze pożądaną świeżość, młodość i piękność. Czyni zbytecznem wszelkie blansze metaliczne, od których skóra tylko twardnieje i schnie.

Damy które dotąd używały rozmaitych innych pudrów, raczą przekonać się przez użycie Kwiatu Łabędziego, o wyższości jego nad wszystkiemi innemi pudrami.

Cena za pudełko rs. 1 kop. 50.
„ z puszkiem „ 1 „ 65.

Skład wyłączny tego pudru w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

Nowo-Senatorska Nr 4.
D—7715—14—0

Lekcje Kroju.

Udzielam od lat kilku lekcje Kroju Sukień damskich po **domach,** pensjach i zakładach rzemiosł, najnowszą metodą **K. Głodzińskiego,** uznaną powszechnie za najlepszą.—Oferty proszę składać w Kiosku na Zielonym Placu, pod adresem: Kurowska.
D—13021—2—3

Zakład Kuśnierski Daniela Gross, Krakowskie-Przedmieście Nr 31/423 obok hotelu Saskiego, przyjmuje Futra wszelkiego rodzaju do przerobienia, z dodatkiem futra i nowego wierzchu, bez żadnego zaliczenia, lub farbowanie futer na sposób angielski. Tamże jest do sprzedania Szuba z wilków sybirskich, nowa. D2—10—13068—

400 Skopów opasowych

jest do sprzedania.—Wiadomość bliższa: ulica Gnojna Nr 11, u Rządcy domu.
D2—6—13517—

MEBLE!

Bardzo tanio do sprzedania Garnitur mahoniowy. — Ulica Orla Nr 12, u Tapicera.
D2—3—13585—

Osada,

składająca się z domu mieszkalnego w dobrym stanie, w którym są dwa lokale z oddzielnemi kuchniami angielskiemi i sklep. do tejże osady należy ogród owocowy z młodemi drzewami i gruntu obsianego 7 morgów miary nowopolskiej, położona przy samej szosie w blizkości miasta powiatowego Radzymin obok domu urzędu gminnego radzymińskiego w 20 niecałych wiorstach od Warszawy. Osada ta bardzo dogodna na letnie mieszkanie, przemysł lub handel jest do sprzedania lub wydzierżawienia od 13 lipca r. b.; o bliższych warunkach kupna lub dzierżawy dowiedzieć się można na miejscu u właściciela onej Karola Dorofiejew.
2—2—12845D—

Ceny Maszyn Parowych z kotłem

o sile koni	$^1/_2$ —	260	rs.
„	„ 1—	350	„
„	„ 2—	500	„
„	„ 3—	635	„
„	„ 4—	715	„
„	„ 6—	1125	„

Niceekspl. kotły parowe.—**Turbiny** nawszystkie spadki i wielkie napory wody.—Wiadomość u **p. Roberta Neumana,** technika dla budowli wodnych i młynów w Warszawie.—Marjańska Nr 4. D4—24—11615—

Ważna Wiadomość!

Tanio do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Kaczej Nr 6, **różne obszerne lokale** pojedyncze i podwójne lub potrójne, dla stolarza, oraz kilka stajni i wozowni z górami, w osobnem podwórku, dla dorożkarzy, fumanów, krowiarzy, oraz suteryny duże, widne, dla rzemieślników, wokoło ogrody, świeże powietrze.—Wiadomość w miejscu.
D6—6—10448—

Fortepian

krótki za rs. 75 do sprzedania. — Wspólna Nr 2, mieszkania 10. D2—2—12908—

Jest do sprzedania

WIATRAK,

pod Osadą Nadarzyn, 15 wiorst szosą za rogatkami Jerozolimskiemi. — Wiadomość na miejscu w Walendowie, w Administracji Dóbr, o wiorstę od Wiatraku. D—9904—6—6

Znaną bibułę Żulińską

w oryg. fab. opakowaniu, wyłącznie dostać można.—Ogrodowa Nr 25, mieszkania 15.
D—7592—6—6

Do sprzedania

Dobra Ziemskie

w Gubernji Lubelskiej, ziemi pszennej, z łąkami, lasami, budowlami, i inwentarzami, blizko kolei włók 230—30, 40, 60, 100, razem lub częściowo—pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. — Wiadomość tu w Warszawie Krak.-Przedm., pałac hr. Potockiego Nr 30, mieszkania Nr 8. — Propozycję zamiany na dom w Warszawie przyjmuję.
D—11237—5—7

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia zaraz do 1 Października.

WILLA,

o 10 wiorst od Warszawy, Dom z komfortem umeblowany, 10 łóżek, fortepian etc. Ogród cienisty, wozownia, stajnia. Cena rs. 350. Zgłosić się: ulica Widok Nr 8, na lewo z bramy, na dole, codziennnie od 10 do 2, (wyjąwszy Niedziel). D—13200—5—6

Garnitur Mebli

nowy, brokatelą kryty, oraz Fortepian do sprzedania za przystępną cenę.—Marszałkowska Nr 63, stróż wskaże. D3—3—12889—

LODOWNIE

szafkowe po cenach przystępnych, nadszedł nowy transport do składu **H. Kraft, Miodowa Nr 490/1.** K—12965—0—2

Potrzeba rubli 600

na pewną hypotekę.—Wiadomość: Miodowa Nr 3, mieszkania Nr 14b, między 5 a 7 po południu. D—13591—2—2

MEBLE

do sprzedania: Garniturek napoleonkowy, używany za rs. 80 ze stołem, Garnitur orzechowy i Garnitur francuski urzędowej roboty; tamże Biurko męzkie, Tremo dębowe, 2 Etażerki wiszące, za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Chmielna Nr 13a, u Tapicera.
D2—6—13556—

K. GŁODZIŃSKI



otrzymał z ministerstwa **przemysłu i handlu** francuskiego, belgijskiego i innych, **przywilej na nowy wynalazek sztucznej linijki,** ułatwiającej bardzo naukę i krój wszelkich fasonów damskich i na metodę do niej ułożoną. Metoda ta wyczerpuje przedmiot zasadniczo, wszechstronnie i dająca się wybornie **zastosować w praktyce,** podług której mnóstwo uczennic prowadzi pracownie, zjednała sobie **ogólne uznanie** w światłej i kompetentnej publiczności; poszukiwaną jest w kraju i za granicą. Dzieło to dwutomowe, zawiera 37 tablic z rozlicznemi wzorami, pewnemi, niewychodzącemi w zasadzie z mody nigdy. Cena rs. 3, linijka rs. 1 kop. 50. Wpisy na kursa przyjmuje się każdodziennie; bliższa wiadomość w głównym zakładzie nauki kroju, Miodowa Nr 1. **Tamże nabyć można Formy wykrawane, najświeższej mody.**
D—12880— 3—6

ULICA CZYSTA Nr 6.
Tylko do 1-go Lipca r. b.
WYPRZEDAŻ
Wyrobów Metalowych,
po cenach znacznie zniżonych
w Składzie
Leopolda Knoll
D—13658— **ulica Czysta Nr 6.** 1—3

OBICIA PAPIEROWE

krajowe, salonowe, białe złocone, od 30 kop., francuzkie i angielskie, w najświeższym guście, od najniższych cen do najbogatszych dekorowych.

Gzymsy do portjer i firanek.
Rolety do okien i **Żaluzje** gotowe
Ceraty na stoły i **Skórę** Amerykańską na meble.

PO CENACH ZUPEŁNIE NIZKICH

Poleca w wielkim wyborze

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI.
Ulica Długa Nr 30, wprost Hotelu Polskiego.
D—13676—1—12

WAPNO

Sulejowskie i Rudnickie, lasowane, oraz nielasowane. — M. W. Willmann i S-ka, ulica Twarda Nr 13. D6—6—12833—

Nadeszły świeże transporta

CEMENTÓW

angielskich i innych marek. — M. W. Willman i S-ka, ulica Twarda Nr 13.
D4—6—12834—

Są do sprzedania

MAGLE

z powodu słabości właścicielki, za przystępną cenę. — Ulica Łucka Nr 11 nowy.
D3—3—13076—

Do sprzedania za przystępną cenę

2 Garnitury Mebli,

rypsem krytych, oraz Szafy orzechowe, Kredensa dębowe, Łóżka, Komody, bibljoteki, Stoliki do kart, Umywalnie i t. p. meble.—Wiadomość róg Hożej i Kruczej, u stolarza, Nr 15.
D6—6—12167—

Osoba znająca praktycznie

Fach Mydlarski,

może znaleść korzystne zajęcie.—Bliższa wiadomość w Kawiarni na Krak.-Przedm. Nr 14, na przeciw Kościoła św. Krzyża.
D—13197—3—3

Szafy sklepowe

dębowe, mat, u dołu szuflady, a góra z półkami i przegródki takowe, do sprzedania w Zakładzie Stolarskim Wł. Prantl, przy ulicy Widok Nr 12, oficyna, 1-sze piętro.
D2—3—13402—

Pozostawiono do sprzedania u p. Kryńskiego fabrykanta Leszno Nr 19,

FAETON

za 270 rs., parę Chomont z przyborami za 35 rs. i Siodło za 25 rs., wszystko w dobrym stanie. D3—3—12492—

Do sprzedania

Garnitur Mebli palisandrowych (salon kompletny) w najlepszym stanie, pokrytych pąsowym jedwabnym adamaszkiem, a mianowicie: kanapa, dwa fotele, cztery półfoteli, sześć krzeseł i stół przed kanapę, oraz sześć portjer adamaszkowych, dopasowanych do tegoż garnituru.—Wiadomość: przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 75, na 1-em piętrze od frontu, od godziny 10 rano do 4 po południu. D2—3—12647—

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Garnitur Mebli

gabinetowy, w bardzo dobrym stanie, za rs. 90. Ulica Hoża Nr 17E, mieszkania 9.
D3—3—13176—

STÓŁ

mahoniowy ozdobny i **Szeslong** skórą kryty, są do sprzedania.—Krakowskie-Przedmieście Nr 36, mieszkania 16. D3—3—13079—

Do sprzedania zaraz

Kanapa; dwa Fotele, sześć Krzeseł mahoniowe, utrechtem kryte, za rs. 120; Łóżko żelazne za rs. 5; Oleandry trzy krzaki za rs. 20; Sofa wielka mahoniowa, kryta rypsem za rs. 30.—Wiadomość: Chłodna Nr 28, u stróża domu. D—13409—2—3

Bez pośrednictwa osób trzecich, zaraz do sprzedania lub zamiany na większy, z lasem,

Majątek Ziemski,

morgów 556, położony 5 mil od Warszawy, blisko 5-ciu fabryk cukru, wiorst 10 od kolei, gleba pszenna. — Wiadomość u adwokata J. Higersbergera, ulica Przejazd Nr 9, codziennie między 5 a 7 po południu.
D—3—3—13166

Do sprzedania:

Szafy, łóżka, komody, stoły obiadowe, szafki do bielizny, umywalnie, szafki do łóżek, stoliki do kart, garnitury i biuro biurowe; przyjmuje się także obstalunki sklepowe, budowlane i wszelkie reperacje.—Bednarska Nr 13, u stolarza S. Piekarskiego. D2—6—13318—

W dobrach Pruszków, położonych przy stacji kolei żelaznej Warsz.-Wied. Pruszków,

jest do wydzierżawienia

około 40 morgów, 200 prętów łąk irrygowanych do sprzętu siana.—Tamże są do sprzedania: **kierat, młockarnia, sieczkarnia i wialnia.**—Wiadomość na miejscu.
D—13296—2—3

27. Grzybowska.

Świeżo sprowadzony 5-letni arabski **Ogier** wierzchowy i 5-letni kłusak **Percheron** do sprzedania. — J. d'Erri. D1—6—13659—

W hotelu Niemieckim stoją

Trzy Konie

na sprzedaż, elegancki wałach gniady, wierzchowy, parę wałachów, kary i gniady zaprzęgowych, 6 lat. D1—3—13761

Stręczenie sług,

ulica Kapitulna nr 3; na nadchodzący kwartał daje służbę jak dawniej tak i teraz pod każdym względem dobrą i każda służąca li tylko z dobremi świadectwami może odemnie dostać miejsce. Także jest do wynajęcia **1 pokój i kuchnia** u P. Gniazdowski.
1—2 —13733—D

163 TAFLI

Posadzki dębowej, suchej, dziesięcioletniej, 50 sztuk ramsztyków i 20 łokci podłogi modrzewiowej, na swój użytek tu przywiezionych i zupełnie nowych, jest zaraz do odstąpienia.—Wiadomość: ulica Trębacka Nr 9, u stróża Stanisława, do godziny 10-tej rano, a przedmioty powyższe można obejrzeć u stróża, przy ulicy Świętojańskiej pod Nr 1.
D1—3—13566—

Do sprzedania:
Szafa, Komoda, Stolik, 6 Krzeseł.—Solna Nr 8.—Zaś na Trębackiej Nr 12, w pracowni sukien, Szafa do bielizny, 2 Fotele i gospodarskie sprzęty. D1—1—13788—

MASZYNA

do szycia Wellera i Wilsona, amerykańska, jest do sprzedania.—Ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost Kopernika, Nr domu 2, mieszkania 6. D1—3—13766—

Do sprzedania

KONTUAR

9 łokci długi, z marmurowemi blatami, **Szafa** sklepowa i **Gabliotka** za rs. 150, oraz **Lustro** w złoconych ramach, **Krzesła** wiedeńskie i **Portiery**.—Wiadomość Mirowska Nr 5, stróż wskaże. D—13745 1—3

Poczynając od 10 Czerwca, aż do końca jarmarku wełnianego

30 SKOPÓW RAMBOUILLET

z mojej owczarni zarodowej w Piorkowie, pow. Rypińskim, znajdować się będą na sprzedaż na dziedzińcu jarmarku wełnianego w Warszawie, po rs. 60 za sztukę. D—13757 1—1

Jest do sprzedania
Za rogatką Moskiewską (Grochowską) obszerny

Budynek fabryczny

ze stajnią, wozownią i piwnicami, na gruncie dziedzicznym, około 20,000 łokci kwadr. Zdatny na różnego rodzaju zakłady przemysłowe, w bliskości budynku płynie woda bieżąca. Może być w całości lub częściowo sprzedany w każdym czasie. Wiadomość w składzie mydła p. Janiszewskiego, ul. Freta nr 35.
1—3 —13691D

Z powodu wyjazdu

Jest do sprzedana

duży i mały garnitur mebli mahoniowych, serwantka, 3 lustra, kredens, stół jadalny, sofka, szeslong, szafa sosnowa, Łóżko żelazne, 2 samowary, kufer i niektóre sprzęty kuchenne; ulica Długa nr 45, 2 piętro.
1—3 —13717D—

Rs. 7,000

żądane są na dobry procent.—Ulica Długa Nr 21, lokalu Nr 4, od godz. 9—10 rano.
D1—3—13719—

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia

Kawiarnia,

przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 16, wiadomość na miejscu. D1—3—13752—

KOLONJA

do wydzierżawienia lub sprzedania, blizko kolei, w dobrej ziemi, z dużym domem.—Bliższa wiadomość: ulica Karmelicka Nr 13, drugi, u p. Kamińskiego, na 3-m piętrze na prawo. D1—3—13714—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:

duży Garnitur Mebli

orzechowych, rypsem krytych, Lustro z konsolą, Kredens, Stół jadalny, Biurko mahoniowe, Toaleta, Stolik do kart i różne sprzęty kuchenne.—Wiadomość u Rutkowskiego, ulica Dzika Nr 19. D1—3—13660—

Paszukuje się używanego, lekkiego, półkrytego

Powoziku,

nowszej konstrukcji, na jadnego lub parę koni.—Wiadomość uprasza się złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. A. B.
D1—3—13664—

WOLANT

elegancki, zupełnie nowy i Bryczka lekka jarokonna, są do odstąpienia za cenę przystępną. — Wiadomość: ulica Bracka Nr 12, u stróża Pawła. D1—3—13651—

Flaczarnia

mająca dobre powodzenie przez lat 15, jest do odstępienia od św. Jana. — Ulica Wązki-Dunaj Nr 6/135. D1—3—13703—

Magle Wiedeńskie

do sprzedania. — Nowolipie Nr 14.
D1—1—13680—

Warsztat kowalski

do sprzedania, przy ulicy Wroniej Nr 8.
D1—3—13723—

Jest do sprzedania zaraz:

Faeton nowy,

Konik maści czarnej, ogierek ładny i Krowa maści czerwonej. Obejrzeć można na miejscu przy ulicy Chłodnej pod Nr 40.
D1—3—13730—

Jest do wynajęcia

Warsztat Stolarski,

od 1-go Lipca 1880 r., przy ulicy Łuckiej Nr 2/1148B, wiadomość na miejscu.
D3—3—13484—

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r.

różne Lokale,

w nowo-murowanej oficynie piętrowej, przedpokój, salon o dwóch oknach, kuchnia z piwnicą, górą wspólną, za rs. 150; oraz przedpokój, kuchnia, salon o dwóch oknach i sypialny, za rs. 200, w domu Nr 40 przy ulicy Śliskiej, wiadomość u gospodarza.
D2—3—13543—

Do sprzedania lub **wynajęcia** zaraz

na Letnie Mieszkanie

całe, lub podzielone

w Grodzisku VILLA

dziedziczna, posiada osobną hypoteczną książkę. Domek szwajcarski o 5-ciu pokojach, 2 pokoje dla służby; Ogród owocowy warzywny nowo-założony, przestrzeni 12,000 łokci, wszystko wysoko oparkanione, oraz gospodarskie zabudowania. Graniczy z parkiem hr Skarbka. Wiadomość w hotelu Paryzkim u Lekarza weterynarji do godz. 10-tej zrana i od 2-giej do 4-tej. D2—6—13623—

Różne Lokale!!!

po 3, 4, 5 i 6 pokoi z wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w alei Jerozolimskiej Nr 26, oraz **Lokale** po 5 i 6 pokoi, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52, jak również obszerny **Sklep** z alkową. D6—12—12426—

SALONIK

od frontu, do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Hożej Nr 5, 1-sze piętro, w bliskości placu św. Aleksandra, za 13 rs. miesięcznie, Za życzeniem może być dodany pokoik.
D1—3—13743—

POKÓJ

z meblami, z osobnem wejściem, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 3.
D1—3—13706—

Letnie Mieszkanie.

Dom złożony z trzech pokoi i kuchni, w sosnowym lesie, jest do najęcia w folwarku Drewnica, siedm wiorst od Warszawy, za rogatką Szmulowską. O warunkach dowiedzieć się można w folwarku.
D1—3—13696—

Letnie Mieszkania
leżące w ogrodzie na górce, koło samego lasu, niedaleko przystanku, kąpiel z bieżącej żelaznej wody.—Wiadomość w sklepie u zegarmistrza Bekera na Krakowskim-Przedmieściu. D1—1—13700—

Letnie Mieszkanie!
W Skierniewicach, w ogrodzie owocowym i kwiatowym, w miejscowości bardzo przyjemnej, blizko stacji i parku, jest do wynajęcia każdego czasu mieszkanie, składające się z dwóch pokoi, kuchni i piwnicy.—Bliższa wiadomość na stacji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej w Skierniewicach u Szwajcara klasy 3-ciej. D1—3—13692—

W domu pod Nrem 13, przy ulicy Bednarskiej, do wynajęcia od 1 Lipca 1880 r.

Sklep duży,

z 2-ma wchodami, mogący być zdatnym na Warsztat, Magle, Pracownię, cena rs. 20 miesięcznie. — Wiadomość Na miejscu.
D—13657—1—4

W domach Barona Stanisława Lesser do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. **przy ulicy Miodowej pod Nr 490/1,**
APARTAMENT składający się z 10 pokoi z balkonem, kuchnią i przedpokojem.
Przy ulicy Instytutowej pod Nr 1726K.L.: 3 Pokoje, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze; 3 Pokoje, przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze; 2 Pokoje na parterze z kuchnią i pokojem w suterenie. D—13547—1—3

Mieszkanie

dla damy ze wspólnym przedpokojem, na Krakowskim-Przedmieściu, z meblami, za Rs. 20 miesięcznie. — Wiadomość w kiosku w Saskim ogrodzie. D1—3—13649—

Dwa Pokoje

obszerne, z alkową, na 1-em piętrze od frontu, wbliskości Saskiego Ogrodu, mogą być z meblami i usługą. — Elektoralna Nr 18, mieszkania Nr 4. D1—1—13781

Jest do sprzedania

Umeblowanie z Salonu,

a mianowicie: Garnitur masiv orzechowy bardzo piękny, styl Louis XVI, aksamitem kryty, Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, Stół i Lustro, Firanki do 3-ch drzwi i 2-ch okien aksamitne. — Ulica Mazowiecka Nr 6, w lewej oficynie na dole. D—13721 1—6

Mieszkanie

wspólne dla emeryta, jest do wynajęcia przy ulicy Elektoralnej Nr 8, wiadomość u stróża.
D1—1—13628—

Mieszkanie,

dwa pokoje, jeden frontowy, przedpokój i kuchnia, z pokoikiem, przy placu Teatralnym, z meblami do wynajęcia od 20 Czerwca, do dnia 1-go Września r. b. — Wiadomość w Aptece Fijałkowskiego, ulica Nowo-Senatorska. D1—3—13782

Każdego czasu jest do wynajęcia

cztery Pokoje

bardzo obszerne i kuchnia, na 2 piętrze od frontu za rs. 480 rocznie, obecnie świeżo wyklejone i wymalowane.—Od 1-go Lipca r. b. na 2 piętrze od frontu, **Dwa Pokoje** obszerne i kuchnia za rs. 225 na rok.—Wiadomość ulica Krucza Nr 4, u stróża.
D1—3—13780

Na Zielnej Nr 7 lit. A, jest do wynajęcia

Mieszkanie

z ośmiu pokoi, na 2 piętrze, o dwóch balkonach, schowankiem, wodociągiem i zlewem — Wiadomość u stróża tegoż domu.
D1—3—13716

Są do wynajęcia od Ś-go Jana eleganckie

Trzy Pokoje,

z przedpokojem, alkową, kuchnią, 2 wejściami, **2 pokoje,** z przedpokojem, alkową i kuchnia, oraz **Sklep,** z 2 pokojami. — Wiadomość na miejscu Śliska Nr 34.
D1—3—13787

Letnie Mieszkania,

do wynajęcia, odległe od Wołomina, pierwszej stacji kolei Petersburgskiej wiorsta jedna, w pięknym lesie sosnowym, mieszkania z dwóch pokoi i kuchni angielskiej.—Wiadomość ulica Długa Nr 53, mieszkania Nr 3. D1—3—13686

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienie

Letnie Mieszkanie,

składające się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni, pralni i spiżarni, w ogrodzie W. Szustra, Nr lokalu 17.—Wiadomość u Bernsteina, Bonifraterska Nr 4 (2176)
D1—2—13693

Dla panów Piwowarów i Restauratorów, z powodu zmiany mieszkań, jest do wynajęcia zaraz dogodny

Lokal na Bawarję,
z restauracją, na lat kilka, w razie umowy może być urządzoną od ulicy werenda, a a w dziedzińcu ogródek. Wszelkie dogodności do lokalu zapewnia się.—Aleja Jerozolimska Nr 17, u właścicielki domu.
D1—2—13764—

Dwa Pokoje

meblowane z przedpokojem, są do odnajęcia zaraz, na czas Wystawy Koni, z usługą i osobnem wejściem za **rs. 20,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom hr. Krasińskiego, mieszkania 35. D—13655— 1—1

Lokale różne

do wynajęcia zaraz lub od 1 Lipca r. b. przy ulicy Kruczej, drugi dom od rogu Hożej pod Nrem 13 lit. b. b., składające się z 2-ch i 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, z wodociągami i zlewami, śpiżarki, piwnicy osobnej i górki. Okna z tych mieszkań wychodzą na obszerne ogrody. — Wiadomość u miejscowego rządcy. K—13458—2—3

Jest do odstąpienia od S-go Jana na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 81

6 POKOI,

kuchnia, piwnica, komórka i góra wspólna, na 1-m piętrze, za 800 rs. rocznie.
K—13438—3—3

Do wynajęcia od 15 Czerwca na dwa lub trzy miesiące

DWA POKOJE

w bliskości Poczty i Saskiego Ogrodu. Wiadomość w Handlu Win pana Riedel, róg Mazowieckiej i Świętokrzyzkiej Nr 1.
K—12865—3—3

Apartament

na 2-m piętrze od frontu, złożony z 8-miu pokoi, salonu, z łazienką, kuchnią, z wodociągiem i zlewem, do odnajęcia z **umeblowaniem,** na czas od 1-go Lipca do 30 Września r. b —Wiadomość: Przejazd Nr 9, stróż wskaże. K—13031—3—3

Na Nowej Pradze,

w bliskości fabryki stali jest do wynajęcia **Lokal** na restaurację lub temu podobny zakład od 1 Lipca r. b.; lokal ten składa się ze sklepu, 3 pokoi, kuchni, piwnicy, góry i jest położony przy Nowo-Pragskiej ulicy Nr 8.
K—13399—2—3

Do wynajęcia zaraz

SKLEP

z oknem, pokoikiem, kuchnią i przedpokojem oraz **Pokój** dla pojedyńczej osoby.—Grzybowska Nr 8, trzeci dom od Granicznej. Wiadomość u stróża, po **tymże sklepie urządzenie** jest do zbycia. D1—3—13697

SKLEPIK

jest do odstąpienia zaraz lub od św. Jana r. b.—Ulica Złota Nr 1, wiadomość tamże.
D1—2—13699—

SKLEP

spożywczy i norymberski wraz z pomieszkaniem dość obszernem, kontrakt dwuletni, przy ulicy Ciepłej pod Nr 5, jest do odstąpienia każdego czasu; po informację warunków trzeba się zgłosić na ulicę Leszno pod Nr 66a, w sklepie dystrybucji.
D1—3—13646—

SKLEP

obszerny z oknem, przy ulicy Długiej pod Nr 32, w domu dawniej Potkańskich, do najęcia od 1-go Lipca 1880 r. — Wiadomość u Zarządzającego tymże domem.
D1—3—13622—

Niniejszem ostrzegam,

aby nikt nie nabywał dwóch weksli, podpisanych przez Saula Landau, na odwrótnej stronie, których znajduje się mój podpis i pieczątka; jeden na blankiecie wekslowym za 75 kopiejek, z wodnym znakiem 1874 roku, na rs. 1,500; drugiego na blankiecie wekslowym rubli jeden, z wodnym znakiem 1877 roku, na rs. 2,000. — Obecnie w posiadaniu Morytza Neufelda, będących, nie mają żadnego znaczenia; a zwrotu takowych na drodze prawnej domagać się będę.

Lewek Brocki.
D—13748— 1—1

Przed kilku tygodniami

Skradziono List Zastawny

Tow. Kred. Miasta Warszawy na rs. 1,000, Nr 81,115. w razie przytrzymania, proszę dać znać na ulicę Chmielną Nr 19, mieszkania Nr 14. D—13494— 3—3

W dniu 10 Czerwca r. b. zatrzymano

KOZĘ,

maści białej, pod Nrem 7, przy ulicy Brackiej. Wiadomość u Stróża, Właściciel odebrać może za udowodnieniem prawnem i ze zwrotem kosztów. D—13740— 1—1

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 31 Мая (12 Іюня) 1880 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 128.

Dnia 12 czerwca 1880 roku. *Sobota.* *Dnia 31 maja (12 czerwca) 1880 roku.*

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

posiada na głównym składzie:

PORADNIK

dla

PIJĄCYCH WODY MINERALNE

w każdym czasie,

przez

D. Stella Saxe,

b. starsz. lekarza szpitali cywilnych i wojskowych,

przełożył z francuzkiego **G.**

Drugie wydanie,

powiększone trzema dodatkami i ulepszonym spisem chorób.

Cena kop. 30.

Do nabycia w znaczniejszych Księgarniach w kraju i zagranicą. D—12874—2—3

Wyszło z druku dzieło, pod tytułem:

Historja Stanów Zjednoczonych,

przez Edwarda Laboulaye'a,

Członka Instyt. Senatora Rzeczyp. Franc.

przekład **trzytomowego** dzieła francuzkiego,

uzupełniony tomem 4-tym **oryginalnie** opracowanym,

przez Marjana Dubieckiego.

Cena egzemplarza w 4-ch tomach **rs. 5.**

Do nabycia u wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach.

Michał Glücksberg, Wydawca.—Ulica Nowy-Świat Nr 55.

K—12330—2—2

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Czerwca r. b, o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1881 do umundurowania niższych stopni Warszawskiej straży policyjnej i komendy pożarnej różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, od cen w wykazie zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy Miejskiej na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 417 i na koszta ogłoszenia rs. 35.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w r. 1881 do umundurowania niższych stopni Warszawskiej straży policyjnej i komendy pożarnej, różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, po cenach w wykazie zamieszczonych i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej vadium w ilości rs. 417 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

2—3 —12366—D

Potrzebne są zaraz

PANNY

do Bielizny, podręczne, do dziurek i do nauki.—Chmielna Nr 19, w oficynie, 1-sze piętro, w Pracowni. D—13090—3—3

OSOBA

posiadająca język francuzki, niemiecki, muzykę, oraz przedmioty klasyczne, przyjmuje uczennice w swoim zakładzie, od 1 Czerwca r. b.—Ulica Podwal Nr 13. D—13175—3—6

O S O B A

w średnim wieku, poszukuje miejsca w Warszawie, do wyręczenia pani domu, lub też do pojedyńczej osoby. — Wiadomość w Kiosku, ulica Senatorska, obok Ratusza.

D—13188—3—3

MAMKA

młoda i zdrowa, ze świeżym i bardzo obfitym pokarmem, przy ulicy Krochmalnej i róg Waliców. Wiadomość u Akuszerki.

D2—3—13348—

RODZICE,

którzy chcą pod ścisłą opieką męzką i troskliwością macierzyńską, umieścić dzieci swoje uczęszczające do gimnazjum, zechcą się zgłosić na ulicę Świętojerską Nr 12a, mieszkania 11, w godzinach od 3 do 5, zaś od 8 Lipca na ulicę Wspólną Nr 4, pierwsze piętro od frontu, w domu tym jest stały korrepetytor, konwersacja francuzka, na żądanie i muzyka. D—12299—2—3

Proff. de Préchamps,

Długa Nr 23, (Eldorado).

Polka w średnim wieku, mówiąca **doskonale** po franzuzku, życzy się umieścić za **Bonę,** do jednego dziecka, może się zająć gospodarstwem i do towarzystwa.

D2—2—13157—

Potrzebne są

PANNY

do szycia sukień. — Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 19, mieszk. 32. D—13475—2—2

KSIĘGARNIA

B. CASSIUSA

Miodowa Nr 14,

poleca z najświeższych swoich nakładów następujące dzieła:

Bykowski Piotr Jaxa, CHORĄGWIE KMITÓW. Powieść na tle prawdziwych zdarzeń osnuta. Tom jeden, kop. 75.

Grudziński Stanisław, POWIEŚCI UKRAIŃSKIE. 2 tomy, rs. 2.

Jasiński Stanisław, WZORY i PLANY OGRODÓW, zastosowane do potrzeb naszego kraju, oraz wzory kobierców kwiatowych, z 16-ma tablicami planów i opisem stosownych roślin, w tekturowej oprawie, z widokiem Łazienek rs. 3 kop. 50, w ozdobnej oprawie rs. 4 kop. 20.

Jokay, Maurycy, CZARNE DYAMENTY. Powieść z węgierskiego, przełożyła **A. Callier,** 2 tomy, rs. 1 kop. 50.

Schlipf, WYKŁAD POPULARNY NAUKI GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO. Dzieło uwieńczone nagrodą konkursową, z najświeższego wydania niemieckiego, przełożył **Władysław Noskowski,** z 314 fig. w tekście. Cena rs. 4, w pół skórek trwale i pięknie oprawiony rs. 4 kop. 65.

Zacharyasiewicz Jan, ROMANS PANA MICHAŁA. Powieść, 2 tomy w jednym, rs. 1 kop. 35.

Nabywać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach. Żądający wprost od wydawcy wszystkie razem lub pojedyńcze dzieła, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Wyżej wymieniona księgarnia przyjmuje wszystkie zlecenia w zakres księgarski wchodzące i załatwia takowe szybko i akuratnie.—Katalogi wysyła na żądanie gratis i franco D—13299—2—6

Zygmunt August w Lublinie 1569 r.

Miedzioryt wielkich rozmiarów, wykonany przez

HENRYKA REDLICHA,

podług obrazu Matejki, znajdującego się w Zakładzie Ossolińskich we Lwowie.

Do nabycia u Ungra i we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Cena egzemplarza Rs 15, w oprawie pod szkłem Rs. 25. D—12912—3—8

KSIĘGARNIA

Skład Nut i Fortepianów

Gebethnera i Wolffa

W WARSZAWIE,

otrzymała na Skład główny:

Studjum o Żydach,

przez

Aleksandra Czarnowskiego.

Cena kop. 30.

Nabyć można w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D—12467—3—3

Obywatel ziemski,

człowiek w sile wieku, mogący obok tej gwarancji złożyć pieniężną kaucję 1000 lub 2000 rs., oraz doniosłe, osobiste rekomendacje miejscowe, życzy przyjąć natychmiast, lub od Ś-go Jana miejsce rządcy domu w Warszawie, za przyzwoite familijne mieszkanie, lub też za stosowne wynagrodzenie, posadę kasjera w jednej z handlowych lub przedsiębierczych firm. Również życzy wejść do spółki w pewnym i dobrze procentującym interesie, z kapitałem do 3000 rs. Nakoniec gotów jest na stosownych warunkach przyjąć propozycję i na wyjazd w okolice Warszawy.—Oferty upraszam składać w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. E. M. P.

D—12902—4—4

Potrzebną jest

P A N N A

do staników, do Zakładu Strojów damskich A. Gałeckiej.—Krakow.-Przedm. Nr 85, dom zwany Rezlera, drugie piętro

D—12133—3—3

Osoba młoda

poszukuje miejsca za gospodynię, do wdowca lub do kawalera, na wyjazd. — Interesanci adresa raczą składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. A. M.

D2—3—13417—

Paryżanin

wykształcony, świeżo przybyły, z dyplomem i znajomością j ę z y k a niemieckiego, oraz pewną metodą uczenia, pięknym władający akcentem, udziela lekcyj konweresacyj i gramatyki, na godziny, **PO BARDZO PRZYSTĘPNEJ CENIE.**—Wiadomość w Kantorze Nauczycielek.—Niecała Nr 8.

Młoda Osoba, Polka

znająca krawiecczyznę, oraz szycie na maszynie, poszukuje miejsca, za bardzo przystępną pensję, w zamożnym domu jako Panna Służąca, Bona lub do dozoru słabej osoby.—Wiadomość Tamże. D—13389—2—2

Student Uniwersytetu

rosjanin, pragnie udzielać lekcje, w zakresie kursów gimnazjalnych Może również wyjechać na Wieś.—Wiadomość przy ulicy Złote domu Nr 34, mieszkania 7. D—13425—2—6

Młody Człowiek

poszukuje miejsca Buchhaltera, lub Kasjera, albo też Korespondenta w języku niemieckim. Złożyć może rs. 2,000 kaucji.—Oferty proszę składać w Kiosku w Saskim Ogrodzie, pod lit. **C. A.** D—13503—2—3

Niemka rodowita,

mówiąca poprawnie po niemiecku, poszukuje konwersacji na godziny, w domu, lub za domem; świadectwa chlubne, wymaganie skromne.—Adres: ulica Jerozolimska Nr 21, mieszkania 4. D—13469—2—2

Osoba

znająca krawiecczyznę, wszelkie szycie na maszynie, także i gospcdarstwo domowe, która była już w obowiązku, z rekomendacją, poszukuje miejsca. — Róg Zielonego Placu i Erywańskiej Nr 4 lit. A, stróż wskaże.

D—13482—2—2

PANNY

potrzebne są zaraz, do krawiecczyzny damskiej, zdatne, podręczne i do nauki. — Ulica Żabia Nr 7. D—12433—6—6

Polski Skład. Nici Broksa 68 k. tuzin. Chustki płócienne z kolor. szlakiem rs. 3 tuzin. Gorsety Paryzkie fiszbinowe, oraz dziecinne. Gazy. Świeży transport kołnierzyków i krawatów. Wszelkie drobiazgi do robót i toalet. Ul. hr. Berga 11. D—7436—6

Polski Skład, ul. hr. Berga 11. Główny Skład Hamaków czyli Łóżek leśnych, spacerowych w torebkach, od 2 rs. sztuka.—Kapelusze od słońca, na wieś, od 60 kop.—Nadeszły Chustki płócienne z kolor. szl. po 3 rs. tuzin. D—9411—14—0

NOWE DZIEŁA

otrzymane przez

KSIĘGARNIĘ, SKŁAD NUT I FORTEPIANÓW GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE:

Barwiński Bartł. Zarys projektu uwłaszczenia mieszkańcow miejskich. Lwów, 1880 r. Kop. 35.

Bełza Stan. O przymusowem i bezpłatnem nauczaniu w szkołach początk. 1880 r. Kop. 20.

Birkenmajer dr. Ludw. Studja z dziedziny fizyki teoretycznej. Rozprawa I: O wewnętrznym ustroju ziemi. Lwów. 1879. Rs. 1.

Boguski J. J. Z dziejów nauki. 1880. r. Kop. 20.

Bykowski P. J. Chorągwie Kmitów. Powieść z XVII wieku, na tle prawdziwych zdarzeń osnuta. 1880 r. Kop. 75.

Ciceronis, M. Tulii. Laelius sive de amicitia dialogus, objaśnił St. Sobieski. Rzeszów, 1880 r. Kop. 35.

Cobbett Wilh. Historja reformy protestanckiej w Anglji i Irlandji. Poznań 1877 r. Rs. 1 kop. 20.

Cooper. Poszukiwacz barci. Przygody osadników w lasach północno-zachodniej Ameryki. Opracował dla młodzieży dr Jan Lenartowicz. Z 6 chromo-litogr. rycin. Kraków, 1880 r., w ozdobnej oprawie. Rs. 1 kop. 65.

Drzewiecki Karol. Pisma. Zebrane i wydane przez J. I. Kraszewskiego. 2 tomy. Poznań, 1880. Rs. 4 kop. 50.

Dupanloup Biskup orleański. O wykształceniu kobiety (La femme studieuse), spolszczył ks. Zygmunt Chełmicki. 1880 r. Kop. 90.

Elpenor J. J. Doctrina perversa, czyli nauki doświadczonego praktyka, dane synowi, który w stopniu doktora med. z zagranicy wraca. 1880. Kop. 20.

Falk ks. dr. Franc. Przyjaciel młodzieży katol., czyli przykłady czerpane z dziecięcych lat świętych Pańskich, jako wzór do naśladowania. Poznań, r. 1880, w oprawie. Kop. 25.

Gnoiński Jan. Znaczenie gorzelni buraczanych w Galicji. Lwów. 1880. Kop. 15.

Goldfluss Szymon. Na grobie. Powieść z prawdziwego zdarzenia. 1880 r. Rs. 1.

Grabowski Bronisł. Królewicz Marko. Dramat z podań południowo-słowiańskich, w pięciu aktach. 1880 r. Kop. 50.

Grottger Artur. Wojna, czyli Dolina łez. Album składające się z 11 fotografij, formatu wielk. 4-ki, w ozdobnej teczce. Rs. 12.

Grzywińska Aniela. Nauka robót ręcznych kobiecych. Podręcznik napisany metodycznie. Lwów, 1880. Rs. 1.

Hesse dr Otto. Wyznaczniki opracowane elementarnie. Przekład Ant. Zdziarskiego, 1880. Kop. 40.

Hoh Teod. Fizyka lekarska. Opracował Aleks. Fabian, 1880. Rs. 4 kop. 50.

Holzwarth F. J. Historja powszechna, t. II, Dzieje starożytne: Grecja i Rzym. 1880. Rs. 2.

Jastrzębowski Ludomił. Nawozy chemiczne, dobytek i gnój. (Streszczenie główn. zasad podanych w dziele p. J. Ville'a. 1880. Kop. 20.

Kamieński ks. I. Katechizm skrócony, dla młodzieży rzymsko-katol. 1880. Kop. 7½.

Kętrzyński dr Wojc. Nazwy miejscowe polskie, Prus Zachodnich, Wschodnich i Pomorza, wraz z przezwiskami niemieckiemi. Lwów, 1879. Rs. 1 kop. 35.

Kleczkowski ks. J. Nowy miesiąc Maj. Wyd. 3-cie. 1880 r. Kop. 25.

Klonowicz Sebastjan. Flis, t. j. spuszczanie statków Wisłą i innemi rzekami do niej wpadającemi. Lwów, 1880. Kop. 20.

Kolberg Oskar. Lud, jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce. Ser. XII. W. Ks. Poznańskie. Kraków, 1879. Rs. 2 kop. 80.

Koronka SS. Pańskich. Nowenny na wszystkie miesiące w roku, dla wygody i pożytku wiernych. 1880 r. Kop. 30.

Kosiba prof. dr Ant. O rozwoju myślenia. Kołomyja 1880. Kop. 25.

Kraszewski J. I. Syn Jazdona. Powieść hist. z czasów Bolesł. Wstydliw. i Leszka Czarnego. 3 t. (X. powieść histor). Kraków, 1880. rs. 3.

La Rochefoucault. Maksymy i myśli moralne. Spolszczył J. I. Finkelhaus. 1880 r. Kop. 12.

Leliwa L. P. Wielka rodzina w wielkim narodzie. Kraków, 1879. Rs. 1 kop. 35.

Lesniak ks. Franc. Moralna, czyli nauka obyczajności chrześcijańsk. dla młodzieży. Tarnów, 1879. Rs. 1 kop. 20.

Liguori ś. Alfons de. O godności i obowiązkach kapłańskich. Tarnopol 1880. r. Rs. 1.

Mocnik dr F. Arytmetyka i algebra dla klas wyższych gimnazjalnych i realnych. Przełożył i uzupełnił Józ. Bodyński. Lwów, 1880. Rs. 2 kop. 20.

Musset Alfr. de. Andrea del Sarto. Dramat w 3-ch aktach. 1880. Kop. 12.

— — Spowiedź dziecięcia wieku. 2 t. 1880. Kop. 50.

Parczewski A. J. Rejestr poborowy województwa kaliskiego 1618—1620. 1879 r. Rs. 2 kop. 40.

Pilat prof. dr Tadeusz. Wiadomości statystyczne o stosunkach krajowych. Rocznik V. zesz. 2. Lwów, 1880. Rs. 1.

Powiastki i opowiadania humorystyczne. 1880. Kop. 90.

Prószyński Konr. Projekt pewnego przedsiębiorstwa. 1879. Kop. 10.

Przepisy praktyczne i doświadczone pieczenia ciast, oraz przygotowania wszelkich zapasów spiżarnianych, przez autora. „Kucharza warszawsk.". Wydanie 2-gie, 1880, w oprawie. Rs. 1.

Rapacki Winc. „Pro honore domus", dramat w pięciu aktach. 1880. Kop. 50.

Rodzina węglarza. Przez W. J. B. Poznań, 1880. Kop. 37½.

Roszkowski prof. dr Gust. O pojęciu prawa natury. Lekcja wstępna do wykładów filozofji prawa, miana w d. 1 Maja 1879, w uniwersyt. lwowskim. Lwów, 1879. Kop. 30.

Rymarkiewicz dr Jan. Kolebka, dom i grób Jana Kochanowskiego, czyli Sycyna, Czarnylas i Zwoleń jaki dziś przedstawiają widok. Poznań, 1880. Kop. 75.

Sobolewski Romuald. Hygiena popularna zwierząt domowych. Utrzymanie i pielęgnowanie inwentarza, oraz podawanie doraźnej pomocy weterynaryjnej. 1880. Rs. 1.

Spencer Herbert. Obyczaje i zwyczaje. (Naukowe, polityczne i filozoficzne studja I) Lwów, 1879. Kop. 30.

Sypowski ks. Kazim. Kazania (w podobieństwach i przykładach), na niedziele i święta uroczyste. 2 tomy. Cieszyn, 1879 r. Rr. 3 kop. 50.

Tarczyński Hip. B. Co Piotrek z Drobina widział nowego w Łowiczu. 1880. K. 10.

— — O drogach na lądzie, wodzie i powietrzu, czyli rzeki, szose, koleje żelazne i balony. Pogadanka dla ludu wiejskiego i miejskiego. 1880. Kop. 10.

Turgenjew Jan. Pamiętniki myśliwca. Przekład Henr. Hengla. 1880. Kop. 12.

Turkowski M. A. Wspomnienia Czarnohory. Z mappą Czarnohory. 1880. Kop. 50.

Tyniecki Wład. Sprawozdanie z podróży naukowej do Niemiec, odbytej w r. 1877, z polecenia c.-k. Ministerstwa roln. i komitetu c. k. Tow. gosp. galicyjsk., w celu zbadania uprawy wierzb koszykarskich i przyrządzania ich pręcia do użytku i handlu. Lwów, 1879. Kop. 67½.

Ustawa lasowa i ustawy dotyczące polowania, z dodaniem odnośnych ustaw, rozporządzeń i objaśnień. Lwów, 1880. K. 75.

Verne Juljusz. Kłopoty chińczyka w Chinach. Przekł. Wład. Zawadzkiego, Lwów, 1880. Rs. 1 kop. 20.

— — Spadek 500-miljonowy. Powieść, przełożyła Wincenta Limanowska. Lwów, 1880. Rs. 1.

Wicherkiewicz dr B. Okulistyka popularna w pojedyńczych wybranych działach. Zesz. 1, zawierający anatomję oka i naukę o jaskrze. Z 1 tablicą. Poznań, 1880. K. 50.

Zieleniewski dr Mich. Illustrowany opis c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy. Kraków, 1880. Kop. 75.

Zieliński Wład. K. Nie bez nadziei. Powieść osnuta na tle z życia węgierskiego. Lublin, 1880. Kop. 10.

Ziemssen prof. Choroby układu nerwowego. Nerwice odżywcze i naczynioruchowe, t. I. 1880. Rs. 4.

Z przeglądu grzeszków społecznych. Tolerancja. 1880. Kop. 10.
Matrymonialne geszefta. 1880. Kop. 10.

Z życia żydowskiego. Powiastki I: Zwichnięta Karjera. Swiekra i Synowa. Nawróceni. 1880. Kop. 60.

Życie św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży. 1880. Kop. 4.

Żywokost (Symphytum asperrimum). Nowa roślina pastewna. Wyd. 2-gie, 1879. K. 20.

NUTY:

Dobrzyński J. Op. 11. Grande Symphonie composée à grand orchestre et arrangée pour le pano à 4 ms. Rs. 2 kop. 50.

Janowski Winc. Op. 2. Barkarolla. Na fortepian. Kop. 22½.

Kiel Fr. Op. 18 Nr 5. Hongroise. Na fortepian. Kop. 30.

Kleczyński Jan. Op. 11. Myśli ulotne, na fortepian. Nr 1 Preludjum. Kop. 30.
Nr 2 Bajeczka dziecinna. Kop. 22½.
Nr 3 Rozmowa. Kop. 30.
Nr 4 Kurant. Kop. 30.

Rzepko A. Msza w języku polskim, na jeden głos z towarzyszeniem organu. K. 50.

Suppé F. v. Dichter und Bauer. Ouverture pour Piano à 2 ms. Kop. 45. D—11756—1

Księgarnia, Skład Papieru, Materjałów Rysunkowych i Malarskich J. BŁASZKOWSKIEGO

Krakowskie-Przedmieście Nr 24,

otrzymała: **Papiery listowe** najmodniejsze francuzkie i angielskie, **z ładnemi monogramami,** w różnych kolorach; Papiery rysunkowe w rolach i arkuszach, jakoteż wszelkie przedmioty technikom do rysowania potrzebne.—**Dla Artystów i Amatorów malarstwa,** nadeszły: farby olejne, pastelowe, akwarele i do porcelany, płótna, pędzle, stalugi różne i rzeźbione, pudełka razem z krzesełkiem, słowem wszystko co może się przydać do malowania.—Tu drukują się także **Bilety wizytowe,** pięknym drukiem francuzkim. D—13195—3—6

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity, do praktyki felczerskiej, mający lat 15, lub 16.—Wiadomość: ul. Bielańska, Hotel Paryzki Nr 9. D—12748— 3—3

Student Uniwersytetu

poszukuje lekcyj, na wyjazd zaraz, lub nieco później.—Bliższa wiadomość: Złota Nr 5, mieszkania 16. D—13292— 1—1

Potrzebny jest

Nauczyciel

z upoważnieniem od Władzy, do wykładania języków: Niemieckiego i Greckiego w szkole prywatnej, na prowincji.—Wiadomość Nowy-Swiat Nr 7, lewa oficyna, 2 piętro, do 9 rano i od 7 wieczorem. D2—3—13282—

Potrzebnym jest

Subjekt

z kaucją rubli 800, który będzie miał powierzony cały Sklep, do własnych rąk.—Adres w Redakcji uprasza się zostawić, pod lit. A. B. C. D—13126— 3—3

OSOBA,

znająca gruntownie zasady muzyki, życzy udzielać lekcyj na fortepianie u siebie lub w mieście na warunkach umiarkowanych. Tamże jest **pomieszczenie dla kilku panienek.** Krucza nr 2, mieszk. 4.
4—12 —12368D—

Potrzebną jest

OSOBA,

stateczna, zaufana, przez wiarogodną osobę zarekomendowana, najlepiej Wdowa z jedną Córką, któraby przez ciąg całego kwartału, to jest od 4 Lipca do 4 Października r. b., mogła się poświęcić, do dozoru mieszkania, pod nieobecność państwa, za co będzie mieszkać, w tymże mieszkaniu przez ten czas, i otrzyma skromne wynagrodzenie.—Wiadomość: ulica Marjańska domu Nr 4 nowy, mieszkania 6, od frontu, 2-gie piętro, od godziny 9-tej zrana do 1-szej po południu.
D—13177— 2—3

Do pracowni **K. Skibińskiej,** róg Kruczej i Wspólnej, zaraz potrzeba

10 Panien

do staników, kompletnie uzdolnionych, także podręczne i do nauki. D—13337— 3—3

A. Witkowska,

udziela konwersacyj języka niemieckiego. — Ulica Długa Nr 22.
D6 -6—12576—

Przybyła PANNA

z prowincji, podupadłych Rodziców, **życzy sobie przyjąć obowiązek,** mieć opiekę nad dziećmi i o ich garderobie wiedzieć i szycia dla nich i znaczenia, za wynagrodzeniem niewielkiem. Elektoralna Nr 47, wiadomość w Sklepie Wiktuałów. D—13491 —2—3

MĘŻCZYZNA

średniego wieku, posiadający chlubne świadectwa, od osób znanych tu w Warszawie, poszukuje miejsca: Rządcy domu, Kontrolera, Inkasenta, lub Pisarza w Składzie materjałów opałowych, lub w Fabrykach. — Wiadomość: Wspólna Nr 26, mieszk. 12, w oficynie, 3-cie piętro. D—13442— 2—2

Chłopczyk

do oddania na własność.—Wiadomość u Akuszerki Kewicz, Aleja Jerozolimska Nr 23.
D—13480— 2—2

---

2 Mamki

ze świeżym i obfitym pokarmem są u Akuszerki przy ulicy Nowolipie pod Nr 16.
D2—2—13204—

Stancja dla Uczni szkół,

potrzebujących opieki i dozoru męzkiego, z przyzwoitem utrzymaniem i pomocą naukową. — Wiadomość: ulica Długa Nr 17, mieszkania Nr 9. D3—3—13172—

DOM

murowany, na przestrzeni 6,600 łokci kwadr., czyniący dochodu do 6,000 rs., pod korzystnemi warunkami jest do sprzedania. — Wiadomość w domu Nr 22, przy ulicy Ogrodowej, Nr 7 mieszkania, do godziny 3-ciej po południu. Wszelkie pośrednictwo wyłącza się.
D2—6—13412—

Z powodu wyjazdu do sprzedania

DOM

na Szmulowiźnie Nr 92, obok Petersburskiego woksalu, dochodu rocznego Rs. 744.— Wiadomość na miejscu u Właściciela.
D2—3—13423—

DOM

drewniany, nowy, duży, za rogatką Moskiewską, jest do sprzedania zaraz. — Wiadomość: ulica Długa Nr 20, u stróżki.
D3—3—12986—

Do sprzedania

DOM

nowy, drewnjany, piętrowy, przynoszący dochodu 800 rs., w którym mieści się szynk z bawarją i sklep wiktuałów, na Szmulowiźnie, przy szosie, Nr 53/4; tamże żądana pożyczka 1,200 rs. na 1-szy numer hipoteki, na spłacenie długu. D3—3—12768—

DOM

do sprzedania przy ulicy Gołębiej Nr 1, za sumę 33 tysiące, dochód 3,800 rs. — Wiadomość na miejscu, mieszkania Nr 5. —12988

Są do sprzedania

Dobra Ziemskie

Lasomin. w powiecie Nowomińskim, gub. Warszawskiej, o 12 wiorst szosą od stacji kolei Terespolskiej Nowomińsk, a o 10 wiorst od stacji Pilawa drogi Nadwiślańskiej położone, rozległości włók 30, a w tem łąk 4, lasu budulcowego 6½.—Bliższe szczegóły na miejscu, lub w Warszawie w kantorze komisowo-expedycyjnym Szkolna Nr 5. D—13456 2—4

Majątki Ziemskie

różnej wielkości, z lasami i bez, są do sprzedania. — Wiadomość bliższa: ulica Szpitalna Nr 3, mieszkania Nr 1, na dole od frontu, każdodziennie zrana do godziny dziesiątej, po południu od godziny 2-giej do 6-tej.
D2— 2—13069—

Jest zaraz, z wolnej ręki, do sprzedania

Majątek Ziemski,

rozległości **10 włók,** bez służebności, w glebie Proszowskiej położony, z inwentarzem żywym i martwym, obsiewy kompletne, budowle dobre i dostateczne. Około rs. 15,000 jest zaraz wymagalne, reszta szacunku przy gruncie pozostaje. — Bliższa wiadomość: ulica Bracka Nr 2, w kantorze sprzedaży węgla i drzewa, od godziny 12-tej do 3-ciej.
D5—6—12580—

PLAC

z ogrodem owocowym do sprzedania, po bardzo przystępnej cenie, za rogatkami Wolskiemi, przy ulicy Młynarskiej.—Wiadomość na Młynarskiej Nr 19 nowy, wprost cmentarza ewangielickiego. D2—2—13302—

Do sprzedania

OFICYNKA

z ogrodem fruktowym na Nowej-Pradze, naprzeciwko żelaznej fabryki, za kantorem fabrycznym Nr 20. D2—3—13322—

MASZYNA

do szycia w dobrym stanie, Pollacka i Schmidta, jest do sprzedania.—Ulica Długa Nr 5, w pralni bielizny. D2—2—13310—

NAJWIĘKSZY W KRAJU SKŁAD ZEGARKÓW

Zegarki wyborowe. Ceny niskie stale. W SKŁADZIE

W. J. AUGUSTYNOWICZA

9, Krakowskie Przedmieście, 9 w WARSZAWIE

Wielki wybór

ZEGARKÓW

złotych i srebrnych, najnowszych konstrukcyj, od najtańszych cen do bardzo bogatych.

DEWIZKI i ŁAŃCUSZKI

złote i srebrne, oraz z trwałej kompozycji francuzkiej.

ZEGARY

ścienne i stołowe.

REGULATORY

gabinetowe.

ILUMINATORY NOCNE.

BUDZIKI etc.

Za każdą nowo nabytą sztukę zakład gwarantuje.

p12—0 —6872—

Wielki medal srebrny 1880 roku. Dyplom w Wiedniu 1873 roku. — Dwa medale w Paryżu 1878 r. Medal złoty w Linz 1879 roku.

C. K. uprzywilejowane **SZPRYCE CHIRURGICZNE**

Apparaty do wody sodowej i Syfony

Fabryki **Karola Pochtler,** w Wiedniu, **Neubau, Westbahnstrasse, 35.**

FABRYKA i SKŁAD wszelkich gatunków SZPRYCY CHIRURGICZNYCH, **Klizopomp, Irrygatorów,** APARATÓW DO WODY SODOWEJ, **do wyrabiania samemu wszelkich napojów gazowych. Patentowane Korki do flaszek.**

APPARATY DO WODY SODOWEJ, wydające dziennie **500 do 10,000 Syfonów,** KOMPLETNE URZĄDZENIA dla **Fabryk Wód Gazowych,** najświeższej i najlepszej konstrukcji, SYFONY w 10 wzorach.

Katalogi illustrowane i cenniki wysełają się gratis i franco.—

D—5845—15—20

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu).

MYDŁO EGIPSKICH TRAW — *Stała hygiena ochrona twarzy zniszczenie piegów wysypów, gwarancia od szkodliwego wpływu chłodów upałów i kurzu.*

MYDŁO ANGIELSKIE MOMONTOWE — *Nadaje pozór zdrowej czerstwej cery, ubiela upiększa twarz u delikatnia płeć zabezpieczając od piegów i opalenia.*

Uważać pięciokolorową markę i podpis właściciela.

Główny Skład w Perfumerji **Dobrzańskiego,** ulica Wierzbowa, **Hotel Angielski.**

D—9256—6—12

Nowo-otworzony

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH LEONA BERNSTEIN

W WARSZAWIE,
ulica Marszałkowska Nr 52,

ma zaszczyt polecić:

Amerykański Glans Hauthaway et Sons do damskiego obówia.
Benzinę na flaszki i funty.
Ekstrakt do wody kolońskiej.
Farby malarskie i farbiarskie.
Farby i Aniliny do kwiatów.
Farbki i Glans do bielizny.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.
Massy woskowe i Lakiery do zaprawiania podłóg.
Oliwę nicejską w najlepszym gatunku.
Materjały apteczne i preparaty chemiczne.
Proszek Dalmacki na wygubienie robactwa.
Proszek do czyszczenia metalów.
Truciznę na szczury i myszy.
Wodę Kolońską doborową.
Wody mineralne naturalne, **Sole, Ługi i Mydła.**

D—13182—3—99

Przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 17, wejście przez sklep

MAGAZYN MEBLI SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO,

poleca się z wielkim doborem Mebli najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach.

D—12139—4—6

SKLEP GALANTERJI Blacharskiej i TOWARÓW EMALJOWANYCH

F. WILMANA,

ulica Elektoralna Nr 33 w Warszawie, poleca:

Wianki z kwiatami porcelanowemi, od 60 kop. do 30 rs.

oraz

Trumny metalowe w różnych gatunkach od 8 do 80 rs.

11 — 12 —11294—D

Naturalne Wody Mineralne WILDUNGEN.

pierwej szczawami i solankami ze źródeł Georg-Wiktor i Heleny zwane, okazały się skutecznemi przy niedokrwistości, bladaczce, histerji, śluzotokach, katarach dróg oddechowych, żołądka i kiszek, lecz przedewszystkiem w cierpieniach organów moczowych (nieżycie nerek i pęcherza, kurczach pęcherzowych, przy hemoroidach pęcherza, piasku i kamienia etc.) i są polecane przez wszystkie znakomitości lekarskie.

Już w roku 1584 T. Tabermontanus mówi o wodach mineralnych Wildungen co następuje: „One uspakajają bóle nerek i pęcherza, wydalają piasek pęcherza, są środkiem moczopędnym, sprowadzają ulgę przy bolesnem wydzielaniu moczu, nawet krwawego i ropiącego.“

Prof. Wichman wyraża się w następujący sposób w pracy swej: „O działalności wód mineralnych, Hanower, 1797:“ „Nie znam wody, którąby w (moczopędnem) diuretycznem działaniu równać się mogła wodzie Wildungeńskiej; szczególniej przyjaźną jest ona w cierpieniach organów wydzielających, lecz w cierpieniach kamienia może być uważaną za środek specyficzny.“

Prof. Dr. E. Osan, w dziele swem: „O źródłach leczniczych, Berlin. 1832 r.“ wyraża się o działaniu wody Wildungen: „W cierpieniach chronicznych organów moczowych jak: piasku, kamienia, kataru pęcherza, kurczu pęcherzowego, nawet w hemoroidach, zyskały sobie wody Wildungeńskie słuszne uznanie wskutek swojego diurytycznego i oddzielającego śluz działania.“

Hufeland w swem: „Czasopiśmie dla praktycznej medycyny, tom 68 V, Berlin 1832 r.“, po wypróbowaniu na sobie w następstwie 12-tygodniowego ciężkiego cierpienia pęcherzowego wpływu wody Wildungeńskiej, wyraża się: „Niech dzięki będą Najwyższemu, który nas obdarzył tak cudownym środkiem jak źródła Wildungeńskie.“

Prof. Lebert (Ziemsen. Podręcznik specjalnej patologji i terapii), mówi: „Do najznakomitszych wód mineralnych przy chronicznych cierpieniach pęcherza moczowego, należy woda Wildungen. Między wszystkiemi wodami mineralnemi największy rozgłos zyskał sobie zdrój Heleny Wildungen...“ Zdrój Heleny Wildungen okazuje się skutecznym we wszystkich formach kataru pęcherza, zacząwszy od drażliwości, aż do atonii pęcherza.

(Balneologja kliniczna prof. G. L. Dietricha. Monachium 1862.)— Objaśnienia o zdrojowisku Wildungen, zamówienia na mieszkanie w zakładzie kąpielowym i hotelu Europejskim, obu położonych w bliskości zdroju głównego, załatwia inspekcja Towarzystwa akcyjnego zdrojowisk Wildungen w Wildungen.

—10400— 3 — 3

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego „KSAWERA“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 77—0— 17836 —

SKŁAD WYROBÓW PLATEROWANYCH BRACI HENNEBERG,

Krak.-Przedm. wprost kościoła S-tej Anny Nr 81,

DAWNIEJ na tejże ulicy, obok Saskiego hotelu, wprost ulicy Bednarskiej.

D—12631—1—15

ZAKŁAD TAPICERSKI i DEKORACYJNY

ulica Rymarska Nr 14,

POSIADA WIELKI WYBÓR

MEBLI WYŚCIEŁANYCH.

Podejmuje się kompletnej wewnętrznej dekoracji apartamentów, w Warszawie i na prowincji. Wzory i rysunki części umeblowania, obejrzeć można w Zakładzie; wszelkie zamówienia wykonywa na termin oznaczony. Przez nabyte doświadczenie długoletnią praktykę w pierwszorzędnych zakładach Cesarstwa i zagranicą, jestem w stanie zadość uczynić każdym wymaganiom Szanownej Publiczności.

D—10939—6—6 **K. Andrzejewski.**

GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA D. Grossmana,

przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok byłego hotelu Angielskiego, od lat czternastu w tem miejscu egzystujący.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia **ręcznych i stolikowych, najlepszych i najbardziej rozpowszechnionych systemów** pierwszorzędnych fabryk Ameryki i Europy, po cenach przystępnych, z gwarancją dwu i trzy letnią.

Nici, jedwab, tłuszcz do smarowania wszelkie przyrządy do maszyn po cenach umiarkowanych.

60—0—8720—

Kwiaty sztuczne

w girlandach, bukietach i t. p., starannie odrobione, po cenach nader nizkich, gdyż od 20 kop., przy ulicy **Wspólnej Nr 23**, w oficynie prawej na parterze, **Nr 1** mieszkania. D6—6—6818—

Do odstąpienia

Suma rs. 10,000 lub 3,000

żądane jest od 1 lipca r. b., po Towarzystwie bez pośrednictw. Tamże do sprzedania dolman syberynowy wcale nie używany, na szczupłą osobę, stół jesionowy duży, lustro, porcelana, szkło i wiele innych rzeczy. Stajnia i wozownia do wynajęcia. Widok Nr 19, stróż wskaże. 2—3 —13144D—

Fortepian

z metalowym blatem, o 4-ch sprejcach, fabryki Krall i Sejdler, z mocnym i miłym tonem, w bardzo dobrym stanie, jest do nabycia.— Ul. Nowogrodzka Nr 29, 1-sze piętro, mieszk. Nr 4. D2—3—13081—



Są do sprzedania

FORTEPIANY

nowe, najnowszej konstrukcji i fasonu, z blatami metalowemi i o sześciu sprejcach metalowych, oraz przyjmuje wszelkie reperacje Pianin i Fortepianów, z różnego rodzaju mechanikami i strojenia takowych, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w Fabryce Fortepianów A. Janiszewskiego. D—2—3—13136

WIERZBNO.

Wyprzedaż **MEBLI** w Pałacyku. Widzieć można codzień zrana, od godz. 9-tej do 1-szej. D2—3—13129—

Nr 57, Nowy-Świat Nr 57.

Eleganckie POWOZY wynajmują się tanio. D9 –12—11346—

KARETA

dwu osobowa z ławeczką dla dzieci, dwa **Amerykany** z tych jeden na 6 osób. **Perelotka** i **Bryczka** używane, oraz **Faetony, Kocz** z fordelem i **Bryczki** nowe—są do sprzedania w fabryce A. Czarneckiego, ulica Orla nr 10. 3—6 —13351—D

Na placu św. Aleksandra są do zbycia



POWOZY

mało używane, **Lando, Kareta** i t. d.— Wiadomość na miejscu. D3—3—13170—

POWÓZ

używany, przydatny do podróży i na wieś, do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 26, u stróża Ludwika. D—13497 —2—3

Do sprzedania

Kareta potrójna

prawie nowa, za cenę bardzo przystępną.— Wiadomość u fabrykanta powozów p. Lorentz, róg Leszna i Karmelickiej. D5—6—12151—

Uprząż kompletna

na 4 konie, w tej para chomont i para półszorów, bez bronzów, tudzież **siodło** wysłane, wygodne, prawie nowe; **rogóżki** do pakowania i **fotel** wielki, palisandrowy, safianem kryty, do sprzedania. — Wiadomość Chmielna Nr 10, 1-sze piętro, od frontu. D—13498— 2—2

Do sprzedania

Faetony

nowe, na jednego lub parę koni, Karety potrójne, nowe, oraz Faetonik, Karety podwójne i Kocz z fordeklem, używane.—Leszno Nr 19. D3—3—13092—

Do sprzedania

KOŃ GNIADY,

lat 5 mający, kareciany, potrzebny iest zaraz lub od 1-go Lipca r. b. — Potrzebny jest Rządca, kawaler, z kaucją rs. **1,000**, znający się na gospodarstwie administracyjnem, zapewnia się pełne utrzymanie oraz pensja. Wiadomość w godzinach rannych: ulica Pańska Nr 26, u Właściciela domu. D2—3—13485—



Ogier kary,

4-letni, rassowy, niedawno ze wsi sprowadzony, zdatny do wierzchu lub zaprzęgu, jest do sprzedania w fabryce Machin i Odlewów K. Rudzkiego i S-ki, przy ulicy Fabrycznej. Obejrzeć go można każdego dnia z wyjątkiem od godz. 12—1 w południe. D2—3—13431—

Świetny Interes!

W mieście gubernialnem, liczącem przeszło 50,000 mieszkańców, a **nie mającem ani jednej cukierni**, przygotowuje się na takową **w samym środku miasta wspaniały lokal, przy zbiegu trzech głównych ulic,** z szerokiemi chodnikami, ułatwiającemi urządzenie werendy.—Wiadomość dla pragnących wejść w bliższe porozumienie, przy ulicy Wareckiej Nr 5, mieszkania Nr 8, od 10 do 11 rano. D2—2—12899—

Firma.

Piekarnia Francuska,

egzystująca od kilkunastu lat na Nowym-Świecie pod Nr 19, przeniesioną została w dniu 5 Czerwca pod Nr 17, dom hr Kossakowskiego, wprost ulicy Smolnej. Poleca wszelkie **produkta spożywcze**, jako to: wyborowe Pieczywo trzy razy dziennie, świeże, Sery w rozmaitych gatunkach, Masło dworskie dwa razy tygodniowo świeże nadchodzące, Wędliny, Śledzie wędzone łososiowe i t. p. D2—12—13446—

Jest do sprzedania zaraz

Fortepian

palisandrowy, o 7-miu oktawach, z najpiękniejszym głosem, widzieć można rano do 10 po południu od 2. — Wiadomość w pałacu Grabowskich, Miodowa Nr 3, w dystrybucji. D—2—2—13217



Pianino

nowe, systemu amerykańskiego, zagraniczne, jest do sprzedania za rs. 375, oraz Fortepian Hofera, salonowy, za rs. 380, u korektora fortepianów A. Gruszczyńskiego, ulica Bracka Nr 13, róg Jerozolimskiej. D2—3—13381—

Do sprzedania

ŁÓŻKO DUŻE

żelazne z materacem sprężynowym, drugie mniejsze zagranicznej roboty. Cena zniżona z powodu wyjazdu.—Widzieć można przy ulicy Wspólnej pod Nr 28 domu, mieszkania 16, od godziny 10-tej do 3-ciej. D2—2—13408—

Do sprzedania

KLACZ

kara źrebna i **Powóz** mało używany.— Wiadomość w kantorze najmu powozów, Nowy-Świat Nr 23. D3—3—13214—

Nr 17. Aleje Jerozolimskie, 17 Nr.

U Akuszerki M. Federowicz, są pokoje dla osób odbywających słabość, lub przybyłych na kurację, sumienna opieka i dyskrecja zapewnia się. D2—3—13488—

Dwa arabskie Ogiery,

dwie Karety i **Faeton** do sprzedania.— Ulica Marszałkowska Nr 47, wiadomość tamże u stangreta Kacpra. D2—3—13481—

MIESZKANIE

wspólne dla jednej lub dwóch osób płci żeńskiej, z całodziennem życiem lub bez, z fortepianem i konwersacją francuzką. — Wiadomość u pani Steingraeber, Danielewiczowska Nr 8. D2—3—13490—

POKÓJ

z osobnym wejściem, umeblowany, może być z całodziennem utrzymaniem i fortepianem, do wynajęcia od 1-go Lipca. — Wiadomość: ulica Bracka Nr 9, mieszk. 7. 2-gie piętro. D2—3—13150—

LOKAL

z meblami, frontowy, na lato odnajmuje się: 3 pokoje przedpokój, kuchnia, woda, zlew, gaz, po 30 rs. na miesiąc. Karmelicka nr 4a m. 3 piętro 1 na prawo. 9—9 —11115—

LOKALE

od św. Jana r. b., do wynajęcia, przy ulicy Złotej pod Nrem 13a/1516a, **4 Pokoje** z przedpokojem i kuchnią, ze zlewem i wodociągiem, tudzież z ogródkiem do lokalu tego należącym. — **2 Pokoje,** przedpokój, kuchnia, piwnica i góra wspólna, stajnia i wozownia. D—13415— 2—6

Tanie Lokale

wśród ogrodów, na świeżem powietrzu, przy ulicy Nowowilczej Nr 17, drugi dom od Wielkiej, w nowym, wykończającym się domu, trzy Pokoje, przedpokój, alkowa na dwa łóżka i kuchnia, ze zlewem, dwa wchody rs. 280, rocznie; dwa Pokoje i przedpokój z kuchnią rs. 160. — Wiadomość na miejscu, pomiędzy godzinami 5 a 7 wieczorem, albo całodziennie, przy ulicy Wspólnej Nr 7a, mieszkania 1. D—13401— 2—3

POKÓJ

STARANNIE UMEBLOWANY

do wynajęcia miesięcznie z usługą, a na żądanie i ze stołem. — Tamże kilka **Sukien damskich** do sprzedania.—Plac Ś-go Aleksandra nr 8 mieszkania 6, stróż wskaże. 2—5 —13358—D

4 Pokoje,

z przedpokojem, kuchnią, spiżarką, wygódką, balkonem, pawlaczem, wodociągiem i z piwnicami, na 2 piętrze od frontu, w bliskości komory za rs. 400 rocznie, z powodu nieprzewidzianych okoliczności do najęcia od 8-go Lipca 1880 r.—Wiadomość pod Nr 42 (1540) przy ulicy Chmielnej, mieszkania Nr 4. D2—3—13373

LOKALE

do wynajęcia od 8 Lipca r. b., 2 Pokoje z kuchnią, za rs. 204 i 210. — Nowolipie Nr 32A. D—13284— 2—3

WILCZA Nr 22,

dom Szwedego, czwarty od Marszałkowskiej. **4 Pokoje,** balkon, przedpokój, passaż, kuchnia z wodociągiem i zlewem, śpiżarka i wygódka, na 2-giem piętrze, od frontu za rs. 430 rocznie.

2 Pokoje, przedpokój, śpiżarka. kuchnia z wodociągiem, na drugiem piętrze, od frontu, za rs. 230 rocznie.

3 Pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, na parterze, w oficynie za rs. 240 rocznie, są do najęcia od 1 Lipca, wiadomość u Rządcy. D—12481— 4—4

Letnie Mieszkania.

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna, przy Kolei Terespolskiej, nieodległe od przystanku **Dębe Wielkie** wpośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne Lokale do wynajęcia, bądź to z meblami, lub bez takowych. Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych, dostać można na miejscu Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem. Wiadomość na miejscu, lub też u Właściciela domu, przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną pod Nrem 46. D—6334—24—24

Letnie Mieszkanie,

jest do wynajęcia w lesie sosnowym, o dwie wiorsty od przystanku Wilga. Wiadomość w sklepie Krupeckiego obok Kopernika. D5—6—12157—

Przy ulicy Marszałkowskiej w domu Nr 6 (1701E); od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia

Różne Lokale,

składające się z 2-ch, 3-ch i 4-ch pokoi, z przedpokojami i kuchniami, w których urządzone są zlewy i wodociągi. — Do jednego z lokali może być dodana stajnia i wozownia —Cena lokali przystępna.—Wiadomość na miejscu u stróża lub rządcy domu. D2—3—13366

9 POKOI,

pomiędzy któremi znajdują się 4 wielkie salony, z kuchnią, stajnią, wozownią, piwnicą i górą, jest do najęcia w każdym czasie w domu Nr 16 przy ulicy Kościelnej. D1—6—13411—

Nr 11B. Dzielna Nr 11B.

Różne Lokale

do wynajęcia od 1 Lipca 1880 r., na parterze 1-go i 2-go piętra, od frontu, po 5, 4, 3 i 2 Pokoje z przedpokojami, kuchniami, wygódkami, spiżarkami, z z lewami, z gazem i wszelkiemi wygodami, oraz jeden **Tunel** obszerny, wraz z mieszkaniem, mogące służyć na Bawarię, Magle, lub na inny Zakład. — Wiadomość w miejscu, lub u Właściciela tegoż domu, A. Mondszeina, przy ulicy Gęsiej Nr 10, od rana do godziny 9-tej i od 3-ciej do 5-tej po południu. D—13315— 2—2

5 Pokoi

z przedpokojem i kuchnią, w której jest woda i zlew, oraz piwnicą, przy ulicy Marszałkowskiej od frontu na 2 piętrze pod nr 52, położonym w bliskości Zielonego placu do odnajęcia z powodu wyjazdu. Wiadomość u szwajcara lub przy ulicy Mazowieckiej Nr 4, także u szwajcara. 2—2 —13154—D

Są do wynajęcia **zaraz**

Dwa Pokoje,

z meblami lub bez, na 2 piętrze od frontu, róg Marszałkowskiej 62 i Zielonego Placu 12, do dnia 8 Lipca na miesiąc, następnie kwartalnie lub rocznie. Wiadomość na miejscu lub u szwajcara hotelu Victoria. D2—2—13303—

Do wynajęcia od 1-go Lipca pięknie

umeblowane Letnie Mieszkanie

w mieście; tamże **stajnia i wozownia** rocznie — Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 12, u stróża. D2—6—13437—

Dwa Pokoje,

kuchnia i przedpokój za rs. 156 i takież mieszkanie za rs. 168 rocznie, do wynajęcia od św. Jana, Grzybowska Nr 48. w oficynie od ogrodu. D2—2—13440—

Do wynajęcia

LOKAL

składający się z 9 pokoi, kuchni, korytarza, wygódek i t. p., od Ś-go Jana 1880 r., w domu Nr 35 (1064E) przy ulicy Nowo-Zielnej, wodociąg, zlew i gaz, są urządzone, cena rocznie rs. 1600. D—13291— 2—3

Trzy Pokoje

i Przedpokój, bez kuchni, na 2-m piętrze, od frontu, za rs. 400, rocznie, są do wynajęcia od św. Jana.—Róg ulicy Bielańskiej i Tłomackiego Nr 1. D—13328— 2—3

Do odstąpienia od 1 Lipca

MIESZKANIE

z 5 Pokoi, przedpokoju, kuchni, z wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, w domu p. Jarockiego na ulicy Hr Kotzebue.—Wiadomość u p. Łazarewa w Kancelarji Jenerał-Gubernatora, od 10 do 3 codziennie. D—13307— 2—3

Zaraz do najęcia:

Pokój z balkonem i schowankiem, **całodziennem życiem** i meblami lub bez. Na żądanie może być i fortepian, za rs. 20 na miesiąc.—Tamże jest do najęcia **duży Pokój** o 3 oknach, na dole, od frontu, zdatny na jaki warsztat lub proceder, za rs. 8 na miesiąc —Wiadomość: ulica Pawia Nr 41a, u właściciela domu Kwapiszewskiego. D—12876— 3—3

LOKALE

w cenie od Rs, 130 do Rs. 600, są do wynajęcia od św. Jana r. b. w domu Nr 15, przy ulicy Zakroczymskiej. D3—3—12990—

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania

Sklepik Wiktuałów

za przystępną cenę, przy kolei Petersburskiej. — Ulica Wileńska Nr 751, na Pradze, wiadomość w sklepie. D3—3—12854—

SKLEP

obszerny z oknem wystawowem, urządzeniem gazowem, z obszernym pokojem, przedpokojem i kuchnią, w dobrym punkcie, do wynajęcia od 8-go Lipca r. b., z urządzeniem lub bez takowego. — Wiadomość w magazynie rozmaitości, ulica Chmielna Nr 33, wprost Zielnej. D2—6—13344—

Jest do odstąpienia z powodu słabości właścicielki

Sklep Wiktuałów

w bardzo korzystnem miejscu. — Ulica Chłodna Nr 32. D2—2—13314—

SKLEP,

dwa Pokoje z kuchnią i piwnicą, cena rocznie rs. 600; trzy pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia i zlew, rs. 400; dwa Pokoje, przedpokój i kuchnia, rs. 260; oraz Pokój z meblami, do najęcia od 8-go Lipca 1880 r. Ulica Nowogrodzka Nr 1. D3—3—12718—

Sklepowa

fachowa, mająca solidarne poręczenie, może zająć miejsce w składzie oleju, naprzeciw Zamku, Nr 103/32, po schodkach. D2—3—13353—

W przeszłą sobotę, t. j. w d. 5 b. m., wychodząc z kościoła św. Krzyża ze ślubu, około godz. 8½ wieczorem lub w drodze do hotelu rzymskiego zgubionym został

Pugilares mały,

czerwony, ze skóry, w którym znajdował się bilet zarządu drogi żel. w. w. i w. b. in blanco wydany dla członka rady zarządzającej tychże dróg żelaznych na bezpłatną jazdę w ciągu r. 1880, rs. 8 gotowizną, mały grzebień i różne notatki. Łaskawy znalazca zechce przedmiota te zwrócić na ulicę Instytutową. Nr 4, na 1 piętrze, za nagrodą, jeżeli takowej zarząda. 3—3— 13194—D

Nagrody rs. 1.

W dniu wczorajszym zginął Pies, maści czarnej, prawą łapę do w pół białą i na szyi wstążkę szafirową, wabi się „Millord". Łaskawy znalazca raczy odesłać za powyższą nagrodą; pod Nr 67, przy ulicy Marszałkowskiej, mieszkania 15AE. D—13453— 2—2

Do sprzedania w pierwszym polu

Wyżeł Ponter.

Ulica Brzozowa Nr 15, u Właściciela. D2—3—13283—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.